



Informator Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

Nasz rzepak

Nr 1 (48) styczeń/luty/marzec 2018

ISSN 1896-9704

**Pasze rzepakowe
– cenne źródło
białka
z polskich pól**



**Rzepak – jakie
perspektywy
na 2018 rok**

**Konferencja śrutowa
w Przysieku**

**Emerytura
dla rolnika**

**Rezerwat Pokazowy
Żubrów w Białowieży**

Pictor[®] 400 SC

Ufam pewnym rozwiązaniom!

Polegam na doświadczeniu
własnym oraz innych rolników.



Najczęściej stosowany fungicyd w kwitnieniu rzepaku:

- Sprawdzony i polecany przez tysiące rolników
- Specjalista przeciwko chorobom – zwłaszcza zgniliznie twardzikowej
- Zdrowy i silny łan dla najwyższych plonów

BASF Polska Sp. z o.o., infolinia: (22) 570 99 90, www.agro.basf.pl



BASF
We create chemistry



Szanowni Państwo,

Możemy już podsumować rok 2017. Nie był to niestety dobry rok dla producentów rzepaku, ponieważ plony były niższe niż oczekiwaliśmy, zwłaszcza w Polsce północnej i zachodniej. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że zebraliśmy ok. 2,6–2,7 mln ton w skali kraju. Ten sezon już jednak za nami. Teraz bardziej istotny jest nowy sezon. Według obserwacji Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, rzepaku zasiano do 15% mniej niż w roku ubiegłym. Dotyczy to zwłaszcza Polski północnej i zachodniej, czyli tam, gdzie jest najwięcej plantacji w strukturze zasiewów. Przyczyną jest oczywiście niekorzystny przebieg pogody. Bardzo intensywne opady i późny zbiór zbóż, uniemożliwiły nie tylko terminowy zasiew, ale w ogóle przygotowanie pola. Niepokoi również stan wielu plantacji spowodowany bardzo mokrą jesienią. Rośliny nie wykształciły odpowiedniej rozety, co może spowodować ich wymarznącie.

Aktualne wydanie „Naszego Rzepaku” zbiega się z XII Forum Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych organizowanym na Międzynarodowych Targach Rolniczych „Polagra Premiery” 19 stycznia 2018 r. w Poznaniu. Tematem forum jest „Produkcja białka roślinnego w Polsce. Możliwości. Szanse. Zagrożenia”. Zaproponowaliśmy ten temat jako kontynuację dotychczasowych działań KZPRiRB. Przypomnę chociażby ostatni EURO-RZEPAK, który odbył się w dniu 18 maja 2017 r. w Minikowie, również poświęcony podobnym zagadnieniom. Temat ten jest bardzo ważny także w kontekście toczącej się dyskusji o przyszłości biopaliw. Warto pamiętać, że 3 mln ton rzepaku to ok. 1,2 mln ton oleju, ale również ok. 1,8 ton śruty rzepakowej o zawartości 34% białka.

Sprawa bilansu białka roślinnego w Polsce, przyszłości biopaliw, zagrożeń wynikających z działań administracyjnych w celu ograniczenia dostępnych środków ochrony roślin na pewno będzie przedmiotem naszego zaangażowania w nadchodzącym roku. Uważam, że potrzebne tu będzie ściślejsze współdziałanie z innymi organizacjami rolniczymi – tak chcemy pracować.

Na koniec chciałbym wszystkim członkom i przyjaciołom KZPRiRB złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji minionych Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2018 Roku. Zapraszam jednocześnie na organizowane przez KZPRiRB spotkania, będziemy o nich informować na bieżąco na łamach informatora oraz na stronie www.kzprirb.pl.

Pozdrawiam serdecznie,

Juliusz Młodecki
Prezes Zarządu



Szanowni Czytelnicy,

Wydanie „Naszego Rzepaku”, które trzymają Państwo w rękach, częściowo zostało poświęcone produkcji białka roślinnego w Polsce. Temat ten także zostanie szeroko omówiony podczas XII Forum Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, które towarzyszyć będzie Targom Rolniczym „Polagra Premiery” w Poznaniu. Forum organizowane przez KZPRiRB jest dobrą okazją do wspólnego spotkania się z Członkami Zrzeszenia, organizacji branżowych, samorządowych, grup producenckich oraz przedstawicieli naukowych.

Zapraszam do zapoznania się z rubryką „Z wizytą...”, gdzie tym razem odwiedziliśmy Rezerwat pokazowy Żubrów w Białowieży. W numerze nie zabrakło także istotnych informacji branżowych, aktualnych analiz rynku rzepaku i perspektyw na sezon 2018.

Serdecznie zapraszam na chwilę relaksu z przygotowaną krzyżówką i przepisami. Kolejne nagrody czekają już na Państwa!

Przełom roku jest zawsze okresem podsumowań, wielu spotkań branżowych i oczywiście tworzeniem planów na kolejny sezon. Życzę wszystkim czytelnikom wytrwałości przy realizacji zamierzonych celów, uśmiechu i pogody ducha.

Do siego roku!

Pozdrawiam,
Sonia Kamińska
Redaktor Naczelna



Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

Biuro KZPRiRB
Sonia Kamińska
Dyrektor Biura
tel. 604 340 703

Kontakty w regionach

- | | | | | |
|---|--|--|--|---|
| <p>OZPR lubelsko-podkarpacko-świętokrzyski
Szymon Kuczyński
tel. 601 383 893
Marek Kałużyński
tel. 604 061 580
Arkadiusz Drabko
tel. 502 316 833</p> | <p>OZPR śląsko-małopolski
Jerzy Hławiczka
tel. 505 022 609</p> <p>OZPR pomorski
Krzysztof Galek
tel. 600 949 318</p> | <p>OZPR opolsko-dolnośląski
Krzysztof Gawęcki
tel. 600 441 693
Marek Czarniak
tel. 500 069 199
Ryszard Bandurowski
tel. 532 996 780</p> | <p>OZPR wielkopolsko-lubuski
Roman Białachowski
tel. 509 205 518
Stanisław Matuszewski
tel. 695 913 677
Mieczysław Kowalczyk
tel. 697 010 989</p> | <p>OZPR kujawsko-pomorski; warmińsko-mazowiecki
Juliusz Młodecki
tel. 602 397 220
Grażyna Leśna
tel. 607 573 522
Benedykt Ślęzak
tel. 502 671 519
Waldemar Michałak
tel. 660 323 088</p> |
|---|--|--|--|---|



Nasz rzepak

Nr 1 (48) styczeń/luty/marzec 2018



KZPRiRB

ul. Szkolna 2/4 pok. 403
00-006 Warszawa
tel. (22) 826 80 07
e-mail: biuro@kzprirb.pl
www.kzprirb.pl

Prezes Zarządu

Juliusz Młodecki

Redaktor naczelna

Sonia Kamińska
ul. Szkolna 2/4 pok. 403
00-006 Warszawa
kom. 604 340 703
e-mail: nasz.rzepak@gmail.com

Skład i druk

Printomato
magda@printomato.pl

Konsultanci naukowci

prof. dr hab. Iwona Bartkowiak-Broda
prof. dr hab. Michał Jerzak
prof. dr hab. Andrzej Kowalski
dr Beata Michalska-Klimczak
prof. dr hab. Marek Mrówczyński
dr inż. Ewa Rosiak
prof. dr hab. Czesław Szewczuk

Analizy rynku rzepaku

Rzepak – jakie perspektywy na 2018 rok 6

Z życia Zrzeszenia

Czy zostanie utworzony Fundusz Roślin Oleistych i Białkowych? 8

Walne Zgromadzenie EOA – Bruksela 22.11.2017 r. – KZPRiRB 11

Kalendarium KZPRiRB 2017 12

Konferencja śrutowa w Przysieku 13

Deklaracja członka Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (KZPRiRB) 14

Informacje rynkowe

IX Festiwal Ekoenergetyki 15

Pierwsza edycja nagrody AgroBioTop przyznana za badania dotyczące wirusologii roślin 16

Prezydent RP podpisał ustawę o biokomponentach i biopaliwach 17

Kiła kapusty w rzepaku – krok w stronę zwalczania choroby 18

INNIVIGO dzieli się wiedzą 20

Copa i Cogeca wzywa europejskie ministerstwa rolnictwa do poparcia WPR z silnym budżetem 21

Koalicja Na Rzecz Biopaliw: w dalszych pracach nad projektem dyrektywy REDII Parlament Europejski powinien pójść kierunkiem wyznaczonym sprawozdaniem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi 22

Strategia promocji żywności MRiRW 24

O przyszłości europejskiego rolnictwa w Paryżu 24

Gala Agrobiznesu 25

Koalicja Na Rzecz Biopaliw: Rada UE przestawiła swoim stanowiskiem w sprawie REDII na nowe tory debatę dotyczącą przyszłości sektora biopaliw w Unii Europejskiej w perspektywie do 2030 roku wskazując wprost na ich istotną rolę w procesie dywersyfikacji energetycznej transportu 26

Licencja na glifosat na kolejne 5 lat 27

Co Polacy wiedzą o pszczołach? 27

VI Konferencja na Temat Biopaliw już za nami 28

Konferencja Prasowa BASF Crop Protection 30

Spotkanie z prezydentem w sprawie Konstytucji i polskiej wsi 31

Spotkanie z branżą paszową 32

Na Narodowym o rolnictwie 33

Pierwsze oceny propozycji KE w sprawie WPR po 2020 r. 34

Rynek Roślin Białkowych

Krótkie podsumowanie roku 36

Biopaliwa

Pasze rzepakowe – cenne źródło białka z polskich pól 38

Z wizytą...

Z wizytą w Rezerwacie Pokazowym Żubrów w Białowieży 42

Agrotechnika

Fosfor i potas w glebie i roślinie 44

Bioróżnorodność organizmów pożytecznych na polach rzepaku 48

Okiem prawnika

Emerytura dla rolnika 50

Nasze gotowanie, czyli rzepak w kuchni

Zupa z zielonego groszku 52

Piernik z powidłami śliwkowymi 52

Chwila relaksu 53

Członkowie wspierający





**MARTA
SKRZYPCZYK**

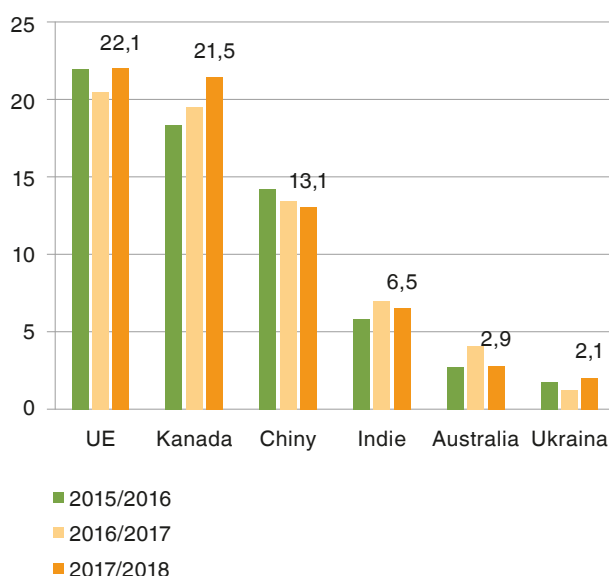
ekspert ds. analiz sektora
rolno-spożywczego
BGŻ BNP Paribas

Rzepak – jakie perspektywy na 2018 rok

W bieżącym sezonie 2017/18 sytuacja popytowo-podażowa na światowym rynku rzepaku nie sprzyja sezonowym zwyczajom cen tego surowca. W raporcie z 12 grudnia 2017 roku, Amerykański Departament ds. Rolnictwa (USDA) po raz trzeci podwyższył prognozy globalnych zbiorów, eksportu i zapasów końcowych dla roślin oleistych, w tym dla rzepaku.

Według ekspertów, w bieżącym sezonie światowa produkcja soi będzie wprawdzie mniejsza niż w poprzednim, ale ze względu na duże zapasy, jej całkowita podaż ma być aż o 3,7% (15,9 mln t) większa w relacji rocznej. Zbiory rzepaku wyniosą 72,9 mln t, czyli będą o 3,6% (2,6 mln t) wyższe niż w ubiegłym sezonie. Jeszcze w listopadzie spodziewano się, że ukształtują się one na poziomie 71,9 mln t.

Wykres 1. Zbiory rzepaku w poszczególnych sezonach u głównych producentów (mln t)



Źródło: USDA, 12.12.2017

Większe ma być także zużycie rzepaku, ale skala zmian nie jest tak istotna (wzrost o 1,5%, tj. 1,1 mln t), ze względu na dużą dostępność soi. Co za tym idzie, bilans na światowym rynku rzepaku ma być mniej napięty niż jeszcze rok temu. Trudno jednak uznać go za w pełni komfortowy. Popatrzmy na zapasy. Na koniec bieżącego sezonu mają wzrosnąć do 5,8 mln t, ale będą istotnie niższe od średniej z ostatnich pięciu sezonów (6,3 mln t). Tym samym, biorąc pod uwagę

czynniki fundamentalne na rynku globalnym, są podstawy do niższych niż rok wcześniej cen rzepaku, ale naszym zdaniem nie powinny to być duże różnice.

Tabela 1. Bilans dla światowego rynku rzepaku (mln ton)

	2013/2014	2014/2015	2015/2016	2016/2017	2017/2018	2017/18 wobec 2016/17
zapasy początkowe	4,854	7,501	7,544	6,571	5,376	-18,2%
produkcja	71,675	71,454	69,33	70,273	72,855	3,7%
zużycie	69,478	70,629	70,455	71,253	72,355	1,5%
zapasy końcowe	7,501	7,544	6,571	5,376	5,801	7,9%

Źródło: USDA, 12.12.2017

W Polsce, w okresie pierwszych pięciu miesięcy bieżącego sezonu (tj. lipiec-listopad 2017) przeciętna cena skupu rzepaku netto płacona dostawcom wyniosła 1591,00 zł/t. Była ona o ponad 5% niższa w stosunku do analogicznego okresu w sezonie 2016/17. Z drugiej strony, w porównaniu do tych samych miesięcy sezonu 2015/16 była o prawie 2% wyższa, zaś wobec sezonu 2014/15 (gdzie ceny były wyjątkowo niskie) aż o 17% wyższa.

Dodajmy, że od początku bieżącego sezonu ceny rzepaku wykazują lekkie tendencje wzrostowe, ale skala podwyżek jest mniejsza niż rok temu. W III kwartale 2017 r. – tj. w okresie gdy miała miejsce kumulacja skupu rzepaku – za surowiec płacono przeciętnie 1581 zł/t netto. W listopadzie cena ukształtowała się na poziomie 1616,00 zł/t, czyli była o 2% wyższa. W ubiegłym roku w analogicznym okresie rzepak podrożał o około 8%. Tym samym zwiększyła się różnica tegorocznych cen względem notowanych w 2016 r. Na początku grudnia w skupie rzepak był już przeciętnie o 9% tańszy niż rok wcześniej.

Jak na wstępie wspomniano, pojawiające się w grudniu kolejne informacje z rynku globalnego (wysokie zapasy oleju palmowego w Malezji, wyższe prognozy zbiorów rzepaku, głównie dla Kanady, wysokie zasiewy pod przyszłoroczne zbiory – patrz niżej), działały raczej w kierunku osłabienia notowań rzepaku na giełdzie Matif. Uważamy jednak, że w Polsce surowiec będzie sezonowo drożał, jednak tempo zmian będzie niższe niż przeciętnie w ostatnich pięciu sezonach.

Zasiewy rzepaku pod zbiory w 2018 roku

Kształtowanie się cen od kwietnia/maja 2018 roku będzie w coraz większym stopniu uzależnione od przewidywanych zbiorów w kolejnym sezonie 2018/19. Według informacji z grudnia 2017 r., w Unii Europejskiej – która jest jego największym światowym producentem i konsumentem – zasiewy rzepaku ozimego pod zbiory w 2018 r. są zbliżone do tych sprzed roku. Eksperci Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC) szacują, że wyniosły one około 6,7 mln ha. Wzrost spodziewany jest we Francji (nawet o 10% do 1,5 mln ha) i Wielkiej Brytanii, natomiast spadek w Niemczech i Polsce. Według najnowszych prognoz firmy Tallege, wydawcy raportu Strategie Grains, w tej sytuacji produkcja w 2018 r. mogłaby wynieść 22,6 mln t, czyli o 0,5 mln t więcej niż w 2017 r. Szacunki te zakładają jednak wzrost plonów, zgodnie z długoletnim trendem (o 0,13 t/ha do 3,37 t/ha), co prawdopodobnie będzie jeszcze mocno weryfikowane.

Jednocześnie jednak na Ukrainie, która po Kanadzie i Australii, zalicza się do największych dostawców opisywanego surowca na rynek światowy, rzepak ozimy zasiano na powierzchni około 890 tys. ha. Jeszcze w październiku szacunki mówiły o 805 tys. ha. Oznacza to, że wobec 2016 r. areał wzrósł

o 111 tys. ha, czyli o ponad 14%. Jeżeli te informacje będą potwierdzone, w 2018 roku można spodziewać się znacznie wyższych zbiorów i eksportu rzepaku z Ukrainy. Tym samym informacje dostępne na połowę grudnia 2017 r. wskazują, że bilans popytowo-podażowy na globalnym rynku rzepaku ulegnie połuźnieniu.

Zmiany struktury gospodarstw uprawiających rzepak

Uprawą rzepaku w Polsce, ze względu na wysokie wymagania nie tylko glebowe, ale także techniczno-organizacyjne, zajmuje się stosunkowo niewielka ilość gospodarstw. Co jednak ciekawe, odwrotnie niż w przypadku zbóż, ich liczba w ostatnich latach rośnie.

Według opublikowanego pod koniec listopada 2017 r. przez Główny Urząd Statystyczny raportu „Charakterystyka gospodarstw rolnych”, w 2016 roku w Polsce funkcjonowało 89,9 tys. gospodarstw uprawiających rzepak, o 1,4 tys. (1,6%) więcej niż w 2013 roku oraz o 4,7 tys. więcej wobec 2010 r. Warto dodać, że wzrosła przede wszystkim liczba gospodarstw małych, o skali uprawy rzepaku nieprzekraczającej 5 ha – o prawie 11% względem 2013 r. do 57,7 tys. Liczba gospodarstw mających powyżej 5 ha obniżyła się natomiast o ponad 11% do 32,1 tys. Niemniej, rynek ten pozostaje dość mocno skoncentrowany – w gospodarstwach posiadających 100 ha i więcej użytków rolnych w 2016 roku znajdowało się 51% całego areału uprawy rzepaku i rzepiku, choć stanowiły one zaledwie 7% ogółu gospodarstw zajmujących się tą uprawą.



BGZ BNP PARIBAS





ADAM STĘPIEŃ
Polskie Stowarzyszenie
Producentów Oleju

Czy zostanie utworzony Fundusz Roślin Oleistych i Białkowych?

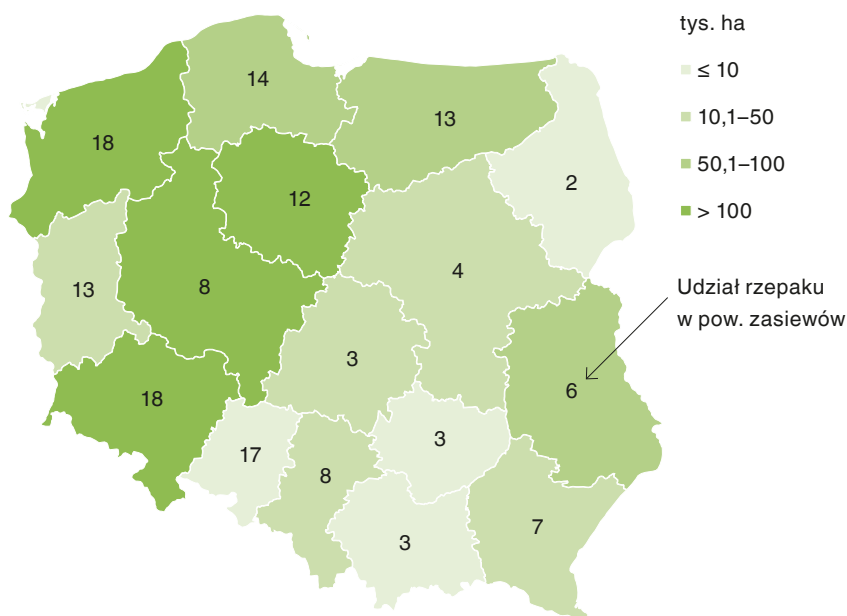
Sytuacja popytowa na rynku olejów roślinnych determinuje wprost skalę oraz opłacalność upraw roślin oleistych.

Obraz tego rynku, tak w Polsce jak i całej Unii Europejskiej, to z kolei wypadkowa w szczególności dwóch podstawowych kierunków zagospodarowania olejów, tj. na cele spożywcze oraz paliwowe. Ten drugi dominuje wręcz pod względem obecnego zapotrzebowania na rzepak w Polsce, co dało asumpt do szybkiej i efektywnej dla rolników ekspansji jego uprawy do ok. 900 tys. hektarów. Perspektywa biopaliwowa jest obecnie trudna do ostatecznego przewidzenia, jako że Komisja Europejska widzi potrzebę ograniczania udziału surowców rolnych w ich produkcji, tym niemniej nawet utrzymanie swoistego rodzaju *status quo* w tym zakresie, o co m.in. aktywnie postuluje Koalicja Na Rzecz Biopaliw, powoduje, że jeśli chcemy myśleć o rozwoju tej części sektora rolnego musimy mieć odpowiednie ku temu narzędzia i impulsy, również w obszarze konsumpcyjnym. W szczególności takie, które pozwolą nam na przełamanie pewnych barier rynkowych, a które w przypadku rzepaku wykorzystywanego na cele spożywcze przejawiają się właśnie w aż z nadmiarem, można by rzec, stabilnym popycie. Dlatego też, działając wspólnie jako reprezentacja branżowa całego łańcucha produkcyjnego produktów wytwarzanych z nasion rzepaku, Krajowe Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych oraz Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju podjęły w ostatnim czasie aktywne działania na forum Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mające na celu utworzenie w ramach przepisów ustawy z dnia 22.05.2009 r. o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych dedykowanemu tej części branży rolnej Funduszu Promocji Roślin Oleistych i Białkowych. Wydaje się, że racjonalnych argumentów przemawiających za tą inicjatywą nie brakuje. Warto więc przytoczyć najważniejsze z nich.

Na początek jednak kilka faktów dotyczących aktualnej sytuacji na rynku. Przede wszystkim należy wskazać, że rzepak jest jedyną rośliną oleistą uprawianą w Polsce na skalę przemysłową. Jego udział w krajowym areale upraw roślin oleistych wynosi 95–97%. Uprawiany jest głównie rzepak ozimy, bowiem

w porównaniu z rzepakiem jarym charakteryzuje się wyższymi plonami i w ślad za tym wyższą opłacalnością produkcji. Większe zasiewy rzepaku jarego następują tylko w przypadku dużych strat zimowych na plantacjach rzepaku ozimego. Pozostałe rośliny oleiste, takie jak: len, słonecznik, soja, mak i gorczyca, mają niewielkie znaczenie, a niektóre z nich zupełnie marginalne. Dlatego też to właśnie rzepak odgrywa bardzo ważną rolę w krajowym rolnictwie, gospodarce żywnościowej i przemysłach przetwórczych. Jest on surowcem do produkcji tłuszczów konsumpcyjnych i technicznych oraz stanowi źródło białka paszowego. Od 1990 r. uprawiane są wyłącznie odmiany rzepaku podwójnie ulepszonego, tzw. „00” – o niskiej zawartości kwasu erukowego i glukozyolanów. Dzięki temu uzyskiwany z nich olej i śruta rzepakowa stały się pełnowartościowymi produktami spożywczymi i paszowymi. Produkcja rzepaku do 2003 r. ulegała dużym wahaniom, a od 2004 r. występuje silny trend wzrostowy. Zbiory rzepaku zwiększyły się z poniżej 1 mln ton średnio w ostatnich czterech latach przed akcesją (2000–2003) do 2,7 mln ton średnio w latach 2013–2016, w wyniku ponad dwukrotnego wzrostu arealu uprawy (odpowiednio z 0,4 mln ha do 0,9 mln ha),

Powierzchnia uprawy rzepaku wg województw średnio w latach 2013–2015



Źródło: Opracowanie IERiGŻ-PIB na podstawie danych GUS.

ale także ok. 38% wzrostu plonów (z ok. 2,2 t/ha do prawie 3 t/ha). Po akcesji Polski do Unii Europejskiej produkcja rzepaku stała się najszybciej rozwijającym się działem produkcji roślinnej. W latach 2004–2016 wzrastała w tempie prawie 12% rocznie. Udział rzepaku w krajowej powierzchni zasiewów wzrósł ponad dwukrotnie (z poniżej 4% średnio w ostatnich czterech latach przed akcesją do ok. 9% w latach 2013–2016). Ponad dwukrotnie wzrosła też liczba gospodarstw rolnych uprawiających rzepak (z 43 tys. w 2002 r. do ponad 100 tys. w 2015 r.), przy spadku ogólnej liczby gospodarstw rolnych o powierzchnię przekraczającej 1 ha użytków rolnych w tym czasie z ok. 2 mln do 1,4 mln. Nie zmieniła się jednakże struktura gospodarstw uprawiających rzepak. Jego uprawa skoncentrowana jest w większych gospodarstwach towarowych. O dynamicznym rozwoju produkcji rzepaku, jaki nastąpił po akcesji Polski do Unii Europejskiej, zdecydowała polityka klimatyczno-energetyczna promująca rozwój biopaliw. Przy wolno rosnącym popycie sektora spożywczego na olej rzepakowy, z powodu wysokiego nasycenia rynku tłuszczami roślinnymi i malejącej liczby ludności, po akcesji szybko wzrastał popyt na ten surowiec krajowego i europejskiego sektora biopaliw, co miało wpływ na wzrost jego cen i poprawę absolutnej i względnej opłacalności produkcji.






To nie przypadek sprawił zatem, że **rynek rzepaku został zdefiniowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako jeden z dziewięciu głównych rynków rolnych w kraju w ramach przyjętego, jakiś czas temu, Programu Rozwoju Głównych Rynków Rolnych w Polsce na lata 2016–2020**. Można więc powiedzieć, że do pełni szczęścia, a właściwie rzecz ujmując potrzebnych i jakże oczekiwanych narzędzi prawnych i mechanizmów prorynkowych rzepakowi potrzebny jest właśnie dedykowany roślinom oleistym fundusz promocji, który pozwoli mu wypłynąć (dosłownie niemal!) na szersze horyzonty rynkowe, zwłaszcza, że pod względem cech i właściwości tłoczonego z niego oleju naprawdę jest tego wart!

W chwili obecnej, wobec stabilizacji popytu na rzepak w obszarze biopaliw w Polsce, co znajduje swoje bezpośrednie źródło w utrzymywaniu w latach 2013–2017 Narodowego Celu Wskaźnikowego – kluczowego mechanizmu kreującego rynek estrów metyloowych – na niezmiennym poziomie 7,1% z opcją jego zmniejszenia przez podmioty paliwowe wykorzystujące tzw. współczynnik redukcyjny, jak również możliwością dalszego obniżenia NCW dostępną ustawowo począwszy od 2018 roku poprzez zastosowanie opłaty zastępczej, niezwykle istotną kwestią pozostaje podjęcie działań stymulujących rynek roślin oleistych w szeroko pojętej części spożywczej. W tym celu właśnie **branża aktywnie podnosi kwestię potrzeby utworzenia Funduszu Promocji Roślin Oleistych i Białkowych i rozszerzenie o niego listy funkcjonujących obecnie funduszy promocji produktów spożywczych, które – co potwierdzają analizy rynkowe – pozytywnie wpływają na budowanie**

**Topsin M**
500 SC
FUNGICYD

Ogranicza
rozwój
kiły kapusty
w rzepaku
ozimym!

Szeroki wachlarz możliwości!

-  Zwalcza szeroki wachlarz chorób grzybowych rzepaku takich jak: czerń krzyżowych, szara pleśń i sucha zgnilizna kapustnych oraz ogranicza rozwój kiły kapusty
-  Działa zapobiegawczo i leczniczo, jest skuteczny także w niższych temperaturach – już od 5°C
-  Dzięki działaniu systemicznemu jest odporny na zmywanie przez deszcz
-  Doskonały partner do mieszanek dla wielu fungicydów
-  Pozwala na optymalizację kosztów ochrony



Czy wiesz, że...
Sensu (jap. 扇子) – to tradycyjny japoński wachlarz składany, którego istnienie zostało udokumentowane już w VIII w., kiedy to zaczął być popularny na dworze cesarskim.

SUMI AGRO POLAND SP. Z O.O.
ul. Bonifraterska 17 | 00-203 Warszawa | tel.: 22 637 32 37 | www.sumiagro.pl

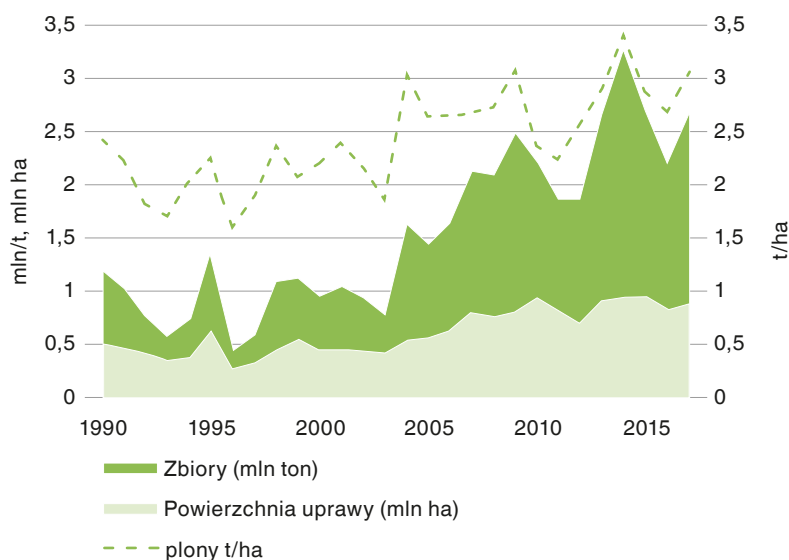


Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.

zarówno rozpoznawalności tychże produktów, jak i świadomości, a także idącej w ślad za nią sfery popytowej wśród polskich konsumentów. Jest to także o tyle istotne, że dotychczasowe działania promocyjne prowadzone m.in. w odniesieniu do budowania świadomości konsumenckiej na temat aspektów żywieniowych towarzyszących spożywaniu oleju rzepakowego przez Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju, a współfinansowane ze środków Komisji Europejskiej i Rzeczypospolitej Polskiej w ramach kampanii „Pokochaj olej rzepakowy”, nie będą mogły być kontynuowane w tej formule po zakończeniu jej trwania w lipcu 2018 roku ze względu na odgórną zmianę zasad ubiegania się o środki oraz podwyższone wymogi i ryzyko związane z ich rozliczeniem w wydłużonym okresie bezpośrednio na poziomie Brukseli.

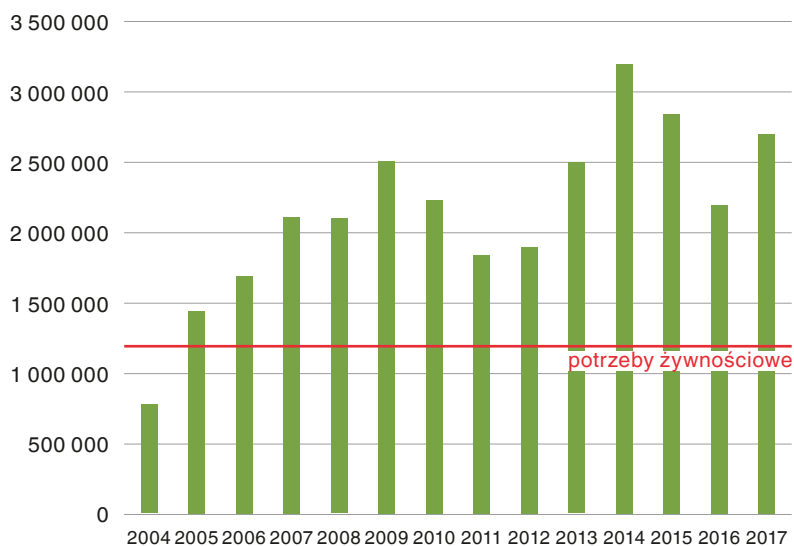
Wykres dotyczący zagospodarowania krajowej produkcji rzepaku w sposób bezpośredni obrazuje kwestię, która stanowi jedną z podstaw wskazanej na wstępie tego artykułu potrzeby wsparcia rozwoju sfery popytowej na rzepak w Polsce w obszarze konsumpcji. **Wygenerowany przez biokomponenty popyt na olej powoduje efektywne zagospodarowanie nadwyżki ponad praktycznie stały poziom wykorzystania rzepaku na cele strictly spożywcze, który oscyluje na poziomie ok. 1,1–1,2 mln rocznie.** Rekomendacje żywieniowe m.in. Instytutu Żywności i Żywienia potwierdzają wprost konieczność kreowania trendów konsumenckich ukierunkowanych na zwiększenie w strukturze spożywanych tłuszczów tych pochodzenia roślinnego, a olej rzepakowy wskazywany jest z kolei jako ten o najlepszych właściwościach prozdrowotnych, co wynika m.in. z wysokiej zawartości oraz doskonałych proporcji kwasów omega 3 i 6. Fundusz Promocji Roślin Oleistych i Białkowych może i powinien wręcz stać się w tym kontekście niezwykle istotnym mechanizmem wspierającym wszelkie inicjatywy mające w założeniu doprowadzić do przekroczenia tej bariery stabilnego popytu i przyspieszenie tendencji wzrostowych. Nie chodzi tu jedynie o kwestię zwiększenia generalnego spożycia tłuszczów roślinnych, co bardzo powoli, ale systematycznie stają się w Polsce faktem, ale również zwiększenia udziału krajowych produktów w ich strukturze, w tym w szczególności właśnie oleju rzepakowego – swoistego „oliwy Północy”, co wprost wychodzi naprzeciw jednemu z kluczowych wydaje się priorytetów Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jakim jest promocja polskiej żywności. Jest to niezwykle ważne, mając równocześnie na uwadze m.in. doskonałe, bo wielkonakładowe, pozycjono-

Produkcja rzepaku: zbiory, powierzchnia uprawy, plony



Źródło: Opracowanie IERiGŻ-PIB na podstawie danych GUS.

Krajowa produkcja rzepaku w kontekście jej zagospodarowania (w mln ton)



Źródło: Opracowanie IERiGŻ-PIB na podstawie danych GUS.

wanie marketingowe na polskim rynku od wielu już lat oliwy z oliwek, a w ostatnim czasie także choćby oleju kokosowego, co wpływa na postrzeganie tych produktów, a dalej obserwowane trendy konsumenckie. Polski olej rzepakowy nie ma się czego powstydzić na tle swoich importowanych konkurentów, co więcej, w wielu aspektach, a w szczególności tych żywieniowych, bije ich na głowę. Swoistego rodzaju inwestycja w budowanie jego marki, bo tak należy właściwie określić ustanowienie funduszu, wydaje się więc więcej niż właściwym działaniem, które miejmy nadzieję za chwilę ujrzy światło dzienne w postaci konkretnej inicjatywy legislacyjnej resortu rolnictwa.

Walne Zgromadzenie EOA

– Bruksela 22.11.2017 r. – KZPRiRB

MAREK KAŁUŻYŃSKI
Członek Zarządu
KZPRiRB



European Oilseed Alliance EOA – organizacja, która skupia organizacje związane z produkcją oleju roślinnego z głównych europejskich krajów producenckich. EOA reprezentuje 90% Unijnej produkcji oleju roślinnego i współpracuje z europejskimi organizacjami z całego olejowego łańcucha dostaw: producenci, przetwórcy, hodowcy nasion (Copa-Cogeca, Fediol-tlocznie, EBB, ESA).

Po publikacji Dyrektywy RED II główna działalność EOA w ostatnim czasie skupia się na lobbowaniu polityki biopaliwowej po roku 2020 w różnych europejskich instytucjach, które decydują o kształcie tej polityki. Jak wiadomo istnieje ryzyko, że biopaliwa konwencjonalne tzw. 1-szej generacji, produkowane m.in. z rzepaku czy kukurydzy, zostaną mocno ograniczone na rzecz biopaliw nowej generacji, produkowanych np. z odpadów rolniczych. Istnieje ryzyko, że ograniczy się o prawie połowę produkcję biopaliw konwencjonalnych. Wszystko z powodu tzw. czynnika ILUC czyli tzw. pośredniej zmianie użytkowania gruntów. Chodzi o to, że produkcja biopaliw powoduje, że uprawia się rośliny na biopaliwa kosztem wycinki lasów deszczowych lub

torfowisk, które pochłaniają szkodliwy dla środowiska CO₂. Powoduje to, że zalety jakie dają biopaliwa, czyli ograniczenie CO₂ w transporcie, w ogólnym bilansie nie są takie duże, jakby się mogło wydawać, bo co z tego, że biopaliwa emitują mniej CO₂ jak wycięte lasy również nie pochłaniają CO₂. Badania nad ILUC, różne modele naukowe i wyliczenia pokazują bardzo duże rozbieżności w wynikach.

EOA wykonuje bardzo dużą pracę wraz z przedstawicielami całego łańcucha biodieslowego. Jest obecna na każdym szczeblu wewnętrznych spotkań i dyskusji z Komisją Europejską podając argumenty wspierające produkcję biopaliw konwencjonalnych, czyli:

- Produkcja biopaliw dostarcza ogromną ilość białka, co w sytuacji globalnego deficytu białek w UE jest dużą wartością dodaną dla europejskiego rolnictwa. Białko powstałe głównie przy produkcji biodiesla stanowi ok. 20% unijnej konsumpcji i powoduje większe uniezależnianie się od soi GMO;
- Przemysł biopaliwowy daje około 220 000 miejsc pracy w UE;
- Rzepak jest ważną rośliną płodozmianową. Powoduje, że uprawia się mniej zbóż i zapewnia dobre przychody. Jednocześnie uprawa rzepaku wpływa na bioróżnorodność upraw;
- Ograniczenie produkcji oleju z rzepaku na biopaliwa spowodowałoby, że nastąpiłby spadek powierzchni uprawy. W konsekwencji spadłaby opłacalność w gospodarstwach i zachwiany zostałby łańcuch dostaw białek;
- Czynniki ILUC nie jest do końca przebadany i trudny do ustalenia. Istnieją różne interpretacje i badania tego jaki wpływ ma uprawa roślin przeznaczonych na biopaliwa na emisję gazów cieplarnianych. Istnieją bardzo duże różnice pomiędzy poszczególnymi badaniami i modelami i nie można na podstawie tych badań podejmować drastycznych w skutkach decyzji;
- 70–80% produkcji biopaliw w UE pochodzi z roślin z upraw europejskich i innych źródeł niż olej palmowy. Te uprawy nie powodują wycinki lasów czy konkurencji dla roślin przeznaczonych na żywność i dlatego nie powinno się ich ograniczać. Należy natomiast lepiej wyliczyć emisję CO₂ powstałą przy produkcji oleju palmowego.

Kalendarium KZPRiRB 2017

WRZESIEŃ

- 07 Wydanie newsletter *Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw* (nr 9/2017 (27), 07 września 2017) – Sonia Kamińska
- 14 Spotkanie uzgodnieniowe w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczące dotacji celowej na rok 2018 z Krajowej Rady Izby Rolniczych, Warszawa – Sonia Kamińska, Juliusz Młodecki
- 16 Dożynki Prezydenckie – Jerzy Hławiczka, Juliusz Młodecki
- 18 Posiedzenie Zespołu Doradczego ds. Wsi i Rolnictwa, Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki, Bydgoszcz – Juliusz Młodecki
- 18 Posiedzenie Zespołu Wojewódzkiego analizującego szanse i zagrożenia oraz potencjalne kierunki rozwoju obszarów wiejskich na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, Bydgoszcz – Waldemar Michalak
- 25 Uroczyste wręczenie znaków „Poznaj dobrą żywność”, Poznań – Juliusz Młodecki
- 28 Posiedzenie Rady Dialogu Społecznego w Rolnictwie, MRiRW – Juliusz Młodecki
- 29 Konferencja Izba Zbożowo-Paszowa „Rynek po żniwach”, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa – Sonia Kamińska, Juliusz Młodecki
- 29 Posiedzenie Komisji ds. rejestracji odmian roślin oleistych i włóknistych, Instytut Genetyki Roślin PAN, Poznań – Roman Białachowski

PAŹDZIERNIK

- 02 Spotkanie podsumowujące grupę roboczą zajmującą się kwestią potencjalnego wycofania glifosatu z Polski: ocena wpływu ekonomicznego, Kleffmann Group, Warszawa – Sonia Kamińska
- 05 Wydanie newsletter *Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw* (nr 10/2017 (28), 05 października 2017) – Sonia Kamińska
- 10 Posiedzenie Prezydium KZPRiRB – Juliusz Młodecki, Krzysztof Galek, Jerzy Hławiczka, Krzysztof Gawecki, Sonia Kamińska
- 10–11 Posiedzenie EOA, Copa-Cogeca, Bruksela – Juliusz Młodecki
- 16 Spotkanie grupy roboczej „Rolnictwo”, diagnoza sytuacji społeczno-gospodarczej rolnictwa, obszarów wiejskich i przetwórstwa województwa kujawsko-pomorskiego z określeniem analizy SWOT. Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy – Waldemar Michalak
- 20 IV Forum Rolnicze Gazety Pomorskiej, Bydgoszcz – Juliusz Młodecki
- 20 Spotkanie dyskusyjne „Nowa RP – perspektywa budżetowa EU po 2010 roku” z eurodeputowanym Janem Olbrychtem, Warszawa – Sonia Kamińska
- 25 Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi: Informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat działań mających na celu ograniczenie zapotrzebowania na importowane białko sojowe przeznaczone do żywienia zwierząt – Waldemar Michalak, Grażyna Leśna, Sonia Kamińska

- 26 Konferencja „Strączkowe: własne białko i dobre stanowisko. Agrotechnika, opłacalność, szanse i ograniczenia”, Poznań – Juliusz Młodecki
- 27 VI Konferencja Krajowej Izby Biopaliw „Zrównoważone biopaliwa szansą dla niskoemisyjnego transportu. Szanse i wyzwania przed krajowąbranżą biopaliw”, Warszawa – Juliusz Młodecki, Sonia Kamińska

LISTOPAD

- 07–08 IV Edycja Europejskiego Kongresu Menadżerów Agrobiznesu, Bydgoszcz – Juliusz Młodecki
- 09 Wydanie newsletter *Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw* (nr 11/2017 (29), 09 listopada 2017) – Sonia Kamińska
- 15 Forum naukowo-praktyczne „Aktualny stan wiedzy dotyczący możliwości stosowania w żywieniu zwierząt krajowych pasz białkowych”, Kcynia – Sonia Kamińska
- 16 Spotkanie z Prezesem Syngenta Markiem Łuczakiem, Warszawa – Juliusz Młodecki, Sonia Kamińska
- 16 Rada Dialogu Społecznego w Rolnictwie, MRiRW, Warszawa – Juliusz Młodecki
- 22 Konferencja „Wspólnie o Konstytucji, wspólnie o polskiej wsi” z udziałem Prezydenta RP, Warszawa – Sonia Kamińska, Jerzy Hławiczka
- 22 Nadanie tytułu członka honorowego KZPRiRB dla prof. dr. hab. Edwarda Gacka – Dyrektora Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej
- 22 II Forum Rolników i Agrobiznesu, Poznań – Juliusz Młodecki
- 23–24 IX Ogólnopolski Festiwal Ekoenergetyki, Opole – Sonia Kamińska
- 23–24 Trzecie spotkanie Posiedzenia Krajowego Zespołu Koordynacyjnego PDO IV Kadencji, Lubniewice – Juliusz Młodecki
- 27 Posiedzenie Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych
- 28 I Ogólnopolska Konferencja na temat śrutu rzepakowej „Śruta rzepakowa jako realna alternatywa dla importu soi. Możliwości zwiększenia wykorzystania pasz rzepakowych w produkcji mleka, bydła mięsnego i trzody chlewnej”, Przysiek k/Torunia – Zarząd KZPRiRB

GRUDZIEŃ

- 05 Spotkanie prasowe Bayer: Nauka kształtuje przyszłość rolnictwa, Warszawa – Sonia Kamińska
- 07 Wydanie newsletter *Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw* (nr 12/2017 (30), 07 grudnia 2017) – Sonia Kamińska
- 19 Konferencja prasowa BASF, Warszawa – Sonia Kamińska
- 20 Spotkanie z Ministrem Jackiem Boguckim w sprawie utworzenia Funduszu Promocji Roślin Białkowych i Oleistych, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa – Sonia Kamińska, Juliusz Młodecki, Adam Stępień – PSPO

Konferencja śrutowa w Przysieku

W dniu 28 listopada br. w Przysieku koło Torunia odbyła się I ogólnopolska konferencja poświęcona śrucie rzepakowej. Organizatorami wydarzenia byli: Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju, Kujawsko- Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.



Spotkanie odbywało się pod tytułem „Śruta rzepakowa jako realna alternatywa dla importu soi. Możliwości zwiększenia wykorzystania pasz rzepakowych w produkcji mleka, bydła mięsnego i trzody chlewnej” i wzięło w nim udział około 200 uczestników przybyłych z całego kraju, w tym wielu producentów rolnych. Konferencję otworzyli organizatorzy – Ryszard Kamiński, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz Adam Stępień, dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.

Następnie głos zabrał zaproszony do udziału poseł Jan Krzysztof Ardanowski – zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który podkreślił konieczność systemowego podejścia do rolnictwa polegającego na większym powiązaniu polskiej hodowli z krajową uprawą na cele paszowe. Konferencję prowadził redaktor naczelny TopAgrar Polska – Karol Bujoczek. Pierwsze wystąpienie dotyczyło wyzwań i perspektyw stojących przed krajową i europejską produkcją rzepaku. Zagadnienie omówił Juliusz Młodecki, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych. Kolejno w programie miała wystąpić Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Ewa Lech, która miała omówić temat śruty rzepakowej z perspektywy działań resortu rolnictwa w odniesieniu do dywersyfikacji źródeł białka paszowego na surowce krajowe. Niestety z przyczyn niezależnych przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie dotarli na spotkanie. Kolejną pre-

legentką była prof. Iwona Bartkowiak-Broda z Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Poznaniu, która przedstawiła zebranym rzepak jako roślinę nie tylko oleistą, ale również białkową.

Po części wspólnej uczestnicy, według swoich zainteresowań, podzielili się na seminaria tematyczne dotyczące żywienia zwierząt: trzody chlewnej, bydła mlecznego oraz bydła mięsnego. Seminaria prowadzili eksperci z danej dziedziny. Warsztaty poświęcone stosowaniu śruty rzepakowej w żywieniu trzody chlewnej poprowadził Mirosław Makowski z firmy Sano Sp. z o.o., bydła mlecznego – dr Zbigniew Lach z Ośrodka Hodowli Zarodowej Osiecin, zaś ostatnie seminarium poświęcone żywieniu bydła mięsnego – dr Marcin Gołębiowski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Na zakończenie konferencji odbyła się debata z udziałem wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju – Radosława Stasiuka, prezydenta Izby Zbożowo-Paszowej – Adama Tańskiego, dyrektora Kujawsko Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego – Ryszarda Kamińskiego, prezesa Polskiego Zrzeszenia Producentów Bydła Mlecznego – Jerzego Wierzbickiego, a także eksperta ds. żywienia bydła mlecznego – dr Zbigniewa Lacha z OHZ Osiecin. Wszyscy paneliści zgodzili się co do konieczności promocji polskiego źródła białka jakim jest śruta rzepakowa i konieczności zwiększenia jej absorpcji na rodzimym rynku. Wymownym podsumowaniem dyskusji

może być wypowiedź prezydenta IZP Adama Tańskiego, że „wszyscy mamy coś do zrobienia”, mówiąc to miał na myśli: przemysł olejarski, paszowy, ale także doradztwo rolnicze, media branżowe i administrację.

www.paszerzepakowe.pl





Deklaracja członka Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (KZPRiRB)

1. Nazwisko i imię (producenta lub przedstawiciela)

.....

2. Data i miejsce urodzenia

.....

3. Imiona rodziców

.....

4. Adres – Województwo

Powiat

Miejscowość

Kod poczt

Ulica

Nr

5. Telefon/ fax

.....

6. E-Mail

.....

7. W przypadku osoby prawnej nazwa i siedziba

.....

.....

8. Treść statutu KZPRiRB (patrz strona internetowa www.kzprirb.pl) i regulaminu przyjąłem/przyjęłam do wiadomości.

9. Deklaruję składkę członkowską w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie KZPRiRB.

Oświadczam, że jestem producentem rzepaku i/lub roślin białkowych, a wielkość areалу wynosi ha.

Zgodnie z treścią ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U.1997.133.883) art.23 par.1 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów KZPRiRB.

Zatwierdzono przez Zarząd KZPRiRB

Data i podpis członka

w dniu

.....

IX Festiwal Ekoenergetyki

W dniach 21–23 listopada 2017 r. w Opolu odbyła IX już edycja Festiwalu Ekoenergetyki. Festiwal jest kontynuacją pięciu edycji Forum Ekoenergetyki w Polkowicach, które w ubiegłych latach, po przeniesieniu do Opolu i rozszerzeniu o „Eko-Moto-Forum”, przyjęło formułę rzeczoności festiwalu – w końcu takie miasto zobowiązuje! Od 3 lat Festiwal obejmuje problematykę OZE, efektywności energetycznej, budownictwa energooszczędnego, ale także właśnie szeroko pojętego zrównoważonego transportu.



I to właśnie ta kwestia zadecydowała o aktywnym włączeniu się w promocję festiwalu przez Krajową Izbę Biopaliw, która nie tylko była oficjalnym partnerem tegorocznej edycji wydarzenia, ale istotnie zaznaczyła swoją obecność w programie merytorycznym. W szczególności, swoją wizualizację w Opolu skoncentrowaliśmy na włączeniu sektora biopaliw w rozważania „Do jakich paliw należy przyszłość motoryzacji”. Te rozpoczęły warsztaty dobrych praktyk, które z uwagi na miejsce odbywania festiwalu tj. siedzibę Politechniki Opolskiej zgromadziły całkiem pokaźną liczbę studentów.

Podczas warsztatów wspólnie z przedstawicielem firmy Bioagra SA przedstawiliśmy prezentację pt. „Zastosowanie bioetanolu w motoryzacji”, która była okazją do przybliżenia nie tylko samego zagadnienia stosowania biopaliw w Polsce i na świecie, ale również działalności Zakładu Produkcyjnego Etanolu „Goświnowice” oraz wspólnej inicjatywy KIB i Bioagry, jakim jest projekt badawczo-rozwojowy współfinansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych „Środowisko naturalne, rolnictwo i leśnictwo” BIOSTRATEG 2 pt. „Inteligentne systemy hodowli i uprawy, pszenicy, kukurydzy i topoli dla zoptymalizowanej produkcji biomasy, biopaliw oraz zmodyfikowanego drewna”, akronim CROPTECH. Bioagra SA jest największym producentem bioetanolu w Polsce i jednocześnie aktywnym członkiem wspierającym naszej organizacji. Od początku 2017 roku aktywnie realizowany jest kompleks poddziałań „Biopaliwa – ryzyka, wyniki, doświadczenia”, którego celem jest m.in. promowanie wyników projektu uzyskiwanych w części doświadczalno-wdrożeniowej oraz samej idei potrzeby rozwoju biopaliw zaawansowanych w Polsce. Wśród zadań Krajowej Izby Biopaliw znaj-

duje się ponadto przeprowadzenie wieloaspektowej analizy oceny ryzyka inwestycyjnego i możliwości rozwoju działalności wytwórczej biopaliw zaawansowanych w Polsce, która wobec szeregu wciąż pojawiających się w tym zakresie wątpliwości – tak *stricte* prawnych, jak i typowo technologicznych oraz biznesowych – niechybnie powinna towarzyszyć każdej dużej inwestycji w innowacyjny kierunek gospodarczy.

Niezwykle wyraźnego akcentu projektu CROPTECH, którego liderem z perspektywy naukowej jest Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, nie zabrakło również na EkoMotoForum „Paliwa alternatywne i ich wpływ na środowisko”, podczas którego na temat nowych generacji biopaliw swoją prezentację wygłosił przewodniczący konsorcjum projektowego prof. Stanisław Karpiński. Jego wystąpienie spotkało się z ogromnym entuzjazmem i zainteresowaniem uczestników i było szeroko komentowane także podczas kolejnej części festiwalu, jaką był zorganizowany pod tym samym hasłem przewodnim co warsztaty dobrych praktyk tj. „Do jakich paliw należy przyszłość motoryzacji” panel dyskusyjny. I w tym przypadku nie zabrakło obecności Krajowej Izby Biopaliw, gdyż przypadł mi zaszczyt udziału w tym wydarzeniu wspólnie z uznanymi ekspertami w dziedzinie paliw alternatywnych i odnawialnych m.in. Bogusławem Pijanowskim, Zastępcą Dyrektora Przemysłowego Instytutu Motoryzacji oraz prof. Krzysztofem Biernatem kierującym Polską Platformą Technologiczną Biopaliw.

Niezwykle miłym akcentem Festiwalu jest wieńcząca ostatni dzień wydarzenia uroczysta gala wręczenia statuetek i wyróżnień Zielonego Feniksa, które to od 2014 roku przyznawane są w również kategorii ekomotoryzacji. Można powiedzieć, że było to niezwykle udane podsumowanie udziału Festiwalu również dla konsorcjum realizującego projekt CROPTECH, jako że na wniosek Krajowej Izby Biopaliw kapituła Zielonego Feniksa przyznała statuetkę za osiągnięcia naukowe i badawcze w zakresie



ekomotoryzacji prof. Stanisławowi Karpińskiemu, natomiast Bioagra SA otrzymała wyróżnienie za osiągnięcia we wdrażaniu rozwiązań i technologii ekomotoryzacji. W tym miejscu raz jeszcze serdecznie gratuluję naszym partnerom i miejmy nadzieję, że jest to świetny prognostyk na przyszłość i inspiracja do dalszej pracy i wysiłków

na rzecz rozwoju produkcji i wykorzystania zrównoważonych biopaliw w Polsce.

Adam Stępień
Krajowa Izba Biopaliw

Pierwsza edycja nagrody AgroBioTop przyznana za badania dotyczące wirusologii roślin

W dniu 5 grudnia 2017 roku w Warszawie wręczone zostały prestiżowe nagrody naukowe: Prezesów Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Prezesów Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników oraz, po raz pierwszy, nagroda AgroBioTop. To nowy program honorujący osiągnięcia naukowe z zakresu biotechnologii, otwierające nowe perspektywy rozwoju rolnictwa. Wszystkie nagrody funduje firma Bayer.

Nagroda AgroBioTop służy wyróżnianiu aktywnych zawodowo młodych uczonych, których uznane dokonania z zakresu biotechnologii przyczyniły się do rozwoju nauk rolniczych i wnoszą wybitny wkład w rozwój rolnictwa. To coroczna indywidualna nagroda pieniężna, przyznawana przez niezależną kapitułę, powołaną przez Komitet Biotechnologii Polskiej Akademii Nauk. Wysokość nagrody to 5000 euro.

– *Dr hab. Beata Hasiów-Jaroszewska z Państwowego Instytutu Badawczego Ochrony Roślin w Poznaniu uzyskuje w 2017 roku Nagrodę AgroBioTop za opracowanie i wdrożenie do praktyki nowych metod diagnostycznych wykrywania i identyfikacji również w warunkach szklarnianych i polowych różnych gatunków wirusów roślin – mówi prof. Maciej Żylicz, przewodniczący kapituły Nagrody – Opracowanie czułej, prostej i szybkiej metody wykrywania bardzo zróżnicowanych populacji wirusów, atakujących m.in. pomidory, ziemniaki, cukinie czy ogórki, pozwala na wczesne wykrywanie patogenów i podjęcie odpowiednich działań zapobiegawczych. Te nowe techniki diagnostyczne zostały wdrożone w Klinice Chorób Roślin Państwowego Instytutu Badawczego Ochrony Roślin w Poznaniu.*

Beata Hasiów-Jaroszewska jest profesorem nadzwyczajnym w Zakładzie Wirusologii i Bakteriologii Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu. Ma stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie agronomii, jest biotechnologiem – absolwentką Wydziału Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

– *Innowacje odgrywają kluczową rolę: wspierają rolników w stawianiu czoła wyzwaniom, a znaczenie nauki jest tu kluczowe – mówi Matthew Frost, szef Bayer Crop Science w Polsce i państwach bałtyckich – Rolnictwo nowoczesne i zrównoważone: na tym koncentruje się Bayer. Chcemy propagować te wartości*



nie tylko przez codzienne prace badawcze i rozwojowe oraz współpracę z rolnikami, lecz i współdziałanie ze środowiskiem naukowym. Nagroda AgroBioTop jest tego wyrazem.

– *To pierwszy w Polsce program promujący dokonania w zakresie nauk rolniczych – i dlatego ogromnie potrzebny – mówi dr hab. Beata Hasiów-Jaroszewska – Nagroda AgroBioTop jest dla mnie bardzo ważnym wyróżnieniem, a jednocześnie docenieniem wkładu prac z zakresu wirusologii roślin w rozwój nauk rolniczych.*

Dr hab. Beata Hasiów-Jaroszewska, pomimo młodego wieku, szczyci się imponującym dorobkiem. Ma na swym koncie takie osiągnięcia, jak stypendium dla młodych wybitnych naukowców Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (dwukrotnie), jest laureatką programów „START” i „Mentoring” Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, otrzymała Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za rozprawę doktorską. Uczestniczyła w licznych programach naukowych, m.in. dla młodych innowatorów na Uniwersytecie Stanforda w Dolinie Krzemowej, oraz stażach i szkoleniach w Hiszpanii, Brazylii, Egipcie, Holandii, Syrii, Włoszech. Została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Laureatka ma 37 lat, mieszka w Poznaniu.

Materiały prasowe Bayer

Prezydent RP podpisał ustawę o biokomponentach i biopaliwach

Informacja w sprawie ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw.

Uchwalona ustawa ma na celu wprowadzenie zmian w przepisach ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz. U. z 2017 r. poz. 285 i 624) zmierzających do wdrożenia do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2015/1513/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 września 2015 r. zmieniającej dyrektywę 98/70/WE odnoszącą się do jakości benzyny i olejów napędowych oraz zmieniającej dyrektywę 2009/28/WE w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (Dz. Urz. UE L 239 z 15.09.2015 r, str. 1 i Dz. Urz. UE L 234 z 31.08.2016, str. 26).

Najważniejsze zmiany, jakie wprowadza dyrektywa 2015/1513/WE związane są z ograniczeniem stosowania biokomponentów produkowanych z roślin zbożowych i innych roślin wysokoskrobiowych, roślin cukrowych i oleistych oraz roślin uprawianych przede wszystkim do celów energetycznych na użytkach rolnych jako uprawy główne oraz ze wzrostem wykorzystania tzw. biopaliw zaawansowanych.

Uchwalona ustawa wprowadza mechanizmy mające na celu dostosowanie regulacji prawnych do aktualnej sytuacji na rynku paliwowym po wejściu w życie tzw. pakietu paliwowego, co ma ułatwić podmiotom paliwowym realizację Narodowego Celu Wskaźnikowego (NCW).

W ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych dokonano doprecyzowania użytych w ustawie definicji, w tym m. in. doprecyzowano, że działalność gospodarcza w zakresie importu lub wewnątrzspółnotowego nabycia biokomponentów może być wykonywana samodzielnie lub za pośrednictwem innego podmiotu.

Ponadto wprowadzono regulację, zgodnie z którą do wytwarzania biokomponentów przez wytwórców nie będzie można stosować biomasy będącej produktami działów powiązanych z rolnictwem (zgodnie z definicją biomasy zawartą w przepisach ustawy), przy dostawie której została zastosowana stawka podatku VAT wyższa niż 5%. Wprowadzone ograniczenie nie odnosi się natomiast do pozostałych rodzajów biomasy, tj. odpadów lub pozostałości pochodzenia biologicznego z rolnictwa, a także ulegających biodegradacji części odpadów przemysłowych i komunalnych.

Ustawa przewiduje także wprowadzenie zmian w regulacjach dotyczących zasad wytwarzania przez rolników biopaliw na własny użytek, poprzez umożli-

wienie rolnikom wykonywania tych czynności bez konieczności posiadania składu podatkowego. Będą oni mogli prowadzić produkcję biopaliw ciekłych na własny użytek poza składem podatkowym.

Ustawa zakłada obowiązek corocznego informowania Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (URE) o dokonaniu czynności powodujących, że dany podmiot został objęty obowiązkiem realizacji NCW. Obowiązkiem tym zostały objęte wszystkie podmioty, które w trakcie roku kalendarzowego po raz pierwszy dokonały czynności, o których mowa w definicji podmiotu realizującego NCW, powodujących, iż stały się one podmiotami objętymi obowiązkiem realizacji NCW.

Prezes URE będzie ponadto prowadził, na podstawie przekazanych informacji oraz sprawozdań wskazanych w ustawie, wykaz podmiotów realizujących NCW i udostępniał go w Biuletynie Informacji Publicznej URE.

W ustawie wprowadzono mechanizm opłaty zastępczej polegający na tym, że podmiot realizujący NCW, który udokumentował realizację tego obowiązku na określonym minimalnym poziomie NCW ustalonego na dany rok kalendarzowy może uiścić opłatę zastępczą. Uiszczenie opłaty zastępczej zgodnie z zasadami wskazanymi w przepisach projektu ustawy powoduje wykonanie NCW w danym roku kalendarzowym. Minimalny poziom realizacji NCW, o którym mowa powyżej wynosi co najmniej 85% poziomu obowiązku wynikającego z ustawy.

Ponadto zgodnie z nowymi regulacjami podmiot realizujący NCW może zrealizować obowiązek zapewnienia minimalnego udziału paliw odnawialnych lub biokomponentów zawartych w paliwach ciekłych lub biopaliwach ciekłych z wykorzystaniem biokomponentów zawartych w paliwach powstałych w wyniku współuwodornienia.

W nowych regulacjach ustawy wprowadzono mechanizm tzw. obligatoryjnego blendingu biokomponentów w paliwach ciekłych, zgodnie z którym podmiot realizujący NCW jest obowiązany zapewnić w danym kwartale minimalny udział biokomponentów zawartych w paliwach ciekłych.

Dodano przepis, zgodnie z którym Prezes URE, na podstawie sprawozdań rocznych oraz sprawozdań kwartalnych, będzie opracowywał zbiorczy raport roczny dotyczący rynku paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, w tym realizacji obowiązków wskazanych w ustawie.

W zakresie przepisów przejściowych ustawa stanowi, iż:

- do oceny realizacji w 2017 r. obowiązku zapewnienia minimalnego udziału biokomponentów zawartych w paliwach ciekłych wykorzystywanych przez podmiot obowiązany do realizacji NCW oraz do kar pieniężnych z tytułu niezrealizowania tego obowiązku stosuje się przepisy dotychczasowe,
- podmioty, które przed dniem wejścia nowych regulacji uzyskały wpis do rejestru podmiotów sprowadzających w zakresie wykonywania działalności gospodarczej w zakresie importu lub nabycia wewnątrzspółnotowego biokomponentów, a następnie ich rozporządzenia przez dokonanie jakiegokolwiek czynności prawnej lub faktycznej stają się podmiotami sprowadzającymi w rozumieniu ustawy w brzmieniu nadanym obecnie przyjętymi regulacjami,
- do sprawozdań, sprawozdań rocznych i zbiorczych raportów kwartalnych wskazanych w usta-

wie składanych za okres do końca 2017 r. oraz do kar pieniężnych za niezrealizowanie obowiązków za okres do końca 2017 r. stosuje się przepisy dotychczasowe.

Ponadto w przepisach przejściowych określono, iż wysokość współczynników redukcyjnych dotyczących określenia minimalnego udziału biokomponentów w latach 2018 i 2019 będzie wynosić odpowiednio 0,86 i 0,82.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r., z wyjątkiem regulacji dotyczącej wykorzystania biokomponentów zawartych w paliwach powstałych w wyniku współwodornienia, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2020 r. oraz regulacji określającej minimalny poziom biokomponentów w paliwach, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 r..

www.prezydent.pl

Kiła kapusty w rzepaku – krok w stronę zwalczania choroby

Sumi Agro Poland rozszerzyło rejestrację fungicydu Topsin M 500 SC o zastosowanie w celu ograniczenia występowania kiły kapusty w rzepaku ozimym (decyzja nr R – 493/2017d z dnia 10.10.2017 r.). Tym samym Topsin M 500 SC jest obecnie jedynym fungicydem posiadającym rejestrację w tym zakresie. Zabieg należy wykonać zapobiegawczo lub po zaobserwowaniu pierwszych objawów, w fazie 4–6 liści rzepaku.

Kiła kapusty jest poważnym zagrożeniem dla plantacji rzepaku w Polsce, pierwszy raz chorobę zaobserwowano około 10 lat temu na północy kraju. Przyczyną jej rozprzestrzeniania się jest przede wszystkim rosnący areal zasiewów rzepaku ozimego i niezachowywanie właściwego płodozmianu. Obecnie szacuje się, że chorobą tą zagrożone jest kilkadziesiąt tysięcy hektarów upraw rzepaku ozimego.

Dotychczas rolnicy nie mieli skutecznego rozwiązania ograniczającego rozwój kiły kapusty. Doświadczenia rejestracyjne przeprowadzone przez Sumi Agro Poland dały jednak na tyle pozytywne wyniki, że producent zdecydował się na rozszerzenie rejestracji środka o to właśnie zastosowanie.

– *Całkowite zwalczanie kiły kapusty jest bardzo trudne, ponieważ pierwotniak odpowiedzialny*

za jej rozwój wykazuje bardzo duże zróżnicowanie genetyczne. Niemniej jednak, znaczne ograniczenie rozwoju choroby jest już sukcesem. Zastosowanie interwencyjne lub zapobiegawcze fungicydu Topsin M 500 SC może w wielu przypadkach zapobiec konieczności przesiewania plantacji – mówi Marta Strzelecka-Berek, Kierownik ds. Produktów Rolniczych Sumi Agro Poland.

Warto również wspomnieć, że oprócz zastosowania jesiennego, fungicyd Topsin M 500 SC można w rzepaku stosować w fazie od początku wydłużania pędu do widocznego 3 międzywęźla (BBCH 30-33), czyli we wczesnowiosennym zabiegu T0 przeciwko czerni krzyżowych, suchej zgniliznie kapustnych i szarej pleśni.

Materiały prasowe Sumi-Agro

Caryx[®] 240 SL

Energia przetrwania, rozwoju, plonowania



ENERGIA CARYXU – potrzebna rzepakowi:

- do osiągnięcia najwyższych plonów
- do regulowania wzrostu jesienią i wiosną
- do zwalczania chorób

Caryx 240 SL działa już od 5°C

BASF Polska Sp. z o.o., infolinia: (22) 570 99 90, www.agro.basf.pl

 **BASF**

We create chemistry

INNIVIGO dzieli się wiedzą



Działalność wielu podmiotów, nie tylko tych zajmujących się produkcją środków ochrony roślin, wiąże się ze ścisłą kontrolą informacji, będących rodzajem kapitału własnego. Jednak przykład polskiej firmy INNIVIGO pokazuje, że dzielenie się wypracowaną wiedzą może przynosić korzyści nie tylko klientom, zyskującym dostęp do najnowszych informacji o metodach ochrony upraw. Na wygranej pozycji jest również przedsiębiorstwo, które dzięki temu rozwija się i zdobywa zaufanie odbiorców swoich produktów.

INNIVIGO to polska firma z branży środków ochrony roślin, która rozpoczęła działalność w styczniu 2015 roku. Wprowadzanie na rynek najnowszych rozwiązań i uważne wstuchiwanie się w potrzeby rolników sprawiły, że w ofercie przedsiębiorstwa jest obecnie ponad 30 preparatów. Firma nie ustaje w staraniach, żeby poszerzać swoje portfolio o kolejne produkty, skutecznie i długotrwale zwalczające zagrożenia, z jakimi mają do czynienia krajowi producenci rolni. Rozwój INNIVIGO jest nierozdzielnie związany z prowadzeniem badań i doświadczeń, a także z dzieleniem się zdobywaną wiedzą z pracownikami, partnerami handlowymi i samymi rolnikami. Jak pokazuje praktyka, takie podejście przynosi wiele korzyści – szczególnie w branży rolniczej, która wymaga stałego dokształcania się, poznawania zagrożeń, nowych środków oraz metod dbania o jakość upraw i plonów.

Każdego roku w całej Polsce INNIVIGO (poza programem rejestracyjnym) realizuje ok. 2000 poletek doświadczalnych w warunkach polowych oraz kilkadziesiąt projektów badawczych w warunkach szklarniowych i laboratoryjnych. Ich wyniki, w połączeniu z najnowszą wiedzą naukową, pozwalają ekspertom na formułowanie rekomendacji i zaleceń, z których później chętnie korzystają producenci rolni. – *Już na samym początku podjęliśmy decyzję, że będziemy oferować nasze rozwiązania w oparciu o najwyższej jakości serwis, dotyczący nie tylko obsługi firm wprowadzających produkty na rynek, ale rolników, użytkowników naszych środków ochrony roślin* – mówi Krzysztof Golec, Prezes Zarządu INNIVIGO. – *Oczywiście wiedza nie jest dana raz na zawsze i musimy dbać o jej aktualizację, dlatego prowadzimy szereg badań, które pozwalają nam na pogłębianie wiedzy dotyczącej aktualnych problemów w rolnictwie.*

Szkolenia stanowią bardzo ważny obszar działalności INNIVIGO. Doradcy i przedstawiciele handlowi ze współpracujących firm mogą liczyć na fachową opiekę merytoryczno-doradczą i dostęp do najnowszych informacji – zarówno z obszaru badań naukowych, jak i doświadczeń polowych. Liczne spotkania edukacyjne z partnerami z całej Polski prowadzone

są w trzech formułach: jako obserwacje polowe połączone z częścią teoretyczną i analityczną, jako spotkania diagnostyczne, podczas których badane są konkretne przypadki i poszukiwane rozwiązania problemów, a także w postaci konferencyjno-seminaryjnej – realizowane głównie zimą i polegające m.in. na prezentacji wyników badań i omówieniu przypadków, z jakimi rolnicy mieli do czynienia przez cały sezon.

Jak wygląda szkolenie INNIVIGO w praktyce? Przykładem może być jedno ze spotkań technicznych, które odbyło się jesienią na polach doświadczalnych w Krościnie Małej na Dolnym Śląsku. Uczestnikami byli przedstawiciele handlowi firmy Flora Praszka. Pierwsza część polegała na wizytacji doświadczeń ścisłych i miała na celu zaprezentowanie skuteczności rozwiązań herbicydowych w rzepaku, stosowanych w układzie przedwzrostowym, powzrostowym lub zabiegów sekwencyjnych. Uczestnicy poznali w praktyce zagadnienia związane z kompatybilnością biologiczną mieszanin herbicydów z różnych grup oraz łączenia herbicydów z regulatorami wzrostu, służącymi do poprawy pokroju rzepaku. Po prezentacji polowej w drugiej części omówione zostały takie tematy, jak: stosowanie regulatorów wzrostu i herbicydów o charakterze korygującym zachwaszczenie w rzepaku, zalety i wady substancji czynnych herbicydów do zbóż, używanie mieszanin zbiornikowych w zależności od warunków, zabiegi sekwencyjne, ochrona w przypadku występowania form odpornych chwastów jedno- i dwuliściennych. Kolejnymi ważnymi tematami była analiza wpływu formulacji środków na skuteczność zabiegów oraz omówienie wpływu stosowania herbicydów w płodozmianie na wywołanie presji selekcyjnej na odporność chwastów.

Każdorazowo takie spotkanie przynosi znaczną dawkę praktycznej wiedzy, jak również możliwość konsultacji ze specjalistami prowadzącymi liczne doświadczenia oraz doradztwo w zakresie diagnostyki zagrożeń i doboru odpowiednich preparatów. Jednym z prowadzących jest Andrzej Brachaczek, Dyrektor ds. badań i rozwoju w INNIVIGO – ekspert i prawdziwy pasjonat rolnictwa. Jak powiedział po szkoleniu:

– Przynajmniej raz na tydzień prowadzę tego typu szkolenia – to wynika nie tyle z obowiązku, co z pasji.

O bardzo dużym zapotrzebowaniu na działalność edukacyjną, jaką prowadzi INNVIGO, świadczą wypowiedzi osób, które mają okazję brać udział w szkoleniach, ale także na co dzień korzystają ze wsparcia i doświadczenia eksperckiego – a następnie przekazują zdobytą wiedzę swoim klientom.

Piotr Woźniak z firmy Flora Praszka zdradził, z jakimi problemami styka się w swojej pracy i co mu dają spotkania szkoleniowe, w których uczestniczy: – *Rolnicy najczęściej zwracają się do nas – sprzedawców, doradców – z pytaniami praktycznymi o sprawy, których nie można wyczytać z etykiet preparatów: czyli o możliwości mieszania, stosowania w skrajnych przypadkach, skrajnych dawkach, w różnych fazach. To jest wiedza praktyczna, której mogliśmy dziś w polu dotknąć. Mam duże doświadczenie, bo pracuję w tej branży prawie 20 lat, a zawsze czekam z niecierpliwością na takie spotkanie, bardzo mnie to interesuje. A nasi nowi pracownicy mogą uzyskać tutaj ogromną ilość wiedzy.*

Karol Szymula z oddziału firmy Chemirol, mieszczącego się w Nowym Stawie na Żuławach, tak opowiadał: – *Zajmujemy się sprzedażą środków ochrony roślin oraz kompleksowym zaopatrzeniem rolnictwa. Stawiamy na doradztwo rolnicze i szkolenia – przede wszystkim dlatego, że chcemy dostarczyć rolnikom*

jak najlepsze rozwiązania. Współpracujemy z wieloma firmami producenckimi i koncernami, między innymi z INNVIGO. To bardzo dobry partner, ponieważ możemy liczyć nie tylko na zaopatrzenie w środki ochrony roślin, ale przede wszystkim korzystać ze szkoleń i precyzyjnego doradztwa w zakresie technologii ochrony upraw. Dział badań i rozwoju wspiera nas na każdym kroku, w trakcie spotkań dyskutujemy o bieżących problemach występujących na polu, wymieniamy się spostrzeżeniami, szukamy rozwiązań i przekazujemy je naszym klientom.

Wiesław Zator od kilkunastu lat jest doradcą w prudnickim oddziale firmy Flora. Po szkoleniu podzielił się swoimi wrażeniami: – *Mieliśmy kolejne spotkanie z Andrzejem Brachaczkiem, przedstawicielem INNVIGO – w polu, w praktyce. Andrzej zawsze przygotowuje coś ciekawego, nowego. Na dzisiejszych „manewrach polowych” mieliśmy do czynienia ze środkami ochrony rzepaku – herbicydami i fungicydami. Widzieliśmy, jak choroby grzybowe atakują rzepak, jak się rozwijają i rozprzestrzeniają oraz co w naszej ofercie jest najbardziej skuteczne. Przedstawiciele biorący udział w tym szkoleniu będą w stanie przekazać rolnikom te wiadomości. Poprzez to, że my jesteśmy bogatsi w wiedzę, skorzysta również końcowy odbiorca naszych środków i usług, czyli rolnik.*

Materiały prasowe Innvigo

Copa i Cogeca wzywa europejskie ministerstwa rolnictwa do poparcia WPR z silnym budżetem

W trakcie spotkania wysokiego szczebla z prezydencją estońską, Copa i Cogeca przekazały unijnym ministrom rolnictwa, że komunikat Komisji w sprawie przyszłości żywienia i rolnictwa jest dobrym punktem wyjścia. Plany są bardzo ambitne, co należy wziąć pod uwagę w procesie przyznawania funduszy.

Wypowiadając się w imieniu europejskich rolników i spółdzielni, przewodniczący Cogeca Thomas Magnusson powiedział, że dobrą wiadomością jest utrzymanie obu filarów WPR oraz płatności bezpośrednich dla rolników.

– *Ważnym jest, aby wprowadzone uproszczenia przyniosły wymierne korzyści rolnikom – wyjaśnił. – Wspólna Polityka Rolna (WPR) powinna zachować swój charakter wspólnotowy, a nie rozwijać się w kierunku renacjonalizacji. Składka do budżetu powinna zostać podniesiona powyżej poziomu 1% dochodu narodowego brutto. To pozwoli rolnikom oraz ich spół-*

dzielniom odpowiednio wykorzystać pojawiające się w rolnictwie europejskim szanse.

Poruszył również temat silnego filaru rozwoju obszarów wiejskich, dzięki czemu zapewniona zostanie ich vitalność. Podkreślił, że kluczowym elementem z punktu widzenia rolników i spółdzielni jest dostęp do Internetu szerokopasmowego, aby mogli w pełni korzystać z nowych technologii, takich jak inteligentne rolnictwo czy też zachęcić kolejne pokolenie rolników do kontynuowania tego zawodu.

Copa-Cogeca



Koalicja Na Rzecz Biopaliw: w dalszych pracach nad projektem dyrektywy REDII Parlament Europejski powinien pójść kierunkiem wyznaczonym sprawozdaniem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

23 października 2017 r. w Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności (ENVI) Parlamentu Europejskiego przegłosowała projekt sprawozdania dotyczącego projektu nowej dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (REDII) mającej określić m.in. dalszą ścieżkę rozwoju paliw odnawialnych w transporcie po 2020 roku.

W odniesieniu do biopaliw produkowanych z surowców rolnych przyjęty dokument zakłada wręcz zakończenie ich wykorzystywania w perspektywie do 2030 roku zastrzegając do 0% pierwotny wniosek Komisji Europejskiej w tym zakresie, która zaproponowała ograniczenie limitu dla biopaliw z rzepaku czy kukurydzy do 3,8%. Z kolei w swoim sprawozdaniu przyjętym jeszcze we wrześniu parlamentarna Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI) jednoznacznie opowiedziała się za utrzymaniem obecnego poziomu 7%, co na forum Rady UE wspiera już efektywnie m.in. Polska oraz cała Grupa Wyszehradzka, a także Bułgaria i Rumunia.

– *Biopaliwa stały się w ostatnich dziesięciu latach nie tylko niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju rolnictwa, czego najlepszym przykładem jest choćby polski rynek rzepaku, ale wobec rozmontowywania wręcz kolejnych instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej są one swoistego rodzaju wentylem bezpieczeństwa dla opłacalności w Europie produkcji rolniczej, dlatego nie wyobrażam sobie, że bylibyśmy w stanie dobrowolnie jako Unia Europejska zrezygnować z tej części przemysłu rolno-spożywczego. Przyjęte przez Komisję Środowiska sprawozdanie oceniamy więc jako krok w złą stronę, na szczęście jednak to tylko jedynie kolejny z głosów w dyskusji na temat REDII, który – co trzeba podkreślić – nie znalazł już na tym etapie szerokiego poparcia politycznego w Parlamencie Europejskim. Ewentualne bowiem podążenie tą ścieżką spowoduje realne zagrożenie dla rolnictwa w Polsce i całej UE, jak również dla bilansu białkowego w Europie – ocenia **Ju-liusz Młodecki**, Prezes Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.*

– *Od początku dyskusji na temat przyszłości sektora biopaliw w Europie podkreślaliśmy nierozzerwalność branży z podażą pasz wysokobiałkowych w Unii Europejskiej, ponieważ integralnym produktem towarzyszącym tłoczeniu nasion oprócz oleju jest śruta rzepakowa. Jeśli chcemy walczyć z deficytem podaży pasz potrzebujemy efektywnej dywersyfikacji rynku olejów roślinnych na biopaliwa, ponieważ sama śruta niestety nie zapewni dalszej opłacalności tak przetworu rzepaku, ale przede wszystkim jego uprawy na*

*obecną skalę. To ogromny problem, którego Komisja ENVI chyba nie dostrzegła lub nie potraktowała zbyt poważnie. Propozycje Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi PE zakładające m.in. wyłączenie spod limitu tych biopaliw, które oprócz wysokiej redukcji emisji gazów cieplarnianych dostarczają nam pasz są znacznie bardziej racjonalne pod względem środowiskowym, ale i również gospodarczym – ocenił **Mariusz Szeli-ga**, Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.*

– *Spodziewaliśmy niekorzystanego przebiegu prac w Komisji ENVI Parlamentu Europejskiego nad tym dokumentem, w czym utwierdzała nas od początku tego procesu niezwykle nieprzychylna biopaliwom osoba posta sprawozdawcy. Być może pan Bas Eickhout, bo o nim mowa, powinien przyjechać do Polski i zobaczyć, w jaki sposób można produkować zrównoważone biopaliwa w oparciu o efektywny lokalny łańcuch wytwórczy, który zaczyna się od rolnika. Holandia, z której pochodzi, opiera swoją politykę względem biopaliw przede wszystkim na imporcie, i to często zrównoważonych jedynie na papierze surowców, o czym ostrzegali nie tak dawno Europejski Trybunał Obrachunkowy, co jednak nie znaczy, że wszystkie biopaliwa w Europie są złe. Jasną stroną prac Komisji ENVI jest dostrzeżenie tego faktu, o czym świadczy propozycja wyłączenia oleju palmowego z europejskiego rynku biopaliw już od 2021 roku poczynając, lecz wydaje się, że zastrzegając propozycję KE w zakresie limitu wylewamy jednocześnie dziecko z kąpielą. – podsumował **Adam Stępień**, Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju oraz Krajowej Izby Biopaliw.*

Koalicja Na Rzecz Biopaliw jest platformą organizacji branżowych inicjującą działania w imieniu i na rzecz krajowego łańcucha wytwórczego biokomponentów i biopaliw ciekłych współtworzoną obecnie przez Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju, Krajową Izbę Biopaliw, Związek Gorzelnicy Polskich oraz Krajową Radę Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw.

Warszawa, 24.10.2017 r.

Tilmor® 240 EC

– gotowy na wiosenne wyzwania w 2018 roku

Wraz z początkiem wiosennej wegetacji rzepaku konieczna jest poprawa jego kondycji. Działania plantatorów w tym okresie dotyczą szybkiego i zbilansowanego odżywienia roślin (azot należy podać jeszcze przed rozpoczęciem wegetacji). Niezbędna jest także poprawa ogólnej witalności oraz zabezpieczenie roślin rzepaku przed chorobami grzybowymi.

Zwalczanie chorób rzepaku wiosną

Najgroźniejszą dla rzepaku chorobą jest sucha zgnilizna kapustnych. Krótka rotacja rzepaku w płodozmianie stymuluje rozwój bardziej opornych szczepów suchej zgnilizny kapustnych: *Leptosphaeria maculans* – silniej porażająca podstawę łodygi i *Leptosphaeria biglobosa* – porażająca rzepak powierzchniowo. Rzekap w okresie wiosennej wegetacji jest narażony na działanie szarej pleśni oraz czerni krzyżowych, dlatego wymaga skutecznej ochrony, m.in. w postaci fungicydu Tilmor 240 EC. Gdy rośliny rzepaku osiągną wysokość 10–15 cm, a wielkość porażenia przekroczy tzw. próg szkodliwości, można przystąpić do wykonania zabiegu opryskiwania. Proóg szkodliwości dla suchej zgnilizny kapustnych wynosi 10–15% roślin z symptomami porażenia. Optymalne warunki do rozwoju chorób grzybowych rzepaku są jednocześnie najlepszym momentem na zastosowanie oprysku, który wówczas zadziała skuteczniej i zapewni roślinom długotrwałą ochronę.

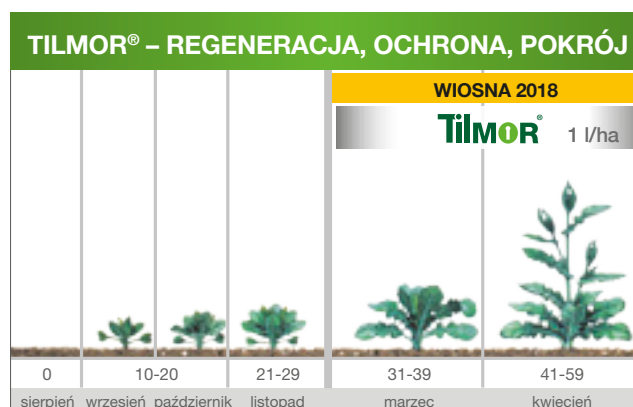
Tilmor 240 EC – pewna skuteczność

Tilmor to fungicyd przeznaczony do stosowania w okresie wiosennym, od fazy wzrostu pędu głównego do fazy pąkowania. W roślinie działa systemicznie, natychmiast po zastosowaniu oprysku drobnokroplistego (zalecana dawka to 1 l/ha w temperaturze ok. 12°C przy użyciu żółtych dysz). Środek jest odporny na zmywanie przez deszcz (minimum 1 godzinę od momentu wykonania zabiegu) i nie wymaga stosowania dodatkowych adjuwantów.

Wiosenna regulacja pokroju rzepaku

Tilmor to optymalna kombinacja fungicydu i harmonijnie działającego regulatora wzrostu, który chroni pęd główny przed nadmierną „wybujałością”. Dzięki obecności substancji aktywnej (protriokonazolu) środek umożliwia regenerację masy korzeniowej oraz nadziemnych części rzepaku po okresie zimowym. W efekcie

uzyskamy pożądany (parasolowaty lub świecznikowy) pokrój rzepaku. Preparat nie tylko zmniejszy zagrożenie wyleganiem, ale także zapewni równomierne kwitnienie dzięki ekspozycji bocznych pędów na światło słoneczne oraz zawiązywaniu masy łuszczyn.



Same korzyści

Jednym z podstawowych kryteriów wyboru fungicydu Tilmor 240 EC w ramach ochrony rzepaku jest jego skuteczność biologiczna i uniwersalność. Na korzyść środka przemawiają szerokie okno aplikacji, proste i wygodne przygotowanie stabilnej cieczy opryskowej (formulacja typu EC), a przede wszystkim niski koszt ochrony w przeliczeniu na 1 ha. W związku z tym przypominamy Państwu o kontynuacji promocji dotyczącej fungicydu Tilmor 240 EC, także w 2018 roku. Przy zakupie środka Tilmor 5 l otrzymają Państwo 1 l Proteusa, a decydując się na opakowanie Tilmor 15 l – 3 l preparatu Proteus. Szczegóły promocji u przedstawicieli regionalnych firmy Bayer Sp. z o.o. Odpowiedzi na pytania dotyczące preparatów firmy Bayer Sp. z o.o., polecanych w ochronie rzepaku jarego i ozimego, uzyskają Państwo pod następującymi numerami telefonów: 604 158 567, 601 597 265.

Bayer Sp. z o.o.



Tilmor® 240 EC – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Strategia promocji żywności MRiRW

Pod takim tytułem odbyła się w dniu 29 listopada 2017 roku konferencja prasowa sekretarza stanu Jacka Boguckiego.

– *Po blisko dwóch latach pracy przyjęliśmy „Strategię promocji żywności MRiRW – poinformował sekretarz stanu Jacek Bogucki.*

W opracowaniu dokumentu uczestniczyli wszyscy zainteresowani: szeroko rozumiana administracja państwowa, producenci, przetwórcy, eksporterzy.

– *Jest to dokument, który będzie żył. Będzie aktualizowany i zmieniany w zależności od zmieniającej się sytuacji – podkreślił wiceminister.*

Sekretarz stanu Jacek Bogucki zwrócił uwagę, że przyjęte rozwiązania oparte zostały na bazie dokumentów programowych: Programu działań MRiRW na lata 2015–2019 oraz Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

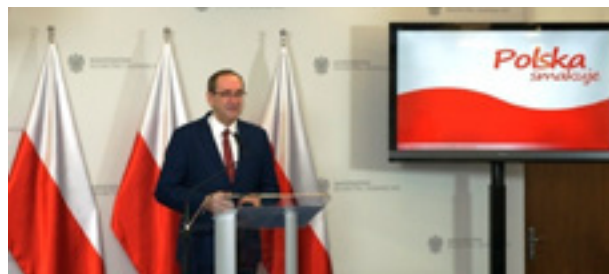
Działania promocyjne prowadzone były i są cały czas, ale analiza ich skuteczności wykazała, że brak im spójności.

– *Stwierdziliśmy, że w wielu przypadkach brak było koordynacji działań – podkreślił sekretarz stanu Jacek Bogucki.*

Wiceminister zwrócił uwagę, że celem strategii jest zwiększenie konkurencyjności polskiej żywności na światowych rynkach poprzez wzrost jej rozpoznawalności i pozytywny wizerunek. Aby to osiągnąć niezbędne jest współdziałanie i koordynacja działań promocyjnych. Pomoże to w lepszym wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków unijnych i krajowych. Takie podejście da z pewnością efekt synergii.

W ramach strategii nastąpi wsparcie na 14 kluczowych rynkach. Nie oznacza to, że inne będą pomijane. Ukierunkowanie promocji skupiać się będzie na perspektywicznych rynkach Azji, Afryki i Ameryki.

Realizacja strategii wymaga podjęcia spójnych działań informacyjnych i promocyjnych służących umocnieniu pozycji polskich produktów rolno-spożywczych w kraju i za granicą oraz budowy silnej marki pol-



skich produktów żywnościowych. Biorąc pod uwagę coraz większe zainteresowanie polską żywnością oraz mając na względzie zwiększenie rozpoznawalności marki polskiej żywności, istotnym elementem strategii jest spójna i nowoczesna komunikacja marki polskiej żywności. W tym celu strategia określa jednolite ramy komunikacji, w których rekomenduje się stosowanie w działaniach promocyjnych lub informacyjnych dotyczących produktów żywnościowych, spójnego znaku słowno-graficznego Polska smakuje, który jednoznacznie będzie się kojarzył z polskim sektorem rolno-spożywczym. Stosowanie tego znaku odbywać się będzie na zasadach określonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jednostką koordynującą, sprawującą nadzór nad realizacją strategii jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast głównym ośrodkiem wdrażającym instrumenty polityki promocji w sektorze rolno-spożywczym jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

– *Jednak założenia strategii nie będą możliwe do osiągnięcia bez zaangażowania i współdziałania przedsiębiorców działających w sektorze rolno-spożywczym, organizacji branżowych skupiających przedsiębiorców poszczególnych branż, a także placówek zagranicznych ds. gospodarczych, wspierających polskich przedsiębiorców w eksporcie produktów rolno-spożywczych – podkreślił sekretarz stanu Jacek Bogucki.*

Spójna polityka promocji produktów żywnościowych zapewni lepszą koordynację i synergię działań promocyjnych w sektorze rolno-spożywczym, koncentrację wsparcia promocji produktów spożywczych na kluczowych rynkach docelowych, a także maksymalizację efektywności działań.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

O przyszłości europejskiego rolnictwa w Paryżu

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel uczestniczył w dniu 19 grudnia 2017 roku w konferencji ministrów rolnictwa państw członkowskich Unii Europejskiej, która była poświęcona przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 roku.



Spotkanie zorganizowane zostało przez ministra rolnictwa i żywności Francji w kontekście ogłoszonego 29 listopada 2017 roku komunikatu Komisji Europejskiej pt. „Przyszłość żywności i rolnictwa”.

Głos w dyskusji zabrali: komisarz UE ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich Phil Hogan, ministrowie rolnictwa Francji, Polski, Estonii, Hiszpanii, Irlandii oraz Holandii.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel przedstawił polskie priorytety dotyczące WPR po 2020 r. oraz wstępne stanowisko dotyczące komunikatu KE.

Szef polskiego sektora rolnego podkreślił potrzebę utrzymania dwufilarowej struktury Wspólnej Polityki Rolnej, w tym płatności bezpośrednich oraz wsparcia rozwoju obszarów wiejskich, co wymaga zapewnienia odpowiednio silnego budżetu na wspólną politykę rolną.

Minister Jurgiel zwrócił ponadto uwagę na konieczność wyrównania płatności bezpośrednich dla rolników w całej Unii Europejskiej.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Gala Agrobiznesu

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel uczestniczył w dniu 29 listopada 2017 roku w corocznej gali Agrobiznesu, która odbywała się w Auli Kryształowej SGGW w Warszawie.



Po raz 27. najlepsi polscy rolnicy, agropodsiębiorcy i szeroko rozumianej obsługi wsi i rolnictwa odebrali nagrody w postaci buzdycanów i szabel oficerskich.

W tegorocznej edycji nagrodzeni zostali również właściciele 10 gospodarstw agroturystycznych, uczestniczący w ogólnopolskim konkursie „Kwatery na medal 2017”.

Nagrody i wyróżnienia, w tym honorową odznakę „Zasłużony dla rolnictwa” wręczył minister Krzysztof Jurgiel.

Zwracając się do laureatów i odznaczonych szef resortu podziękował im za ogromny wkład w rozwój polskiego rolnictwa.

– Z wyrazami podziwu odnoszę się do osiągnięć, które napawają optymizmem co do przyszłości rolnictwa polskiego i gospodarki żywnościowej. Państwa sukcesy były budowane przecież ciężką pracą, wysiłkiem umysłowym, mądrością podejmowanych decyzji,

a także uporem w pokonywaniu barier – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Minister zapewnił, że rząd wytrwale i konsekwentnie przeprowadza zmiany. Realizowany jest Program działań MRiRW na lata 2015–2019 zgodnie z potrzebami i aspiracjami całego rolnictwa oraz mieszkańców terenów wiejskich. Doprowadzono do stabilizacji głównych rynków rolnych, wprowadzono szereg rozwiązań prawnych wzmacniających rolników w łańcuchu żywnościowym, budowana jest sprawniejsza administracja obsługująca rolnictwo.

Szef resortu rolnictwa podkreślił również, że w ciągu ostatnich dwóch lat umożliwiono dostęp do kolejnych 30 rynków zbytu. Tegoroczne wartości eksportu produktów rolno-spożywczych powinna przekroczyć poziom 25 mld euro, przy utrzymującym się dodatnim saldzie wymiany handlowej.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Koalicja Na Rzecz Biopaliw: Rada UE przestawiła swoim stanowiskiem w sprawie REDII na nowe tory debatę dotyczącą przyszłości sektora biopaliw w Unii Europejskiej w perspektywie do 2030 roku wskazując wprost na ich istotną rolę w procesie dywersyfikacji energetycznej transportu

18 grudnia 2017 r. Rada ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (TTE) Unii Europejskiej przyjęła swoje stanowisko w sprawie projektu nowej dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (REDII) mającej określić m.in. dalszą ścieżkę rozwoju paliw odnawialnych w transporcie po 2020 roku.

Zgodnie z zatwierdzonymi przez kraje członkowskie UE konkluzjami, Rada domaga się kontynuacji dotychczasowej linii opartej na obligatoryjnym celu OZE dedykowanemu sektorowi transportu, który z obowiązującego obecnie poziomu 10% na 2020 roku ma wzrosnąć do co najmniej 14% w 2030 roku. Jednocześnie limit dla biopaliw z surowców rolnych ma pozostać w dyrektywie na poziomie 7%. Potencjalne ustanowienie go na niższym poziomie przez dany kraj UE ma z kolei stanowić opcję dla tego państwa do obniżenia celu OZE w transporcie, co wprost podkreśla rolę, jaką odgrywają one w ograniczeniu zużycia ropy naftowej.

– *Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju oraz cała Koalicja Na Rzecz Biopaliw z ogromną satysfakcją przyjmuje fakt, że Rada UE wskazuje w swoim stanowisku na kwestie dla nas zasadnicze, jeśli chodzi o nową dyrektywę tj. konieczność kontynuacji dotychczasowej drogi rozwoju paliw odnawialnych używanych w transporcie w oparciu o obowiązkowy cel dedykowany temu sektorowi i solidnych fundamentach, jaki zapewniają zrównoważone biopaliwa produkowane z surowców rolnych. Utrzymanie, de facto podjętej już 2015 roku, decyzji krajów UE w zakresie 7% limitu dla tzw. biopaliw konwencjonalnych to krok w dobrą stronę, zarówno dla rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, jak i europejskiego przemysłu olejarskiego* – powiedział **Mariusz Szeliga**, Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.

– *Cieszymy się, że pozycja negocjacyjna Rady UE, z jaką wejdzie ta instytucja do dalszych rozmów o przyszłości dyrektywy REDII z Komisją i Parlamentem Europejskim, istotnie przybliży jej projekt do kształtu wychodzącego naprzeciw potrzebom rolnictwa i znacznej części zaangażowanego w biopaliwa przemysłu rolno-spożywczego. Tym niemniej widzimy oczywiście nadal potrzebę dalszych usprawnień tej propozycji. Jednym z takich elementów jest z pewnością możliwość obniżenia generalnego celu dla energii odnawialnej w transporcie, wówczas gdy dany kraj zdecyduje o ustanowieniu limitu dla biopaliw z surowców rolnych poniżej 7%. Może to bowiem powodować istotne zróżnicowanie na unijnym rynku i wprowadzać niepewność w zakresie inwestycji.* – ocenił **Radostaw**

Stasiuk, Członek Zarządu Krajowej Izby Biopaliw i Wiceprezes PSPO.

– *Generalne podejście Rady UE do biopaliw z perspektywy przyjętego stanowiska z pewnością powinno cieszyć, w szczególności, że pokazuje ono jak ważną rolę mają w kolejnej dekadzie do odegrania biopaliwa. Bardzo ambitny 3% cel na 2030 rok dla biopaliw zaawansowanych splota niestety w potencjalnym końcowym efekcie faktycznym propozycja pozostawienia mechanizmu ich podwójnego naliczania, podobnie jak aż 5-krotne naliczanie udziału odnawialnej energii elektrycznej używanej w transporcie drogowym. Dyrektywa nie powinna bowiem doprowadzać do „papierowego” wykazywania realizacji celu 14%, który z kolei może ulegać modyfikacjom w zależności od podejścia do biopaliw konwencjonalnych. Kolejną kwestią do dalszej analizy jest swoistego rodzaju powrót do rozważań związanych z potencjalnym zróżnicowaniem biopaliw ze względu na emisję związane ze zjawiskiem tzw. pośredniej zmiany użytkowania gruntów (tzw. ILUC) – powiedział **Adam Stępień**, Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju oraz Krajowej Izby Biopaliw.*

– *Wszelkie rozwiązania dotyczące „ILUC” oparte na modelach matematycznych, w tym tego zastosowanego w obecnej dyrektywie, w założeniu traktujące w ten sam sposób pod względem emisji surowce rolne w podziale na grupy, a nie ze względu na pochodzenie bezpośrednio związane z gospodarką rolną i sposobem zarządzania gruntami, są nieadekwatne do realiów europejskiego rolnictwa. W ekstremalnych przypadkach doprowadza to bowiem do kuriozalnej sytuacji, w której np. polskiemu rzepakowi zostanie przypisana dodatkowa emisja w takiej samej wysokości jak dla importowanego oleju palmowego. Dlatego wychodząc naprzeciw dobrem, wydaje się, intencjom Rady ukierunkowanym na ograniczenie udziału „złych” biopaliw, Koalicja Na Rzecz Biopaliw proponuje zdefiniowanie w dyrektywie „wysoce zrównoważonych biopaliw z surowców rolnych”, które gwarantowałyby osiągnięcie oczekiwanego od biopaliw efektu środowiskowego, jak i zapewniłyby dodatkową wartość dodaną z ich produkcji w postaci*

pasz wysokobiałkowych. Takie rozwiązanie postuluje choćby Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, którego ostateczne stanowisko dotyczące projektu dyrektywy mamy poznać już

w styczniu – podsumował **Juliusz Młodecki**, Prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.

Warszawa, 21.12.2017 r.

Licencja na glifosat na kolejne 5 lat

Unijny Stały Komitet ds. Roślin, Zwierząt, Żywności i Pasz (SCoPAFF) podjął decyzję o przedłużeniu stosowania glifosatu na kolejne 5 lat. Za wnioskiem opowiedziało się 18 państw, przeciw było 9, tylko jeden kraj wstrzymał się od głosu. Polska głosowała za wydłużeniem licencji w skróconej formie.

– *Cieszę się, że glifosat został ponownie zatwierdzony. Jednak dyskusje towarzyszące temu procesowi i ostateczny czas autoryzacji pokazują, że górę nad badaniami naukowymi i opiniami ekspertów z całego świata wzięły polityczne przekonania. To niebezpieczny precedens, bowiem instytucje unijne podważyły sens istnienia całego systemu zatwierdzania i kontroli środków ochrony roślin. Ponadto utrwalono w pamięci konsumentów strach przed środkami ochrony roślin, co jest już zupełnie niezrozumiałe.* – powiedział Marcin Mucha, dyrektor Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin.

W świetle dostępnych dowodów naukowych oraz opinii przygotowanych przez unijne instytucje tj. Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), Europejską Agencję ds. Chemikaliów (ECHA) oraz agencje regulacyjne na całym świecie glifosat, sto-

sowany zgodnie ze swoim przeznaczeniem jest bezpieczny. Ten wniosek jest oparty na wynikach 3300 badań naukowych.

Środki ochrony roślin są ważnym narzędziem w pracy rolnika. Glifosat to podstawowy składnik wielu herbicydów (preparatów chwastobójczych) stosowanych we wszystkich państwach członkowskich UE. Produkty z tą substancją wykorzystuje się m.in. w uprawie zbóż, a także w winnicach i sadach. W ten sposób rolnicy minimalizują straty w plonach, unikają wyjąłwiającej ziemi orki i są w stanie produkować żywność wysokiej jakości, w przystępnych cenach, bezpieczną dla konsumentów. Sposób opracowania środków ochrony roślin jest analogiczny do leków, a sam proces trwa około 10 lat i obejmuje ponad 100 różnego rodzaju badań.

www.pSOR.pl

Co Polacy wiedzą o pszczołach?

Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin przeprowadziło ogólnopolskie badanie, którego celem było sprawdzenie wiedzy Polaków na temat pszczół. Z ankiety wynika, że ogólny poziom świadomości polskiego społeczeństwa na temat pszczół jest bardzo niski.

Polacy posługują się niesprawdzonymi informacjami, a wiele osób przyznaje, że nie zna podstawowych faktów dotyczących pszczół – przy tym większość ankietowanych ma mylne poczucie, że w Polsce jest ich niedostatecznie dużo.

Najpowszechniejsze mity o pszczołach

Większość Polaków (64%) ma świadomość, że pszczoły miodne nie są jedynymi owadami zapylającymi. Niekoniecznie jednak są świadomi, że oprócz pszczoły miodnej w zapylaniu uczestniczą również tzw. dzięki zapylacze (m. in. gatunki pszczół dziko żyjących, ale również motyle, chrząszcze czy muchówki), których na świecie żyją setki tysięcy gatunków. Samych owadów pszczołowatych żyje na świecie około 25 000 gatunków, a w Polsce ponad 460 gatunków.

Jedynie 25% osób wie, że w sezonie wiosenno-letnim w ulu mieszka aż 30 000–70 000 pszczół. Jeszcze

mniej Polaków (14%) ma świadomość, że pojedyncza pszczoła żyje jedynie około 42 dni. Podobnie niewielu (15%) respondentów wie, że pszczoła zbiera pożytek jedynie w ciągu 21 dni swojego życia.

Polacy są przekonani o tym, że w kraju istnieje „problem pszczół” – 77% osób uważa, że w Polsce brakuje pszczół, a 71% jest zdania, że pszczoły masowo giną. Tymczasem w Polsce od lat 90. odnotowuje się stały przyrost liczby rodzin pszczelich o ok. 3–4% w skali roku. Obecnie w naszym kraju żyje ponad 60 miliardów pszczół, w 1,5 mln rodzinach pszczelich.

Aż 75% Polaków uważa, że pszczoły giną z uwagi na niewłaściwe stosowanie środków ochrony roślin. Prawda jest dla większości Polaków mocno zaskakująca. Jedną z najczęstszych przyczyn upadku rodzin pszczelich są wirusy i pasożyty: przede wszystkim roztocza warrozy. Do grona licznych czynników zagrażających pszczołom zaliczamy również: bakterie i cho-



roby układu pokarmowego pszczoł, niewystarczającą ilość pożywienia w okresie zimowym, zmiany meteorologiczne i stosowanie nieprawidłowych praktyk pszczelarskich. Upadki rodzin pszczelich spowodowane niewłaściwym stosowaniem środków ochrony roślin stanowią około 0,5% zdarzeń w skali roku.

Często niewłaściwie rozumianym przez statystycznego Polaka zjawiskiem są upadki rodzin pszczelich, do których dochodzi zimą i wczesną wiosną. Są to tzw. straty zimowe pszczoł i jest to zjawisko zupełnie naturalne, ale też potęgowane przez obecność pasożytów i chorób pszczoł w ulu. Straty zimowe zależą od temperatur w zimie i warunków klimatycznych panujących wczesną wiosną. Mogą również wynikać również z nieodpowiedniego zakarmienia i przygotowania pszczoł na zimę. Istotne są też gwałtowne zmiany pogodowe i przedłużająca się zimna wiosna: gdy roje się już obudziły, a nie mają możliwości oblotu z uwagi na niską

temperaturę otoczenia, mogą nie mieć w ulu pokarmu i wymrzeć z głodu. W zeszłym roku średnie straty rodzin pszczelich wynikające z zimowania wyniosły w Polsce średnio blisko 13%. W niektórych województwach (warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, lubelskie, śląskie) wskaźnik ten dochodził do 35%.

Badanie zostało przygotowane w związku z inicjatywą ustanowienia Światowego Dnia Pszczoł, który będzie obchodzony corocznie 20 maja. Pierwsze oficjalne obchody (po zatwierdzeniu terminu podczas lipcowej, 40. sesji konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa) będą miały miejsce w 2018 roku.

Skąd czerpać wiedzę o pszczołach? Zachęcamy do obejrzenia filmów opracowanych pod patronatem Instytutu Ogrodnictwa – Zakładu Pszczelnictwa w Puławach.

www.psor.pl

VI Konferencja na Temat Biopaliw już za nami

27 października 2017 roku na terenie Centrum Wystawienniczego EXPO XXI przy ul. Prądzyńskiego 12/14 w Warszawie Stowarzyszenie Krajowa Izba Biopaliw (KIB) zorganizowało konferencję branżową pt. „**Zrównoważone biopaliwa szansą dla niskoemisyjnego transportu. Szanse i wyzwania przed krajową branżą biopaliw**”. Konferencja stanowiła wydarzenie towarzyszące VII edycji Międzynarodowych Targów Energii Odnawialnej i Efektywności Energetycznej RENEXPO Poland 2017, a jej celem było poszerzanie wiedzy uczestników na temat najbardziej aktualnych rozwiązań prawnych zarówno krajowych jak również europejskich dotyczących odnawialnych źródeł energii zużywanych w transporcie.



W trakcie pierwszej części konferencji, którą oficjalnie otworzył Prezes Zarządu Krajowej Izby Biopaliw, Zygmunt Gzyra, podjęto temat nowelizacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych i jej wpływu na funkcjonowanie branży biopaliw w Polsce w perspektywie



najbliższych lat, który to temat szczegółowo przedstawili Tomasz Pańczyszyn, oraz Małgorzata Warakomska z Departamentu Energii Odnawialnej Ministerstwa Energii. Następnie do niektórych elementów projektu ustawy odniósł się mecenas Krzysztof Rutkowski z Kancelarii Doradztwa Celnego i Podatkowego Rutkowski i Witalis wskazując wśród najważniejszych z nich m.in. mechanizm obligatoryjnego blendingu biokomponentów w pa-

liwach normatywnych, jaki ma obowiązywać od 1 stycznia 2018 roku. Po tym wystąpieniu głos zabrał dr inż. Jan Lubowicz, Kierownik Zakładu Paliw i Procesów Katalitycznych Instytutu Nafty i Gazu – Państwowego Instytutu Badawczego przedstawiając prezentację na temat wyników zrealizowanych przez INiG badań jakości oleju napędowego w sezonie zimowym i wpływu w tym kontekście na wybrane jego parametry zawartości estrów metylowych. Wskazał on m.in. rekomendację Instytutu dotyczącą stosowania 7% dolewu RME w sezonie zimowym jako bezpieczną pod względem jakościowym takiego paliwa. Ostatnią prezentacją w tym bloku było wystąpienie Dyrektora Generalnego Krajowej Izby Biopaliw Adama Stępnia, który zaprezentował kluczowe zagadnienia dotyczące sektora transportu i biopaliw w procedowanym obecnie na forum poszczególnych instytucji Unii Europejskiej projekcie dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych tzw. RED II.

Punktem kulminacyjnym pierwszej części konferencji była gorąca i niezwykle merytoryczna debata ekspercka, w której udział wzięli Prezes KIB Zygmunt Gzyra, Tomasz Pańczyszyn z Departamentu Energii Odnawialnej Ministerstwa Energii, Jarosław Wiśniewski, zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz

Juliusz Młodecki, Prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych. Moderatorem dyskusji, podobnie jak całej konferencji, była redaktor prowadząca miesięcznika „Czysta Energia” Magdalena Lipiecka.

Po przerwie na lunch oraz zwiedzanie przez uczestników konferencji targów Renexpo, którym od lat towarzyszy wydarzenie branżowe Krajowej Izby Biopaliw, Franciszek Warzecha z Orlen Południe S.A. przedstawił sytuację sektora biodiesla na rynku krajowym z perspektywy największego obecnie jego polskiego wytwórcy. Stwierdził m.in., że rozwój branży biopaliw w kierunku alternatywnych dla rolnictwa surowców odpadowych nie powinien się odbywać kosztem obecnie funkcjonującego przemysłu, który jest ważnym elementem gospodarki podążając za co raz bardziej restrykcyjnymi wymogami w zakresie ograniczenia emisyjności gazów cieplarnianych. Następna prezentacja autorstwa Izabeli Samson-Bręk, Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Krajowej Izby Biopaliw, dotyczyła możliwości rozwoju i analizy opłacalności wytwarzania w Polsce biopaliw zaawansowanych, ze szczególnym uwzględnieniem bioetanolu lignocelulozowego, jako przedmiotu badań projektu współfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pt. „Inteligentne systemy hodowli i uprawy pszenicy, kukurydzy i topoli dla zoptymalizowanej produkcji biomasy, biopaliw oraz zmodyfikowanego drewna” (kryptonim CROPTECH). Krajowa Izba Biopaliw ma okazję do aktywnego uczestnictwa w przedmiotowej inicjatywie realizując kompleks poddziałań „Biopaliwa – ryzyka, wyniki, doświadczenia”, co również szczegółowo zostało przedstawione w niniejszej prezentacji. Kolejnym zagadnieniem poruszone podczas konferencji, tym razem przez przedstawiciela Dekra Certification Sp. z o.o. w osobie Barbary Smerkowskiej były nowe wymogi związane z obligatoryjnym w Polsce od początku 2018 roku poziomem 50% redukcji emisyjności biokomponentów z perspektywy dotychczasowej praktyki rynkowej. W ostatniej prezentacji

dr hab. inż. Mieczysław Struś z Politechniki Wrocławskiej zaprezentował założenia realizowanego przez tę uczelnię projektu dotyczącego biopaliwa „bioxdiesel” w postaci estrów etylowych kwasów tłuszczowych oraz wyniki zrealizowanych badań eksploatacyjnych jego zastosowania potwierdzające pełną przydatność, jak wskazał prelegent, przede wszystkim w tzw. wybranych flotach pojazdów użytkowych.

Na zakończenie Adam Stępień po krótkim podsumowaniu podziękował uczestnikom oraz prelegentom i zamknął oficjalnie konferencję.

Była to już VI edycja konferencji na temat biopaliw transportowych organizowanej przez Krajo-

PLON NASZEGO DOŚWIADCZENIA

ZIMOTRWAŁOŚĆ

ZDROWOTNOŚĆ

PLON

RZEPAK OZIMY EURALIS WYPRÓBUJ NASZE ODMIANY

HYBRYDOWE:

ES BAROCCO
ES CESARIO

ES IMPERIO
ES ELDORADO

LINIOWE:

ES VALEGRO
ES SCARLETT



wą Izbę Biopaliw w ramach warszawskich Targów RENEXPO. Na konferencji obecni byli m.in. przedstawiciele firm wytwórczych biokomponentów i biopaliw ciekłych, producentów paliw, przemysłu rolno-spożywczego i chemicznego, jednostek badawczo-naukowych, uczelni wyższych i administracji publicznej,

jak również przedstawiciele organizacji branżowych związanych z rolnictwem, ochroną środowiska i odnawialnymi źródłami energii. Tradycyjnie i zgodnie z założeniami organizatorów liczną grupę uczestników stanowili również sami członkowie KIB.



Konferencja Prasowa BASF Crop Protection

19 grudnia 2017 w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się Konferencja prasowa firmy BASF Crop Protection.

Motywy przewodnim spotkania była prezentacja nowego fungicydu do ochrony zbóż o nazwie **Priaxor®**. O jego znakomitym działaniu oraz wysokich efektach w stosunku do ceny mówił dr Jarosław Nadziak odpowiedzialny za fungicydy zbożowe w BASF.

Konferencję otworzyła Monika Glen – kierownik ds. komunikacji i serwisów.

Pierwsza prezentacja należała do dyrektora działu BASF Crop Protection – Cezarego Urbana. Mówił o akwizycjach jakie miały miejsce w mijającym roku, tj. o sfinalizowaniu nabycia firmy Chemetall, przejściu globalnej działalności poliamidowej firmy Solvay, a przede wszystkim o nabyciu części aktywów z sektora nasiennictwa i herbicydów nieselektywnych od firmy Bayer. Wskazał także na wyzwania, jakie czekają branżę w nadchodzącym sezonie, w tym proces konsolidacji firm produkujących środki ochrony i związane z tym zmiany w ofercie produktowej.

Dr Witold Łukowski – kierownik działu R&D mówił o przebiegu sezonu wegetacyjnego 2017 oraz przedstawił nowe centra kompetencji BASF, zapraszając jednocześnie do ich odwiedzenia w czasie organizowanych tam w przyszłym roku warsztatów polowych.

Iga Wasilewicz przedstawiła raport „**Rolnictwo i przyroda**”, przygotowany we współpracy z Centrum UNEP/GRID Warszawy.

Tomasz Cichocki odpowiedzialny za zaprawy i herbicydy, mówił o fungicydzie donasiennym **Systiva®**, który będzie miał także zastosowanie w pszenicy. Zwrócił także uwagę na

Medax® Max – nowy regulator wzrostu, który z wielkim sukcesem został wprowadzony na rynek i który zdobył wyróżnienie w **plebiscycie na Innowacyjny Produkt Rolniczy 2017**.

O bardzo skutecznym działaniu nowego fungicydu do ochrony jabłoni i gruszy o nazwie **Sercadis®** – nowości 2018 BASF dla branży sadowniczej – mówił dr Jacek Lewko z działu R&D.

Marcin Chojecki odpowiedzialny za produkty warzywne i jagodowe podkreślił, że **Regalis® Plus** – regulator wzrostu od BASF – ma rozszerzoną rejestrację i od września tego roku może być stosowany także w uprawie truskawki.

Na koniec wszyscy zebrani zostali zaproszeni przez Agnieszkę Łyczak – Szymczyk na największe wydarzenie branży sadowniczej w regionie – **Międzynarodowe Targi Agrotechniki Sadowniczej Fruit-Pro**, które odbędą się tym razem 14–15 lutego 2018 w warszawskiej hali Torwar.

Materiały prasowe BASF



Spotkanie z prezydentem w sprawie Konstytucji i polskiej wsi

22 listopada w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie odbyło się spotkanie z Prezydentem RP Andrzejem Dudą pt. „Wspólnie o Konstytucji, wspólnie o polskiej wsi”. Krajową Federację Producentów Zbóż reprezentowała Dyrektor Biura Joanna Tomaszewska oraz Pan Jerzy Hławiczka. Spotkanie miało charakter cyklu prelekcji wygłoszonych przez zaproszonych gości oraz uwzględnienia rolnictwa w Konstytucji. Jak powiedział prezydent Andrzej Duda – *Zreformowana konstytucja powinna uregulować kwestię emerytur rolniczych.* – Jak dodał – *polka wieś powinna znaleźć także „mocne miejsce” w preambule ustawy zasadniczej.*

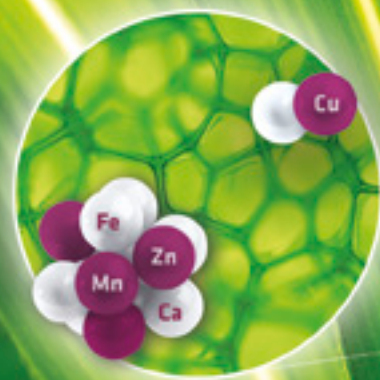


Prezydent Andrzej Duda ocenił, że kwestii konstytucyjnych dotyczących polskiego rolnictwa jest całkiem sporo. Wskazał w tym kontekście m.in. na problematykę ustroju rolnego oraz kwestie socjalne.

– *Wyzwaniem jest też – według głowy państwa – zapisanie w polskiej konstytucji zrównoważonego rozwoju w taki sposób, żeby uwzględnić potrzeby rolników oraz ludzi żyjących na terenach wiejskich dotyczące m.in. dostępu do edukacji, transportu, dóbr kultury.*

Jak podkreślił, celem powinno być zapewnienie, aby polskie społeczeństwo w całości, a nie tylko w jego miejskiej części było – *społeczeństwem wykształconym, społeczeństwem, które ma swoje podstawy kulturowe, (...) które jest społeczeństwem europejskim i światowym w pełnym tego słowa znaczeniu.*

Jedną z kwestii, która – według Andrzeja Dudy – powinna być uregulowana w ustawie zasadniczej są też emerytury rolnicze. – *Czy w polskiej konstytucji powinny być uregulowane w sposób zdecydowany kwestie emerytalne rolników, zabezpieczenie socjalne dla tych, którzy utracili już, z uwagi na upływ wieku, zdrowie, możliwości pracy w gospodarstwie?* – pytał Prezydent. – *Proszę państwa, o tym chciałbym, żebyście państwo dyskutowali; ja osobiście uważam, że tak, mogą to głośno tutaj powiedzieć* – podkreślił.



ADOB®

ADOB® Siła nauki

Nawozy firmy ADOB®

- nowoczesne
- szybko przyswajalne
- skuteczne
- biodegradowalne
- chelatowane nowoczesnym czynnikiem **IDHA** – światowy patent ADOB®
- przyjazne dla środowiska
- płynne, stałe
- dolistne, doglebowe, do fertygacji
- zalecane do stosowania prewencyjnego i interwencyjnego

ADOB® 2.0

Zwalczanie niedoborów mikroelementów

Basfoliar® 2.0

Kompleksowe nawożenie upraw

ADOB® Bor

Bor w najlepszej postaci

www.adob.com.pl

Prezydent przekonywał, że polska wieś powinna znaleźć mocne miejsce w preambule do konstytucji, która to preambuła ma ogromne znaczenie z punktu widzenia wykładni konstytucji jako całości i poszczególnych jej zapisów. – *To jest kwestia bezpieczeństwa żywnościowego kraju, (...) to jest, proszę państwa, prawie połowa Polaków* – argumentował.

– *Ustawa zasadnicza powinna ponadto* – jak podkreślił Andrzej Duda – *odnieć się do wielu kwestii ważnych dla polskiej rodziny mieszkającej na wsi, m.in. ochrony zdrowia, dostępu do pomocy medycznej, a także ochrony życia, a więc tego, co bardzo ważne dla zdecydowanej większości polskich rodzin rolniczych, które są priem polskiej tradycji.*

Prezydentowi wtórował Paweł Mucha, wiceszef KPRP, pełniący też funkcję pełnomocnika prezydenta do spraw referendum dotyczącego projektu nowej Konstytucji. Minister Mucha podkreślił, że w dyskusji o nowej konstytucji nie może zabraknąć tematu polskiej wsi i przypomniał, że Kancelaria Prezydenta organizuje otwarte debaty na ten temat. – *Bardzo proszę Związek Gmin Wiejskich, ale też sołtysów, wójtów, radnych z gmin wiejskich, żebyście państwo uczestniczyli w kolejnych spotkaniach* – zachęcał.

– *Chciałbym, aby głos środowisk wiejskich był bardzo wyraźny* – mówił minister Mucha. Poinformował też, że w przyszłym tygodniu odbędzie się też posiedzenie powołanego przy Prezydencie RP zespołu ds. przeglądu prawa samorządowego, które także będzie okazją do rozmowy o problemach mieszkańców wsi.

– *Bardzo liczę, że państwo będziecie formułować konkretne postulaty – czy to zmiany konstytucji, czy propozycji pytań referendalnych* – podkreślał wiceszef Kancelarii Prezydenta RP.

W konferencji „Wspólnie o Konstytucji, wspólnie o polskiej wsi” wzięli udział przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji i instytucji związanych z wsią i rolnictwem. Ponadto obecni byli wójtowie gmin wiejskich z różnych regionów Polski oraz przedstawiciele uczelni wyższych. W ramach pierwszej części spotkania, po wystąpieniu Prezydenta Andrzeja Dudy,

odbył się panel ekspercki moderowany przez dr Barbarę Fedyszak-Radziejowską, Doradcę Prezydenta RP, w którym udział wzięli: minister Paweł Mucha, profesorowie Walenty Począta oraz Wojciech Józwiak reprezentujący Narodową Radę Rozwoju, a także prof. Dariusz Dudek, konstytucjonalista z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Kolejna część konferencji podzielona została na sesje tematyczne. Podczas nich zaproszeni uczestnicy mieli możliwość po wystąpieniach panelistów zgłaszania uwag, sugestii i propozycji związanych z Konstytucją RP.

W pierwszej sesji pod hasłem: „Gospodarstwo rodzinne a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej” moderowanej przez Halinę Szymańską, Szefową Kancelarii Prezydenta RP, jako paneliści udział wzięli: Zbigniew Babalski – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Maria Fajger – Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Janina Pszczółkowska – Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Witold Strobel – Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz prof. Dariusz Dudek (KUL).

W drugiej sesji tematycznej: „Polityka społeczna na wsi”, moderowanej przez dra hab. Marka Rymszę, Doradcę Prezydenta RP, panelistami byli: Krzysztof Iwaniuk – Wójt Gminy Terespol w woj. lubelskim, Jan Krzywicki – Wójt Gminy Boleszkowice w woj. zachodniopomorskim, a także Jerzy Zająkała – Wójt Gminy Łubianka oraz członek Narodowej Rady Rozwoju.

Konferencja „Wspólnie o Konstytucji, wspólnie o polskiej wsi” była już drugą konferencją ekspercką z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej odbywającą się w ramach kampanii informacyjnej przed referendum konsultacyjnym. Niezależnie od debat eksperckich, w ramach kampanii informacyjnej „Wspólnie o Konstytucji” zorganizowane były kolejne spotkania w regionach – w Krakowie (24.11.2017 r.) i Olsztynie (27.11.2017 r.).

Prezydent.pl

Spotkanie z branżą paszową

Podsekretarz stanu Ewa Lech uczestniczyła w dniu 17 listopada 2017 roku w dorocznym spotkaniu branżowym firm sektora handlu i przetwórstwa zbóż oraz produkcji pasz.

Jednym z głównych tematów była kwestia obowiązujących przepisów prawnych, dotyczących produkcji i wprowadzania na rynek pasz.

Omówiono plany ustawodawcze w zakresie przepisów dotyczących produkcji i sprzedaży pasz w Polsce z uwzględnieniem obowiązującej ustawy o paszach oraz innych projektów aktów prawnych w tym zakresie.

– *W bieżących pracach jesteśmy skupieni na przygotowywaniu zmian do ustawy o paszach. Mam nadzieję, że wspólnie wypracujemy przepisy w kwestii stosowania pasz białkowych. Na pewno skorzystamy z wniosków, nad którymi pracuje – powołany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Zespół ds. alternatywnych źródeł białka* – podkreśliła wiceminister Ewa Lech.

Rozmowy dotyczyły również ustawy o przeciwdziałaniu wykorzystywania przewagi kontraktowej. Prelegenci szukali odpowiedzi na pytanie: „Czy i jak wpływa ona na rynek?”.

Innym ważnym tematem była bioasekuracja związana z ASF i grypą ptaków. Zaprezentowano bieżącą sytuację w tym zakresie oraz omówiono plany dalszego wdrażania zasad bioasekuracji.

Spotkanie było także okazją do spojrzenia na rynek z punktu widzenia firm handlu zbożami oleistymi, a także do dyskusji o ograniczaniu ryzyk kursowych i cenowych na rynkach rolnych.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Na Narodowym o rolnictwie

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel otworzył w dniu 20 listopada 2017 roku V edycję konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie, która odbywa się na PGE Narodowym.

– Rząd przyjął Strategię Odpowiedzialnego Rozwoju oraz stanowisko w sprawie przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2020 – podkreślił minister dodając, że są to dwa najważniejsze tematy do realizacji w najbliższym czasie.

– Kończymy prace związane z Paktem dla obszarów wiejskich – poinformował szef resortu.

Pakt powinien zostać przyjęty na początku przyszłego roku.

– Celem, do którego zmierzamy, jest ekonomicznie,

Dobre rozwiązania nie muszą być drogie

REWELACYJNA
CENA

UNIKALNE ROZWIĄZANIA
W OCHRONIE ZBÓŻ, RZEPAKU I BURAKA



Dafne
250 EC

- ⊗ Nowatorska odpowiedź na potrzebę rotacji triazoli w ochronie przed chorobami.
- ⊗ Efektywne narzędzie kontrolowania rozwoju odporności na fungicydy z innych grup.
- ⊗ Znakomity fungicyd do budowania skutecznych programów ochrony.

inn ISO
Better chemistry

+48 (22) 468 26 70
biuro@innvigo.com
www.innvigo.com

facebook.com/innvigo
instagram.com/innvigo_eu



społecznie i ekologicznie stabilne rolnictwo oraz zagospodarowane obszary wiejskie jako atrakcyjne miejsce zamieszkania, pracy i rekreacji – przypomniał minister Jurgiel.

Otwierając konferencję szef resortu rolnictwa przedstawił główne założenia Paktu dla obszarów wiejskich. Jest to strategiczny dokument integrujący działania systemowe oraz inwestycyjne. Skonsolidowanie zadań wielu podmiotów w jednym akcie zapewni spójność pomiędzy zadaniami rządu i samorządu. Projekty znajdujące się w Pakcie opisane są na układzie czterech filarów rozwoju.

Pierwszy filar to opłacalność produkcji rolnej. Obejmuje on projekty kluczowe, m.in. rozwój wybranych rynków rolnych, dostęp do krajowych i zagranicznych (w tym unijnych) źródeł finansowania rozwoju rolnictwa, przekształcanie, powiększanie, unowocześnianie i wzrost innowacyjności gospodarstw rolnych. W tym filarze mieści się także rozwój rynku hurtowego, zwalczanie nieuczciwej konkurencji na rynku żywności, rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego czy też rozwój rolnictwa ekologicznego oraz rolniczego handlu detalicznego.

W ramach drugiego filara – jakość życia na obszarach wiejskich – znajdują się działania związane z jakością życia na terenach wiejskich. Chodzi o zagwarantowanie właściwej infrastruktury i dostępności wysokiej jakości usług publicznych, czyli edukacji, kultury, opieki zdrowotnej i rehabilitacji, pomocy społecznej, transportu, wodociągownia i sanitacji wsi, a także energetycznych i Internetu.

W III filarze są również zawarte kwestie dotyczące zarządzania zasobami środowiska naturalnego, polityki prorodzinnej i senioralnej, programów rewitalizacji wsi i małych miast, a także dotyczące rozwoju bazy



turystycznej i agroturystyki, promocji obszarów wiejskich.

Kolejny filar – pozarolnicze miejsca pracy i aktywne społeczeństwo – obejmuje projekty służące rozwojowi przedsiębiorczości, tworzeniu pozarolniczych miejsc pracy i budowie aktywnego społeczeństwa.

Sprawną administracją to IV filar. Zawarte zostały w nim niezbędne zmiany instytucjonalne organizacyjne w systemie zarządzania rozwojem obszarów wiejskich i rolnictwa. Już od września 2017 roku działa Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Powstał on w ramach konsolidacji administracji rolnej na bazie dotychczas funkcjonujących Agencji Rynku Rolnego oraz Agencji Nieruchomości Rolnych. Jedyną agencją płatniczą została Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W tym filarze mieszczą się też kwestie dotyczące usprawnienia funkcjonowania kontroli żywności, doradztwa rolniczego, czy też nadzoru właścicielskiego nad rolno-spożywczymi spółkami prawa handlowego.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Pierwsze oceny propozycji KE w sprawie WPR po 2020 r.

Podczas grudniowej Rady Ministrów Rolnictwa i Rybołówstwa Unii Europejskiej AGRiFISH wymieniono pierwsze poglądy nt. komunikatu Komisji Europejskiej z 29 listopada 2017 r. „Przyszłość żywności i rolnictwa”.

Polskiej delegacji przewodniczył podsekretarz stanu Ryszard Zarudzki.

W ocenie Polski WPR powinna pozostać ważną polityką Unii, biorąc pod uwagę zarówno nowe potrzeby, wyzwania i zobowiązania międzynarodowe, ale także to, że cele WPR określone w Traktacie pozostają wciąż aktualne, a ich wypełnienie jest ważnym zadaniem tej polityki. Przyszła WPR, funkcjonująca w warunkach coraz bardziej otwartego rynku UE i realizująca nowe funkcje publiczne wymaga silnego finansowania z bu-

dżetu UE – osiągnięcie wielu ambitnych celów wskazanych w komunikacie w pełni zależy od rozstrzygnięć budżetowych.

Podsekretarz stanu podkreślił, że odpowiedni budżet WPR i wyrównanie płatności bezpośrednich są niezbędne dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania jednolitego rynku produktów rolnych w UE. Rolnicy unijni wypełniają te same wymagania w zakresie dostarczania dóbr publicznych. Zakładane wzmocnienie wymiaru środowiskowego i klimatycznego WPR



wymaga w pierwszej kolejności definitywnego odejścia od różnic w poziomie wsparcia odzwierciedlających intensywność produkcji sprzed kilkunastu już lat. Wyrównanie płatności bezpośrednich nie może być odraczane w czasie. Polska nie popiera pomysłu współfinansowania płatności bezpośrednich. Taki krok byłby zagrożeniem dla funkcjonowania jednolitego rynku, zasad równej konkurencji i wspólnotowości tej polityki w przyszłości. Za wyrównaniem płatności bezpośrednich opowiedziały się też inne państwa (Litwa, Słowacja, Łotwa).

W opinii Polski niepokojące jest też w Komunikacie pominięcie utrzymania instrumentów siatki bezpieczeństwa dla rynków rolnych. Zarówno płatności bezpośrednie, jak i instrumenty wspólnej organizacji rynków rolnych powinny mieć nadal podstawowe znaczenie dla stabilizacji dochodów europejskich rolników. Wzmocnienie zarządzania ryzykiem jest potrzebne, jednakże powinno być uzupełnieniem stosowanych do tej pory podstawowych instrumentów stabilizujących rynki rolne.

Najwięcej pytań i wątpliwości ministrów wzbudza, proponowany przez KE, nowy model WPR, polegający m.in. na przekazaniu znacznie większej odpowiedzialności państwom członkowskim za wdrażanie Wspólnej Polityki Rolnej. Delegacje w większości podkreślały także konieczność wzmocnienia ambicji środowiskowych

WPR, innowacji i transferu wiedzy, ułatwienia wymiany pokoleniowej, wsparcia dla małych i średnich gospodarstw i uproszczenia zasad dotyczących polityki rolnej.

Ponadto, na wniosek delegacji czeskiej omówiono wyniki konferencji wysokiego szczebla w zakresie afrykańskiego pomoru świń, która miała miejsce w dn. 8–9 listopada br. w Pradze. Delegacja Danii zaproponowała dyskusję o środkach eliminacji ASF, w której wzięło udział wiele państw członkowskich – Dania, Czechy Niemcy, Polska, Rumunia, Francja, Holandia, Węgry i Hiszpania. Dania zaapelowała o stworzenie strategii zwalczania choroby i zarządzania populacjami dzików w drodze rozwijania i stosowania nowych narzędzi i danych. KE podkreśliła, iż niepokojącym jest fakt, że czynnik ludzki ma coraz częstszy udział w szerzeniu się choroby. KE zaapelowała do państw członkowskich o zgłaszanie konkretnych postulatów, by można było podjąć dodatkowe działania i wyraziła otwartość do ich rozważenia, jednocześnie zachęcając do zapoznania się z do tej pory wypracowanymi dokumentami, wytycznymi i strategiami.

Od stycznia 2018 r. radzie ministrów rolnictwa UE przewodniczyć będzie Bułgaria, która zapowiedziała intensywne prace dotyczące przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej.

*Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi*

TECH-KOM

BEZPOŚREDNI IMPORTER
MASZYN ROLNICZYCH



ROZSIEWACZE, OPRYSKIWACZE, SIEWNIKI, PŁUGI



PRZYSTAWKI DO KUKURYDZY,
HEDERY DO ZBIORU ZBÓŻ I RZEPAKU



ROZRZUTNIKI OBORNIKA

Żabikowo 1
63-000 Środa Wielkopolska
tel. 61-285 42 97

Dział MASZYN: 600 883 727
Sprzedaż CZĘŚCI: 695 166 695
Usługi SERWISOWE: 691 058 963

www.tech-kom.pl



PRZEMYSŁAW GAWLAS
Danube Soya
Organisation

Krótkie podsumowanie roku

Rok 2017 był kolejnym rokiem udanym dla rolników, którzy zdecydowali się na uprawę soi. Może nie dla wszystkich – szczególnie na północy Polski – gdyż jesienna aura nie sprzyjała szybkiemu dojrzewaniu nasion, a uporczywe deszcze często tworzyły z upraw kukurydzy czy soi „plantacje ryżu”.

Jak Państwo wiecie, ten rok był pierwszym rokiem dużego badania przeprowadzanego przez ośrodki terenowe COBORU nad około 30 odmianami soi dostępnymi w sprzedaży. Badanie to ma dać obraz, jak zachowują się poszczególne odmiany w różnych rejonach Polski i ma on na celu opracowanie rekomendacji dla najlepszych odmian. Pierwsze rekomendacje będą już po kolejnych zbiorach, aczkolwiek już teraz zachęcam do analizy wyników udostępnianych przez poszczególne ośrodki COBORU. Nie są one jeszcze miarodajne, lecz dzięki nim można zweryfikować własne wyniki lub informacje otrzymane od innych rolników.

Szacowana ilość soi uprawianej w Polsce w tym roku to około 16 tys. ha., czyli prawie na tym samym poziomie co w Czechach i 2,5 razy mniej niż w Słowacji! Nie ma się czym chwalić jednym słowem, tym bardziej, gdy zdamy sobie sprawę z tego, że w tych dwóch krajach razem były 3 dni pola poświęcone soi i rolnicy naprawdę muszą się natrudzić by znaleźć informacje o uprawie oraz – może i ważniejsze – nie mają dopłaty do roślin wysokobiałkowych! To pokazuje, jak bardzo polscy rolnicy nie doceniają soi i nie wykorzystują jej potencjału. Zastanawiające jest, czemu się tak dzieje. Dlaczego rolnicy z takim dystansem podchodzą do tej rośliny? Przecież należy do roślin o bardzo małych nakładach ekonomicznych (nawozy, środki ochrony roślin) ale i obciążenie pracą jest zdecydowanie niższe niż w przypadku pszenicy, że o rzepaku nie wspomnę. Czasami słyszy się, że

jest to roślina dla leniwych, tak mało wymaga uwagi. Więc skoro to nie uciążliwa agrotechnika, ani nie duże koszty uprawy, to co jest czynnikiem ograniczającym chęć jej uprawy? Obawa przed czymś nowym czy też raczej szemrana informacja, że trudno się ją sprzedaje? Osobiście uważam, że jest to zbitok kilku czynników, ale fama o trudnościach ze zbytem chyba jest tym kluczowym elementem. Czy jest to prawda? I tak, i nie. Z jednej strony firmy skupujące chcą kupić jak najtaniej i przede wszystkim w większych ilościach. Minimalną ilością jest jedna ciężarówka, gdyż tylko dla takiej sprzedaży koszty transportu są najkorzystniejsze. To powoduje, że rolnicy próbując uprawiać soję u siebie na mniejszych arealach mogą doświadczyć problemów ze sprzedażą soi. Ten rok, podobnie jak poprzednie pokazał, że popyt na naszą non GMO soję jest wyższy niż podaż i musimy się posiłkować importem od naszych sąsiadów. A przecież bez żadnego problemu moglibyśmy na dzień dzisiejszy pokryć zapotrzebowanie na naszą rodzimą soję z własnych upraw.

Wielokrotnie już pisałem, że soja w Europie to nie jest moda tylko konieczność. Wielokrotnie podczas tego roku mówiłem o jej przyszłości i znaczeniu dla rolnictwa europejskiego. Szczególnie w przypadku Polski i naszego „pseudo – płodozmianu” wprowadzenie jej w szerszym zakresie będzie stanowić podwaliny nowej strategii białkowej. Tylko dzięki soi jesteśmy w stanie zmienić/złamać ten bardzo niekorzystny udział roślin zbożowych w Polsce. Musimy pamiętać,

Najlepsze odmiany rzepaku jarego

jak to było wielokrotnie zaznaczane na różnych konferencjach poświęconych źródłom białka dla zwierząt, że soja jest najlepszym zamiennikiem dla soi! Na dzień dzisiejszy to produkty przetworstwa soi stanowią główne źródło białka dla zwierząt hodowlanych i „zaczarowywanie” rzeczywistości innymi źródłami w kontekście kolejnych 10 lat nie ma sensu. Obecnie udział produktów sojowych stanowi do 65% źródła białka, a w dalszej kolejności to śruta rzepakowa, słonecznikowa, DDGS i inne. Jak widać, przewaga jest ogromna i nie wynika tylko z widzimisię przemysłu paszowego, ale realnych i rzetelnych badań naukowych. Przygotowywane obecnie dwie konferencje poświęcone białku przez: Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych podczas Polagra Premiery, i Izbę Zbożowo – Paszową wraz z Danube Soja powinny jeszcze bardziej przybliżyć i wyjaśnić wszystkie zawiłości tego tematu.

Pamiętajmy także, że popyt na non GMO soję będzie rósł, a jednym z czynników przyspieszających ten proces będzie wejście w życie przygotowywanej Ustawy o oznakowaniu non GMO. Prace nad tą Ustawą trwały cały rok i po czerwcowych konsultacjach społecznych i zmianie koncepcji co do Inspekcji w Polsce spowodowały przedłużenie czasu jej przygotowania. Według deklaracji Pani Małgorzaty Woźniak z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi podczas panelu dyskusyjnego na temat: Czy potrzebujemy jednolitego oznakowania non GMO? kolejna wersja powinna ujrzeć światło dzienne jeszcze przed Świętami. Usystematyzowanie zasad niewątpliwie przyczyni się do wzrostu zainteresowania w tym oznakowanie wielu nowych firm i branż, które dzięki temu będą starały się zyskiwać przewagi marketingowe. Także konsument w większym stopniu będzie szukał takich produktów mając świadomość ich istnienia. Jak zostało przedstawione podczas tego panelu przez Alexandra Histinga z niemieckiego VLOG w Niemczech oznaczenie non GMO jest już na przeszło 7 tysiącach produktów.

Te wszystkie czynniki wpływają na coraz większe zainteresowanie soją europejską. Może nie tyle jako przeciwieństwem do soi zza oceanów, ale jako ciekawą alternatywą. Soja europejska jest porównywalna do tej z Ameryk. Posiada jednak kilka cech ważnych z punktu widzenia Europy. Jest uprawiana w Europie, dzięki czemu można ograniczyć niekontrolowaną wycinkę lasów w Ameryce Południowej, jest uprawiana wg naszych zasad zrównoważonego rolnictwa, jest non GMO oraz stanowi doskonałą alternatywę dla uprawy zbóż. Można by się zapytać, czemu cały czas mówię o tych zbożach? Bo mamy ich nadmiar, nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Jeśli byśmy ją częściowo wprowadzili do naszych upraw, to redukcja uprawy zbóż przyczyniłby się do tego, że nie trzeba byłoby dopłacać do eksportu zbóż czy prowadzić skupy interwencyjne, jak to ma miejsce teraz. Spowodowałyby to także, że ceny na zboża nie byłyby sztucznie zaniżone poprzez nadwyżkę produkcji.

Od przyszłego roku będziemy jako Stowarzyszenie propagować nasz system oznakowania soi europejskiej (Europe Soja). System ten jest tak pomyślany, że dla rolnika oznakowanie Europe Soja i sprzedanie ziarna z tym certyfikatem jest darmowe. Może na dzień dzisiejszy bonus z tym nie jest najwyższy bo wynosi około 3–5 euro za tonę więcej, ale to zawsze coś.

Podsumowując, w mijającym roku działo się dużo w temacie soi i mam nadzieję, że jeszcze więcej pracy będzie w kolejnych latach.

Czego sobie i Państwu życzę.

RZEPAK JARY

MARKUS



110% WZROSCA
w 2017 r

plonuje **wyżej niż F1**

Ponadto polecamy:

NOWOŚĆ

Goliat

NOWOŚĆ

Libero

NOWOŚĆ

Karo

Modowla Roślin



Tworzymy **postęp**
w rolnictwie.

99-307 Strzelce,
ul. Główna 20
tel. 24 356 69 00
fax. 24 356 69 02

Przedstawiciele
regionalni:

696 056 514

660 408 159

662 202 376

603 101 690

Biuro handlowe:

tel. 24 356 69 04

tel. 24 356 69 05

strzelce@hr-strzelce.pl

www.hr-strzelce.pl



ADAM STĘPIEŃ
Krajowa Izba Biopaliw
Polskie Stowarzyszenie
Producentów Oleju

Pasze rzepakowe – cenne źródło białka z polskich pól

Od wielu już lat, z różnym natężeniem, trwa w Polsce debata dotycząca GMO (tj. organizmów genetycznie modyfikowanych), w której jednym z wątków jest wątek paszowy, a ściślej mówiąc dominująca rola śruty sojowej w strukturze dostaw białka paszowego. Wysoki stopień zależności polskiej produkcji zwierzęcej od importu śruty sojowej wiąże się niechybnie z kolejnym ważnym elementem rozpatrywanym tak w kontekście gospodarczym, jak i politycznym, jakim jest szeroko pojęte bezpieczeństwo żywnościowe. Stopień samozaopatrzenia w całym łańcuchu produkcji żywności, a który zaczyna się od pola, decyduje nie tylko o ryzyku ewentualnego wystąpienia niedoborów na poziomie konsumenta, ale również skali potencjalnych problemów w zabezpieczeniu potrzeb paszowych, gdzie ograniczenie dostaw np. w związku z problemami logistycznymi, międzynarodowymi konfliktami itd. oznaczać może nagłe zakłócenia w produkcji zwierzęcej. Dlatego więcej niż oczekiwane wydają się być wszelkie działania zmierzające do ograniczenia naszej zależności od importu białka paszowego, choć kwestia jest niezwykle trudna i dotyczy nie tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej. W tym kontekście swoją rolę może i wręcz powinny odgrywać pasze rzepakowe – cenne źródło białka z polskich pól.

Integralnym do samego oleju produktem tłoczenia rzepaku jest, w zależności od zastosowanej technologii, makuch lub śruta poekstrakcyjna, która w założeniach przygotowywanego właśnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach prac Zespołu do spraw alternatywnych źródeł białka Programu w sprawie działań w zakresie pozyskiwania alternatywnych źródeł białka dla białka soi GMO w żywieniu zwierząt wskazywana jest – słusznie – jako najbardziej realna, tak pod względem aktualnej dostępności, jak i dalszych perspektyw rozwoju jej podaży w najbliższych latach, alternatywa dla importowanej śruty sojowej. Praktyczne możliwości takiego zastąpienia wciąż pozostają w znacznej części niestety niewykorzystane, choć oczywiście należy mieć świadomość, że towarzyszą nam pewne ograniczenia wynikające choćby ze składu fizyko-chemicznego śruty rzepakowej, w szczególności związane z żywieniem drobiu czy trzody chlewnej. Ograniczenia te powodują z kolei, że jednoznaczne określenie terminu, w którym możliwe będzie całkowite (lub choćby dominujące pod względem wolumenowym) uzyskanie

niezależnienia się Polski od białka soi GMO jest niezwykle trudne stanowiąc znacznie bardziej kompleksowe zagadnienie aniżeli prosta trajektoria wynikająca z przekierowania dotychczas eksportowanych ilości śruty rzepakowej do konsumpcji własnej na rynku krajowym. Przyjmując bowiem utrzymanie się w kolejnych latach średniorocznego tempa wzrostu krajowego zużycia śruty rzepakowej wskazywanego przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego (za danymi Głównego Urzędu Statystycznego) na poziomie 4,2%, jej wykorzystanie zrówna się z krajową produkcją w 2024 roku, o ile nastąpi wzrost jej podaży z obecnego 1570 tys. ton do wartości 1750 tys. ton w 2020 roku. Wydaje się, że w tym przypadku przedmiotowa prognoza IERGŻ-PIB jest bardzo optymistyczna, w szczególności wobec wciąż niepewnej perspektywy ogólnoeuropejskiej dla sektora biopaliw, gdzie raczej szacuje się utrzymanie – w świetle ostatniej wersji projektu nowej dyrektywy REDII datowanej na początek grudnia 2017 r. – dotychczasowego poziomu absorpcji surowców rolnych na ten cel, aniżeli wzrost takiego zapotrzebowania. Wskazać tutaj należy, że to produkcja oleju na cele wytwórcze biodiesla w Polsce stanowiła główne koło zamachowe wzrostu zainteresowania rolników uprawą rzepaku, która została podwojona na przełomie lat 2004–2014, a od kilku lat oscyluje na podobnym poziomie ok. 3 mln ton rocznie, z czego sektor biopaliw zagospodarowuje ok. 2 mln ton. Kwestia ta wprost determinuje z kolei krajową podaż śruty rzepakowej, która dostarczając obecnie ok. 320 tys. ton czystego białka (875 tys. ton śruty i makuchu wg IERGŻ-PIB w sezonie 2016/2017) odpowiada za ok. 21% całości białka wykorzystywanego w produkcji przemysłowych mieszanek paszowych. Idąc tym tropem, krajowa śruta rzepakowa może teoretycznie dostarczyć w perspektywie powyżej już wskazanego 2024 roku ok. 630 tys. ton białka paszowego, co stanowić będzie ok. 41% jego generalnego zapotrzebowania.

Rozpoczęte niedawno przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prace legislacyjne nad projektem ustawy o zmianie ustawy o paszach w zakresie przedłużenia terminu wejścia w życie zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie modyfikowanych powinny więc zmierzać raczej do ustanowienia dalszej prolongaty w tym zakresie, i to nie krótszej niż



Klucz do sukcesu dla najlepszych!

Zaawansowany technologicznie środek grzybobójczy do stosowania w uprawie rzepaku



Tilmor®

PROMOCJA!

Przy zakupie

Tilmor 5 l – otrzymasz Proteus 1 l

Tilmor 15 l – otrzymasz Proteus 3 l

Szczegóły u przedstawicieli regionalnych firmy Bayer

Zdrowy rzepak:

- najlepsze zwalczanie chorób i długie działanie
- poprawa wigoru roślin i kondycji całej plantacji

Wyrównany łan:

- prawidłowy rozwój systemu korzeniowego, mniejsza wrażliwość na suszę
- regulacja pokroju roślin
- ułatwienie osiągnięcia optymalnej dojrzałości zbiorczej rzepaku
- łatwiejszy i tańszy zbiór



Tilmor® 240 EC – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.



6–8 lat, lub wręcz zniesienia zakazu stosowania pasz genetycznie modyfikowanych. Uzyskanie bowiem przez Polskę całkowitego uniezależnienia od białka soi GMO w krótkiej perspektywie czasowej, a przypomnijmy, że obecnie obowiązujące moratorium na zakaz jego stosowania upływa już z końcem 2018 roku, wydaje się bowiem niestety mało realne i nie wskazane w kontekście wspierania intensywnie rozwijającej się w Polsce hodowli drobiu, gdzie udział śruty sojowej jest bezwzględnie konieczny.

Powyższe nie zmienia faktu, że należy podjąć intensywne działania ukierunkowane na maksymalizację wykorzystania krajowego potencjału produkcyjnego pasz wysokobiałkowych, co szczególnie znajduje

swoje odniesienie względem śruty rzepakowej. Sytuacja bowiem w zakresie tego źródła jest zupełnie inna aniżeli w przypadku pozostałych opcji, tu bowiem nie musimy niczego tworzyć od nowa, a jedynie w sposób odpowiedni wykorzystać obecne, szerokie – tak pod względem wolumenowym, jak i jakościowym – możliwości polskiego łańcucha produkcyjnego. MRiRW w założeniach do swojego programu słusznie stwierdza, że „zwiększenie podaży (śruty rzepakowej – przyp.) wśród rodzimych hodowców zapewniłoby tym samym w miarę szybkie i bezproblemowe zwiększenie uniezależnienia się Polski od importu śruty sojowej.” Na potwierdzenie tego niech służyć powyższe zalecenia do stosowania pasz rzepakowych:



Drób:

1. Dopuszczalne zawartości śruty poekstrakcyjnej rzepakowej w mieszankach dla drobiu wynoszą:
 - nioski produkcyjne (brązowe jaja) 3–5%;
 - nioski produkcyjne (białe jaja) 15%;
 - nioski hodowlane 10%;
 - kurczęta rzeźne (brojlery) 15%.
 Podane wartości nie mają ujemnego wpływu na wskaźniki produkcyjne i cechy smakowo-zapachowe jaj (Smulikowska, 2003).
2. Całkowite możliwości zastosowania pasz rzepakowych w żywieniu drobiu w Polsce szacuje się na 500–600 tys. ton rocznie (Brzóska i inni 2010).



Trzoda chlewna:

1. Pasze rzepakowe, po śrucie sojowej, są najważniejszym źródłem białka dla świń ze względu na wysoką zawartość aminokwasów siarkowych, w tym metioniny i lizyny. Doskonale uzupełniają one białko nasion roślin strączkowych (Brzóska i inni, 2010).
2. Poekstrakcyjna śruta rzepakowa i makuch rzepakowy stosowane w żywieniu tuczników w drugiej połowie tuczu, od 60 do 110 kg masy ciała, kiedy przewód pokarmowy jest w pełni ukształtowany, mogą w pełni zastąpić śrutę sojową. W pierwszym okresie tuczu, od 30 do 60 kg masy ciała, korzystnie jest podawać zwierzętom dwa różne źródła białka, w tym pasze rzepakowe (Brzóska i inni, 2010).
3. Możliwości wykorzystania pasz rzepakowych w tuczu świń wynoszą 900 tys. ton rocznie (Brzóska i inni 2010).



Bydło:

1. Poekstrakcyjna śruta i makuch rzepakowy w paszy pełnodawkowej (TMR) mogą być wyłączną paszą białkową dla krowy mlecznej. Do wydajności 20–25 kg mleka/dobę są pełnowartościowym substytutem śruty sojowej (Brzóska i inni 2010).
2. W żywieniu cieląt do 120 dnia życia można stosować mieszanki paszowe zawierające pasze rzepakowe w ilości 20–25% diety jako uzupełnienie płynnych preparatów mlekozastępczych (Brzóska i inni 2010).
3. Przyjmując użycie pasz rzepakowych w mieszankach dla bydła na zalecanym poziomie ok. 15–20% diety lub w ilości 1,5–3,0 kg/dobę zapotrzebowanie na pasze rzepakowe dla bydła mlecznego i mięsnego można szacować na 200 tys. ton w produkcji mieszanek paszowych i ok. 50 tys. ton w produkcji mieszanin pasz pełnodawkowych TMR.

Reasumując jedynie powyższe, tj. bez uwzględnienia pozostałych kierunków zagospodarowania pasz rzepakowych, takich jak hodowla małych przeżuwaczy czy produkcja stawowa karpia i innych ryb słodkowodnych, praktyczne możliwości wykorzystania śruty rzepakowej wynoszą w Polsce ok. 1,7–1,8 mln ton. W sposób jednoznaczny wskazuje to zatem na potrzebę praktycznego podjęcia wieloletnich działań edukacyjno-promocyjnych, które pozwoliłyby na zbudowanie większej świadomości wśród hodowców zwierząt gospodarskich, związanej z potencjałem wykorzystania śruty rzepakowej, jej wartości żywieniowych, ale także przewagi ekonomicznej, powodującej obniżenie kosztu hodowli. Stworzony program powinien opierać się na rzetelnych pod względem merytorycznym działaniach informacyjnych m.in. poprzez prasę branżową, portale rolnicze, a także bezpośrednią komunikację podczas szkoleń i spotkań z hodowcami, zootechnikami i doradcami żywieniowymi. PSPO własnym asump-

tem podejmuje szereg działań w tym zakresie, ale jedynie systemowe podejście właśnie pod auspicjami resortu rolnictwa i z aktywnym udziałem m.in. ośrodków doradztwa rolniczego, ma szansę powodzenia tj. zbudowania trwałych tendencji rynkowych zwiększających lokalne wykorzystanie śruty rzepakowej. Reasumując, rzepak to nie tylko „oliwa Północy”, to również cenne białko i warto ten element podkreślać przy wszelkich dywagacjach dotyczących przyszłości jego uprawy.

Wszystkich hodowców i pasjonatów rolnictwa zachęcamy do odwiedzenia strony www.pasze-rzepakowe.pl, gdzie nie brakuje cennych porad i opinii ekspertów w zakresie żywienia zwierząt.

Dobre rozwiązania nie muszą być drogie

MEPIK 300 SL

(chlorek mepikwatu)

JEDEN regulator do skracania zbóż i rzepaku

- ⊕ Długo i skutecznie skraca, dzięki systemicznemu działaniu
- ⊕ Skutecznie hamuje wzrost również w niskich temperaturach
- ⊕ Szerokie okno aplikacji



+48 (22) 468 26 70
 biuro@innvigo.com
 www.innvigo.com

facebook.com/innvigo
 instagram.com/innvigo_eu





Z wizytą w... Rezerwacie Pokazowym Żubrów w Białowieży

Białowiecki Park Narodowy to miejsce wymarzone dla miłośników przyrody. Unikalna możliwość obserwacji na tym obszarze naturalnych procesów przyrodniczych, niespotykana już nigdzie indziej bioróżnorodność, rzadkie gatunki fauny i flory, największe stado wolnościowe żubrów na świecie – stanowią atrakcję dla amatorów, jak również zaawansowanych przyrodników. Teren Parku odwiedzany jest przez tysiące turystów rocznie, zarówno z Polski jak i z najdalszych zakątków świata. Aby nie zagrozić wrażliwym walorom ostatniej z europejskich puszczy, istotnym zadaniem pracowników BPN jest właściwe udostępnianie obszaru Parku do celów turystyki oraz edukacji. Stworzona ku temu bogata infrastruktura turystyczna – wytyczone szlaki turystyczne, punkty widokowe, miejsca odpoczynku – pozwala na zapoznanie się z Białowieckim Parkiem Narodowym w sposób zarówno niebanalny, jak i również bezpieczny dla chronionych wartości przyrodniczych.

W pierwszej połowie XIX wieku jedyną naturalną ostoją żubra nizinnego była Puszcza Białowiecka. Liczebność populacji białowieckiej aż do wybuchu I wojny światowej oscylowała w granicach 350–1898 osobników, a tuż przed wojną odnotowano 727 sztuk żubrów. Wojna, która przetoczyła się przez teren Puszczy, zapoczątkowała dzieło zniszczenia jej fauny tak, że wiosną 1919 roku zginął ostatni żubr w Puszczy Białowieckiej. Ocalały jedynie żubry w hodowlach zamkniętych – zwierzyńcach i ogrodach zoologicznych. Na koniec 1924 r. ich liczba wynosiła 54 szt., z czego tylko 3 osobniki w Polsce. Stanowiły one prywatną własność księcia von Pless w Pszczynie. **Pierwszym krokiem do restytucji żubra w Polsce w warunkach naturalnych było utworzenie w 1929 r. zwierzyńca dla tych zwierząt.** Usytuowany on został przy drodze łączącej Białowieżę z Hajnówką. Rozmnażanie białowieckiej linii żubrów stało się możliwe dopiero w 1936 r., wtedy bowiem przywieziono do Białowieży 3-letniego byka Plischa z Pszczyny, który miał fundamentalne znaczenie dla restytucji żubrów w Białowieży. Pomyślny rozwój hodowli restytucyjnej żubrów w Białowieży po II wojnie światowej pozwolił przejść do utworzenia hodowli wolnej. W polskiej części Puszczy Białowieckiej pierwsze żubry zostały wypuszczone na swobodę w 1952 r. W okresie 1952–1966 wypuszczono z rezerwatów hodowlanych na wolność 38 żubrów. Od 1967 r. zaprzestano wypuszczania nowych sztuk.

Obecny rezerwat pokazowy żubrów o pow. 27,9 ha powstał w 1937 r. i początkowo był miejscem restytucji tarpana leśnego. Od chwili zaniechania w tym rezerwacie prac nad restytucją tarpanów i utworzenia w 1955 r. zagrody dla żubrów rezerwat ten spełnia rolę obiektu turystycznego. W 1951 r. zbudowano nowy rezerwat, bezpośrednio przylegający do pokazowego, o pow. 43,12 ha, który stanowi zaplecze dla rezerwatu pokazowego. Funkcjonowanie rezerwa-

tu przerwał na ok. 10 lat remont kapitalny, który miał go zmodernizować i pozwolić na zwiększenie składu gatunkowego prezentowanych zwierząt. Ponownie rezerwat został udostępniony turystom w grudniu 1988 r.

Rezerwat Pokazowy Żubrów położony jest przy szosie Hajnówka–Białowieża, ok. 3 km przed Białowieżą. Na powierzchni ok. 27 ha, w warunkach zbliżonych do naturalnych, prezentowane są wszystkie gatunki ssaków kopytnych żyjących w Puszczy Białowieckiej oraz duże drapieżniki. Kto przemierzając szlaki Puszczy Białowieckiej nie miał szczęścia, by zobaczyć żubra, może go zobaczyć w Rezerwacie. Prezentowana jest w nim grupa żubrów, złożona z dorosłego samca, kilku żubryc oraz ich potomstwa. W zagrodach żyją również łosie, jelenie, sarny i dziki. Atrakcją stanowi także możliwość zobaczenia watahy wilków i rysia. W Rezerwacie prezentowana jest także grupa koników typu tarpana, złożona z ogiera, kilku klaczy i młodych. Ekspozowane są tu także żubronie – krzyżówki (hybrydy) żubra z bydłem domowym.





Do rodzaju *Bison* należą duże, masywne zwierzęta, niegdyś zasiedlające dwa kontynenty: Europę i Amerykę Północną. Rodzaj ten jest reprezentowany obecnie przez dwa gatunki - europejskiego żubra *Bison bonasus* i północno-amerykańskiego bizona *Bison bison*.

W obrębie obu gatunków wyróżniamy po dwa podgatunki. W warunkach bezdrzewnej prairii wykształcił się bizon preriowy *Bison bison bison*, natomiast w lesistych obszarach dzisiejszej północnej części Kanady zamieszkiwał bizon leśny *Bison bison athabasca*.

Życie żubrów w naturze

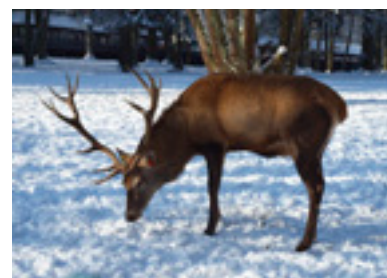
W rocznym cyklu życia żubrów w Puszczy Białowieskiej wyróżniamy dwa odmienne okresy. Pierwszy – to okres zimowej koncentracji, trwający przez całą zimę. Drugi – to okres swobodnych wędrówek w sezonie bez pokrywy śnieżnej, który pokrywa się w dużej części z sezonem wegetacyjnym roślinności Puszczy. Żubry wykorzystują wtedy naturalne zasoby pokarmowe i realizują specyficzną dla nich strategię wykorzystania środowiska.

W okresie zimy żubry grupują się wokół miejsc dokarmiania tworząc duże ugrupowania zimowe, liczące od kilkunastu do kilkudziesięciu osobników. Część byków tworzy w tym czasie oddzielne, mniejsze ugrupowania wokół innych miejsc dokarmiania lub wędruje samotnie po całej Puszczy. Na przełomie zimy i wiosny, ugrupowania zimowe stają się mało stabilne i zaczynają się rozpadać na mniejsze grupy, które opuszczają miejsca dokarmiania i rozpoczynają wędrówki po Puszczy w poszukiwaniu naturalnego żeru.

Podstawowymi jednostkami socjalnymi populacji są grupy mieszane i grupy byków. Grupy mieszane utworzone są przez krowy, młodzież 2–3 letnią, cielęta i okresowo dorosłe byki. W populacji polskiej średnia wielkość grupy mieszanej wynosi obecnie 13 sztuk, maksymalnie dochodząc do 90 osobników. Większość (ponad 80%) grup mieszanych liczy do 20 żubrów, grupy duże spotykane są rzadko. Jedynie w białoruskiej populacji żubrów od sierpnia do października, na łąkach uprawnych można spotykać duże grupy mieszane, liczące kilkadziesiąt osobników. Grupy samców są znacznie mniejsze, najczęściej spotyka się grupy małe liczące 2–3 osobniki, rzadziej większe, liczące maksymalnie 9–10 osobników. Około 60% samców bytuje samotnie.

Grupy żubrów nie są związkami rodzinnymi, a ich skład i wielkość ulegają częstym zmianom. Część

zmian jest sezonowa (urodzenia cieląt, dołączanie byków do grup mieszanych w sezonie rujowym), inne wynikają z łączenia się kilku stad i następnie ich rozpadu, czemu towarzyszy tworzenie nowych układów międzyosobniczych (hierarchicznych). Przewodniczką grupy mieszanej jest na ogół starsza krowa prowadząca cielę.



Sonia Kamińska, Redaktor Naczelna

Opracowanie własne na podstawie materiałów: Białowieski Park Narodowy, Nadleśnictwo Białowieża – Lasy Państwowe.





**Prof. dr hab.
CZESŁAW
SZEWCZUK**
Uniwersytet
Przyrodniczy
w Lublinie

**dr inż.
MARZENA
TOMASZEWSKA**
Państwowa Wyższa
Szkoła Zawodowa
w Chetmie

Fosfor i potas w glebie i roślinie

Obydwa składniki oraz azot należą do głównych makroelementów, mających podstawowe znaczenie w odżywianiu roślin, niezbędnych dla ich prawidłowego wzrostu i rozwoju.

Niemniej fosfor (P) spośród nich pobierany jest w znacznie mniejszych ilościach niż azot (N) i potas (K). Pierwiastek ten wchodzi w skład wielu związków organicznych: kwasów nukleinowych, białek, fityny, fosfolipidów, wśród nich lecytyny. Wpływa korzystnie na:

- aktywność biologiczną gleby i prawidłową mineralizację (z azotem) resztek poźniowych, w tym przyoranej słomy,
- proces fotosyntezy oraz inne procesy energetyczne zachodzące w roślinie,
- rozwój korzeni i organów generatywnych, w tym nasion,
- prawidłowy wzrost i rozwój roślin, w tym dojrzewanie nasion,
- odporność roślin (wraz z potasem) na stresy termiczne i wodne,
- zawartość i jakość białka, jak też węglowodanów i tłuszczów,
- ogranicza ujemne skutki przeazotowania roślin, bowiem „pomaga” obok innych składników (S, K, Mg, Mo, Mn) w przemianach azotu w pełnowartościowe białko.

Fosfor jest słabo przyswajalny z gleby i nawozów

W okresie wegetacji wyróżnia się dwa okresy krytyczne zwiększonego zapotrzebowania roślin na fosfor. Pierwszy przypada na początek wegetacji, gdy roślina rozbudowuje system korzeniowy. Dobre zaopatrzenie w fosfor w tym okresie stymuluje rozbudowę systemu korzeniowego, co w konsekwencji gwarantuje lepsze zaopatrzenie roślin w wodę i składniki pokarmowe. Drugi okres rozpoczyna się z chwilą tworzenia organów generatywnych: kwiatów, owoców i nasion. Należy mieć na uwadze fakt, iż fosfor gromadzi się głównie w nasionach, podczas gdy potas w wegetatywnych częściach roślin (łodygach i liściach). Niedobór fosforu w roślinach, może wynikać nie tylko z powodu niskiej zasobności w glebie, ale też ograniczonej przyswajalności. Wówczas powinien być dostarczany dolistnie. Pogłównie – dogłębne stosowanie nawozów fosforowych, w trakcie wegetacji roślin nie jest zalecane, głównie ze względu na ograniczoną przyswajalność, chociaż w latach (okresach) z większymi opadami może dać korzystne rezultaty. Należy wówczas wybierać nawozy w którym składnik ten występuje w formach rozpuszczalnych w wodzie,

np. superfosfat, fosforan amonu lub niektóre nawozy wieloskładnikowe.

Na przyswajalność fosforu z gleby wpływa w dużym stopniu jej odczyn oraz temperatura. Występujące w okresie jesiennym i wiosennym niskie temperatury gleby (poniżej 12°C) w dużym stopniu blokują pobieranie tego składnika (podobnie magnezu i boru) przez system korzeniowy roślin. Jest to zjawisko dość często spotykane jesienią na ozimych formach rzepaku i zbóż, zaś wiosną i w okresie wczesnoletnim na plantacjach kukurydzy i innych roślin. **Dobre efekty daje wówczas dolistne dokarmianie roślin nawozami z podwyższoną zawartością tego składnika, łącznie z siarczanem magnezu.** Ponieważ ruchliwość fosforu w glebie jest niewielka, zaś system korzeniowy roślin w początkowym okresie wegetacji słabo rozbudowany, dlatego celowe jest umieszczanie wnoszonych nawozów, np. fosforanu amonu w pobliżu wysiewanych nasion lub wysadzonej rozsady. Taki system nawożenia jest praktykowany w przypadku roślin uprawianych w szerokich rzędach (kukurydzy, buraków i innych okopowych, warzyw, tytoniu, niekiedy także rzepaku) do czego niezbędny jest odpowiedni siewnik lub sadzarka. Zwykle jednak nawozy P-K zaleca się pod orkę siewną, ewentualnie agregat (pod oziminy) lub zimową (pod rośliny jare). Jedynie na glebach bardzo lekkich można je wysiać wiosną, dotyczy to zwłaszcza potasu, by zapobiec stratom w wyniku wymywania. Ich głębsze umieszczenie w glebie (10–20 cm) wpływa na lepszą przyswajalność składników oraz korzystnie oddziałuje na rozrost korzeni, które „w poszukiwaniu składników pokarmowych i wody” (znane zjawisko chemo- i hydrotropizmu) wnikają i penetrują głębsze warstwy gleby. Dobre efekty uzyskuje się też przy wnoszeniu zwiększonych dawek tych nawozów pod rośliny uprawiane w międzyplonach.

Fosfor nie jest wymywany, ale uwsteczniany w glebie

Objawy niedoboru fosforu w pierwszej kolejności pojawiają się na starszych liściach, ale stopniowo (przy dużym niedoborze P) przechodzą na młodsze. Liście są z reguły mniejsze, niekiedy ciemnozielone lub fioletowo-różowe. Rośliny są niewyrośnięte, słabo wiążą owoce i nasiona. Nie obserwuje się na ogół objawów nadmiaru fosforu w roślinach, gdyż składnik ten w odróżnieniu od azotu i potasu nie jest pobierany luksusowo (ponad potrzeby pokarmowe). Nie ma więc obawy przenawożenia roślin, choć zbyt duże dawki są

nieuzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia (uwsteczniczenie, czyli jego przechodzenie w formy nieprzyswajalne oraz blokada w pobieraniu cynku, niekiedy także żelaza i miedzi w wyniku antagonizmu tych składników). Zjawisko antagonizmu fosforu z cynkiem spotykane na plantacjach chmielu oraz w sadach, objawia się wyrastaniem na wierzchołkach pędów, rozet licznych, ale drobnych i wąskich, słabo wykształconych liści. Na niedobór cynku wrażliwa jest też kukurydza i podstawowe zboża. **W takich sytuacjach wskazane jest dolistne dokarmianie roślin nawozami z podwyższoną zawartością tego składnika.**

Fosfor z roztworu glebowego pobierany jest głównie w postaci anionów, które w niewielkim stopniu podlegają sorpcji wymiennej, a więc nie są zatrzymywane przez kompleks sorpcyjny gleby. Natomiast w tej postaci dość łatwo wchodzi w reakcje z kationami glinu, manganu i żelaza (na glebach kwaśnych) lub wapnia (na zasadowych), czyli ulegają sorpcji chemicznej (uwsteczniczeniu). Stają się wówczas nieprzyswajalne lub słabo dostępne dla roślin. Najlepsza przyswajalność P zachodzi przy pH 5,6–6,8. Najsilniejsze wytrącanie fosforanów przez Al i Fe zachodzi przy pH <4,5 i przebiega już przy pH < 5,5, natomiast najsilniejsze wiązanie P przez Ca zachodzi w glebie o pH >7,2. Uwsteczniczenie fosforu można więc w znacznym stopniu ograniczyć poprzez regulację odczynu gleby, wysiew granulowanych form nawozów (mniejsza styczność z glebą) i zlokalizowane nawożenie (w zasięgu systemu korzeniowego). Dzięki sorpcji chemicznej fosfor jest w niewielkim stopniu wymywany, ale też słabiej przyswajany z gleby i wnoszonych nawozów, przy czym najlepiej z superfosfatów i fosforanu amonu (Polidapu) lub nawozów wieloskładnikowych zawierających fosfor w tej postaci. Najsłabiej przyswajany jest z mączek fosforytowych i kostnych. Mączki należy stosować na lżejszych, kwaśnych i wilgotnych glebach jesienią, wówczas fosfor jest w miarę dobrze przyswajalny, a nawóz działa odkwaszająco. Fosfor z mączek jest też lepiej przyswajany z gleb próchnicznych, zawierających kwasy huminowe, np. na łąkach. Superfosfat prosty zawiera 18–20% P_2O_5 , 10–13% S i około 20% CaO. Około 90% fosforu zawartego w superfosfacie rozpuszcza się w wodzie, reszta w obojętnym cytrynianie amonu. Superfosfat wzbogacony, obecny aktualnie na naszym rynku zawiera: 40% P_2O_5 , 10% CaO i 2% S. Z kolei mączki fosforytowe zawierają 25–30% P_2O_5 i 30–35% CaO, zaś kostne 30% P_2O_5 , wapń i niewielkie ilości N. Siarkopol z Tarnobrzega produkuje superfosfat prosty magnezowy pod nazwą Fosmag, zawierający 15% P_2O_5 i 6% MgO. Zakłady Nawozowe z Lubonia oferują częściowo rozłożone fosforyty (Lubofosy), które najlepsze efekty dają na glebach kwaśnych.

Znaczenie potasu w glebie i roślinie

Potas obok azotu pobierany jest przez rośliny w naj-

wiekszych ilościach. W okresie intensywnego przyrostu, niektóre gatunki roślin pobierają dziennie nawet kilkanaście kg K_2O na 1 ha. Gleby polskie są ubogie w ten składnik, bowiem ponad 60% wykazuje niedoborową zawartość potasu. Szacuje się, iż jego niedobór w naszych glebach jest drugim, po kwaśnym odczynie czynnikiem ograniczającym wysokość i jakość plonów.

Potas spełnia w roślinie cztery zasadnicze funkcje:

- reguluje gospodarkę wodną,
- aktywuje szereg enzymów niezbędnych dla prawidłowego wzrostu i rozwoju rośliny,
- zwiększa odporność rośliny na niskie i wysokie temperatury,
- zwiększa odporność na choroby grzybowe i bakteryjne.

Dobre zaopatrzenie roślin w potas ułatwia pobieranie i przepływ wody przez komórki korzenia i jej transport w wiązkach przewodzących. Rośliny dobrze zaopatrzone w ten składnik wykazują niższy współczynnik transpiracji, czyli zużywają mniej wody na wyprodukowanie jednostki suchej masy. Dzięki temu lepiej przetrzymują okresy suszy, dłużej w ciągu dnia utrzymują turgor, co przejawia się większą aktywnością fotosyntezy i korzystnym wskaźnikiem asymilacji netto. Dłuższa żywotność roślin w ciągu dnia zapewnia prawidłowy wzrost i rozwój oraz syntezę i gromadzenie materiałów zapasowych: węglowodanów, tłuszczu i białek. Jon potasowy ułatwia też transport tych związków w roślinie i zwiększa pojemność organów spichrzowych, gdzie są odkładane. Dobre zaopatrzenie w potas, ale też w siarkę, fosfor, magnez, molibden i mangan, umożliwi roślinie tworzenie pełnowartościowych białek. Przy niedoborze tych składników gromadzą się w tkankach i komórkach rośliny, nieprzetworzone związki tego składnika, które mogą być dobrą pożywką dla patogenów chorób grzybowych. Niedobór potasu w stosunku do azotu skutkuje zazwyczaj małą efektywnością wykorzystania azotu, a w konsekwencji obniżeniem plonów i ich jakości.

Trzeba mieć na uwadze, iż zbyt wysokie, jednorazowe dawki potasu powodują wzrost zasolenia gleby i jej degradację (niszczenie gruzełkowej struktury). Gleba staje się zlewna, po deszczach łatwo zaskorupia się, a przy tym (z gleb lekkich i kwaśnych) następuje łatwe wymywanie tego składnika. Stąd przy dawkach potasu przekraczających 150 kg/ha K_2O wskazany jest podział na dwie mniejsze, np. jesienną (pod orkę siewną lub zimową) oraz wiosenną (przed pierwszymi uprawkami). Należy pamiętać, iż nadmiar potasu może blokować pobieranie przez rośliny magnezu, wapnia i boru (efekt antagonizmu). Potas jest wówczas pobierany przez rośliny luksusowo, czyli ponad potrzeby pokarmowe. Wiąże się to ze zbędnym wynoszeniem tego składnika oraz pogorszeniem jakości zebranego plonu. Dotyczy to zwłaszcza roślin uprawianych na cele pastewne, zbieranych przed zakończeniem pełnej wegetacji.

Objawy niedoboru potasu widoczne są na starszych liściach

Potas w nawozach jednoskładnikowych wnoszony jest do gleby zazwyczaj w postaci chlorku potasu (KCl), czyli popularnie znanej **solii potasowej**, zawierającej 60% K_2O . Poza tym na polskim rynku można spotkać następujące nawozy potasowe, z dodatkiem innych składników: **siarczan potasu** (K_2SO_4), który obok 50% K_2O zawiera 18% S; **Korn-Kali** zawierający 40% K_2O , 6% MgO, 4% S i 3% Na; **Patent Kali** – 30% K_2O , 10% MgO i 17% S; **Kainit magnezowy** – 11% K_2O , 5% MgO i 17% S; **saletra potasowa** – 46% K_2O i 13,5% N; saletra potasowo-wapniowa – 14,2% N, 24% K_2O i 12% CaO. W 2017 roku pojawił się na rynku nawóz **KalPro 40**, zawierający 40% K_2O w postaci chlorku potasu, z dodatkiem 5% MgO i 4,8% S. Potas znajduje się też w licznych nawozach wieloskładnikowych typu NPK lub PK, często z niewielkim dodatkiem magnezu i siarki. Najczęściej stosowana u nas sól potasowa zawiera duże ilości niepożądanego w niektórych uprawach chloru (ziemniaki, tytoń, chmiel, owoce jagodowe i pestkowe, winorośl, ogórki, cebula, sałata, uprawy szklarniowe, drzewa iglaste, rośliny ozdobne). Z kolei siarczan potasu i niektóre inne nawozy zawierają dodatkowo siarkę, pobieraną przez niektóre rośliny w większych ilościach (rzepak i inne kapustowate, cebula, czosnek, por, bobowate grubo- i drobnonasionne). W związku z tym, iż potas w roślinie akumulowany jest głównie w częściach wegetatywnych (łodygach i liściach), stąd po przyoraniu i mineralizacji słomy zbóż, rzepaku, liści buraka, łodyg tytoniu, malin (warto zagospodarować ich część nadziemną po jesiennym zbiorze owoców) wnosi się do gleby znaczne ilości składników mineralnych, głównie potasu (nawet do 200 kg/ha K_2O). **Typowe objawy niedoboru potasu na roślinach są następujące:**

- żółtawe, a następnie brązowiejące plamy zaczynające się od wierzchołka i brzegów starszych liści, przy dużym niedoborze liście zamierają,
- zwędły wygląd roślin, które wcześniej tracą turgor, potas „odpowiada” bowiem za gospodarkę wodną roślin,
- słabiej wykształcony system korzeniowy, choć w większym stopniu decyduje o tym fosfor i bor, co utrudnia zaopatrzenie roślin w wodę i składniki pokarmowe,
- gorsze krzewienie zbóż i słabiej rozwinięte rośliny dwuliścienne,
- gorsza zimotrwałość roślin ozimych oraz większa podatność roślin jarych na wiosenne przymrozki, bowiem przy niedoborze potasu (także P, Mg, Mn i Mo) nie gromadzą dostatecznej ilości cukrów i są w większym stopniu narażone na wymarzenie.

Zwracaj uwagę na stosunek fosforu do potasu w stosowanych nawozach

Dawki nawozów fosforowych i potasowych powinny być ustalane na podstawie wymagań pokarmowych roślin i zasobności gleby. Za optymalną przyjmuje się średnią lub wysoką (w zależności od żyzności gleby, wymagań pokarmowych roślin i osiągniętych plonów) zawartość przyswajalnego fosforu i potasu w glebie, czyli w zakresie 12–18 mg P_2O_5 i 18–24 mg K_2O w 100g gleby. Przy niższej zasobności, a przede wszystkim możliwości uzyskania wysokich plonów, uzasadnione jest zwiększenie dawek obydwu składników. Nie można natomiast liczyć na dobre wykorzystanie fosforu i potasu przy ich wnoszeniu w wierzchnią warstwę gleby, pod bronę lub kultywator, zwłaszcza w okresach posusznych. Wprawdzie przy dobrej zasobności gleby nie powinno to skutkować wyraźną niższą plonu, gdyż rośliny skorzystają z zapasów glebowych, natomiast przy niskiej zasobności należy się liczyć z istotnym spadkiem plonów.

Ze względu na fakt, iż nawozy potasowe i fosforowe wysiewane są często łącznie (w postaci nawozów wieloskładnikowych), należy zwracać uwagę na stosunek potasu do fosforu. W przeliczeniu na 1 t plonu głównego podstawowe rośliny uprawne pobierają przeciętnie:

- 1 t **ziarna zbóż** – 26 kg potasu (K_2O) i 12 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **ziarna kukurydzy** – 38 kg potasu (K_2O) i 14 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **nasion rzepaku** – 60 kg potasu (K_2O) i 25 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **korzeni buraka c.** – 5,5 kg potasu (K_2O) i 1,8 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **bulw ziemniaka** – 6,5 kg potasu (K_2O) i 1,5 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **liści tytoniu Virginii** – 65 kg potasu (K_2O) i 14 kg fosforu (P_2O_5),
- 1 t **zielonki traw (łąki, pastwiska)** – 6 kg potasu (K_2O) i 1,7 kg fosforu (P_2O_5).





Wynika z tego, że podstawowe zboża, uważane za rośliny fosforolubne, pobierają przeciętnie ponad dwukrotnie więcej potasu niż fosforu, podczas gdy okopowe i pastewne ponad 3-4 krotnie więcej. W związku z tym, podczas zakupu nawozów należy zwracać uwagę na proporcje pomiędzy nimi, biorąc też pod uwagę ich zasobność w glebie.

W określonych sytuacjach wskazane jest też do-listne dokarmianie roślin fosforem i potasem, nie tylko przy widocznych objawach ich niedoboru, ale też (lepszy efekt plonotwórczy) profilaktycznie. Ta forma umożliwia szybkie dostarczenie składników pokarmowych w okresie wegetacji roślin, choć w przypadku potasu w mniejszym stopniu zaspokoi potrzeby pokarmowe. Niemniej, przy widocznych symptomach niedoboru złagodzi jego brak i przyniesie wymierne efekty plonotwórcze.

INAZUMA

ŚRODEK OWADOBÓJCZY

Podwójny cios w szkodniki rzepaku!

-  Błyskawiczne i długotrwałe działanie dzięki połączeniu 2 substancji czynnych
-  Niezawodność w każdych warunkach pogodowych
-  Skuteczność w przypadku nalotów mieszanych
-  Odporność na zmywanie przez deszcz

W zestawie taniej!

Inazuma 130 WG + Mospilan 20 SP

=

Totalna Ochrona

Zadbaj o skuteczną ochronę rzepaku przez cały sezon wegetacyjny!

Żółte naczynie chwytne gratis!



Produkt dostępny również
w **Paku**
Totalna Ochrona!



Cy wiesz, że Inazuma i Mospilan – to błyskawica pogromcą się w czasie boży.

SUMI AGRO POLAND SP. Z O.O.
ul. Bonifraterska 17 | 00-203 Warszawa | tel.: 22 637 32 37 | www.sumiagro.pl



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.



dr inż.
KATARZYNA NIJAK

Bioróżnorodność organizmów pożytecznych na polach rzepaku

Bioróżnorodność rolnicza jest najcenniejszym dziedzictwem biologicznym dla człowieka. Ta różnorodność biologiczna jest naszym zabezpieczeniem przed klęską nieurodzaju, atakiem szkodników czy chorobami roślin.

Larwa biedronki azjatyckiej

Na każdym z pól uprawnych rolnicy pilnie obserwują uszkodzenia roślin powodowane przez szkodniki, oznaki chorób lub zachwaszczenie. Skupiają swoją uwagę na terminach oprysków i ogólnej kondycji pola. Jednak nie zastanawiają się nad bogactwem życia i mnogością gatunków dla których pole rzepaku jest miejscem bytowania i rozwoju. W miejscach obficie nasłonecznionych, a do takich należą pola, rośnie mnóstwo kwiatów, tętni życie. To raj dla owadów, pajaków i ptaków. Warto przyjrzeć się im z bliska, ponieważ są niezwykle interesujące. Jedną z takich ostoj dla bardzo wielu owadów są pola rzepaku. Rzepak jest bardzo cenną rośliną pod wieloma względami, a stosunkowo długi okres kwitnienia jest wykorzystywany przez pszczoły i organizmy pożyteczne poszukujące kwiatów. Pola te są wspaniałym pożytkiem nie tylko dla pszczoł hodowanych przez człowieka, ale także dla innych owadów zapylających. Należy do nich kilkaset gatunków dzikich pszczoł i około 30 gatunków trzmieli. Niestety wiele z tych gatunków znajduje się na czerwonej liście jako gatunki zagrożone.

Wbrew pozorom zdecydowanie więcej jest owadów pożytecznych niż szkodników. Jednak tylko nieliczni z nas je rozróżniają i doceniają, postaramy się zatem przybliżyć Czytelnikom najważniejsze pożyteczne owady drapieżne spotykane na polach. Wśród owadów najczęściej spotykaną naturalną formą zależności między organizmami żywymi jest drapieżnictwo.

Najliczniejszą grupą mniej lub bardziej wyspecjalizowaną w drapieżnictwie są chrząszcze. Owady te posiadają typowy gryzący aparat gębowy z silnie rozwiniętymi żuwaczkami służący do chwytania i zabijania ofiar. Bardzo ważne z gospodarczego punktu widzenia, w regulacji szkodników występujących na roślinach, także na polach rzepaku są biedronkowate *Coccinellidae*. Na świecie opisanych jest 3500 biedronek. W naszym kraju żyje ponad 70 gatunków, a najbardziej rozpoznawalna jest biedronka siedmiokropka. Pożyteczne chrząszcze z rodziny biedronkowatych są naturalnymi wrogami czerwców, mączlików oraz roztoczy. Biedronki są przede wszystkim ważnymi regulatorami liczebności mszyc na polach, zarówno larwy, jak i dorosłe osobniki są bardzo żarłoczne. Jedna larwa zjada w ciągu swego rozwoju około 600 mszyc, a owad dorosły likwiduje dziennie około 50 różnych stadiów szkodników.

Następną interesującą grupą owadów są drapieżne chrząszcze z rodziny biegaczowatych *Carabidae*. Rodzina biegaczowatych należy w Polsce do jednej z większych grup taksonomicznych owadów. Zaliczanych jest do niej ponad 500 gatunków chrząszczy. Większość z nich prowadzi naziemny tryb życia i dlatego większość z nas chodząc po polu rzepaku w ogóle ich nie zauważa. Inną trudnością w znalezieniu tych owadów jest prowadzony przez większość z nich nocny tryb życia. Żyją na powierzchni oraz w wierzch-



Biedronka siedmiokropka



Biegacz skórzasty



Larwa złotooka



Błyszczyk elegancik, tasznikowate



Krzyżak ogrodowy

nich warstwach organicznych gleby, gdzie poszukują pożywienia, rozmnażają się i zimują. Ofiarami drapieżnych biegaczowatych mogą być larwy i postacie dorosłe owadów, pierścienice, ślimaki i inne drobne organizmy. Do ofiar biegaczowatych zaliczają się również mszyce, mrówki, gąsienice motyli, nieruchome poczwarki owadów oraz dżdżownice.

Inne bardzo pożyteczne owady to chrząszcze z rodziny kusakowatych *Staphylinidae*. Polują zarówno formy larwalne jak i dorosłe chrząszcze na różne drobne organizmy, dlatego też zaliczamy je do grona owadów ograniczających liczebność szkodników. Występują one w różnych środowiskach. Uważa się, że kusakowate są drapieżcami słabo przystosowanymi, uprawiającymi łowiectwo przeważnie przygodnie, niszczącymi jaja owadów, larwy i poczwarki a także drobne gatunki stawonogów niezabezpieczonych grubym pancerzem chityny. Im liczniej zasiedlona przez nie jest gleba, tym mniejsze są szanse masowego rozmnażania się dla wielu gatunków roślinożerców. Dotyczy to głównie szkodników, które w różnych stadiach rozwoju przebywają w glebie stanowiąc znakomite zabezpieczenie w pokarm dla biegaczowatych i kusakowatych.

Owadami pożytecznymi są także drapieżne muchówki *Diptera*, głównie należące do rodziny bzygowate *Syrphidae*. Larwy bzygowatych są jednymi z najważniejszych wrogów naturalnych mszyc. Bzygowate mają kilkanaście pokoleń w sezonie, co stanowi o ich wysokiej skuteczności jako drapieżców. Larwy tylko częściowo wysysają zawartość mszyc, co zwiększa liczbę uszkodzonych owadów. W trakcie rozwoju larwalnego 1 osobnik niszczy od 200 do 1000 mszyc.

Z pluskwiaków różnoskrzydłych duże znaczenie mają drapieżne gatunki reprezentujące rodziny: tasznikowate *Miridae*, dziubałkowate *Anthocoridae* oraz tarczówkowate *Pentatomidae*. Używają one klujki jako szpady do zabijania, a następnie wysysają swoje ofiary. Ich pokarmem są przędziorki, jaja owocówek i innych motyli, mszyc oraz wciornastków. W ciągu doby dziubałkowate potrafią wysać 50 jaj przędziorków lub 7 larw mszycy czy wciornastków. Wśród dziubałczków dużą rolę jako organizm poży-

teczny odgrywa dziubałek gajowy. Innymi bardzo pożytecznymi pluskwiakami są gatunki z rodziny tasznikowatych *Miridae* i zażartkowatych *Nabidae*.

Drapieżny tryb życia prowadzi również większość przedstawicieli sieciarek (*Neuroptera*), których larwy posiadają sierpowate żuwaczki przystosowane do wysysania innych owadów. Są to niewielkie o seledynowych, siateczkowatych skrzydłach owady, które często można spotkać pomiędzy framugami okien i w innych zacisznych kryjówkach. Przedstawicielem najczęściej spotykanym jest złotook pospolity. Osobniki dorosłe odżywiają się pyłkiem i nektarem kwiatowym a larwy są drapieżne, atakują mszyce, małe gąsienice motyli i inne miękkie owady oraz jaja.

Także do pożytecznych owadów zaliczyć należy skorki (*Dermaptera*). Przez dzieci nazywane potocznie szczypawkami, ze względu na obecność cęgów w końcowej części ciała. Są to jednak owady drapieżne i podobnie jak biegaczowate prowadzą nocny tryb życia. Ich pożywienie stanowią w głównej mierze mszyce i inne drobne owady, a także jaja owadów.

Na wszystkich polach możemy spotkać pająki, które są również naszymi sprzymierzeńcami w ograniczaniu liczebności szkodników. W Polsce mamy ich aż około 800 gatunków. Wiele pająków tworzy sieci łowne, ale są też gatunki polujące aktywnie lub poszukujące ofiar. Te zwierzęta przez wielu ludzi nie są lubiane, zwłaszcza jeśli pojawiają się w naszych domach, ale tam również spełniają pożyteczną rolę, polując na muchy lub komary.

Musimy jednak pamiętać, aby zapewnić wszystkim naszym sprzymierzeńcom dogodne warunki do rozwoju i przetrwania. Pozostawiając niewycięte miedze, zarośla śródpolne lub kępy krzewów stwarzamy doskonałe warunki bytowania dla naszych małych przyjaciół. Natomiast wiosną odwdzięczą się żerując na polach i pomagając nam w integrowanej ochronie roślin. Dodatkowym aspektem działań w ochronie bioróżnorodności jest także ograniczenie stosowania środków ochrony roślin. A decydując się na zastosowanie zwracajmy uwagę na ich toksyczność dla pszczół i selektywność danego środka.



dr JACEK MONIUK
Radca Prawny

Emerytura dla rolnika

Przepisy dotyczące emerytur to dla zwykłego człowieka skomplikowane zagadnienie. Co gorsza, szeroko pojęty system ubezpieczeń społecznych od lat podlega ciągłym, większym lub mniejszym reformom. Kolejne nowelizacje dodatkowo utrudniają bieżącą orientację w tej materii.

W zależności od osobistej sytuacji danego rolnika może przysługiwać mu emerytura z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego lub ewentualnie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Problemy pojawiają się wówczas, gdy trzeba obliczyć wysokość emerytury dla konkretnej osoby. A jak wiadomo, nie każdy pracuje przez całe życie zawodowe w jednym miejscu. Rolnicy często bywają dodatkowo zatrudnieni na etatach lub też prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą. Przyjrzyjmy się zatem temu, co nas może czekać po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

Emerytalne podstawy

Co do zasady rolnicza emerytura przysługuje rolnikowi, który osiągnął powszechny wiek emerytalny oraz podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników przez okres minimum 25 lat.

Do dnia 31 grudnia 2017 r. rolnicy mogli też ubiegać się o tzw. wcześniejszą emeryturę rolniczą. Warunkiem tego było osiągnięcie wieku 55 lat dla kobiet oraz 60 lat dla mężczyzn, posiadanie 30 letniego stażu ubezpieczenia rolniczego emerytalno-rentowego oraz dodatkowo zaprzestanie działalności rolniczej. Jeżeli rolnik spełnił te warunki do końca 2017 roku, to z wnioskiem o przyznanie wcześniejszej emerytury może wystąpić również po tym terminie.

KRUS czy ZUS

Znacznie trudniejsze jest określenie praw do emerytury w przypadku, gdy rolnik oprócz pracy w gospodarstwie pozostawał dodatkowo zatrudniony na etacie lub też równolegle prowadził działalność gospodarczą, podczas których opłacane były składki do ZUS.

Sytuacja prawna takich osób zależy będzie od daty ich urodzin. Rolnicy którzy urodzili się przed

dniem 1 stycznia 1949 r. mają prawo tylko do jednej emerytury, albo z KRUS albo z ZUS. Będą zatem musieli dokonać wyboru.

Obowiązujące przepisy zakładają, że do okresu ubezpieczenia w KRUS można w pewnych przypadkach dodać okres składkowy w ZUS (tylko gdy ten ostatni nie wystarczy do uzyskania z ZUS prawa do emerytury lub renty pracowniczej). W takim przypad-

ku okresy ubezpieczenia w ZUS będą uwzględniane przy obliczaniu emerytury w wymiarze półtorakrotnym.

Dla rolników, którzy nie legitymują się wystarczającym stażem ubezpieczeniowym w KRUS, za to wypracowali sobie emeryturę w ZUS, pozostaje możliwość zwiększenia wysokości emerytury poprzez doliczenie okresu składkowego w KRUS.

Całkowicie odmiennie przedstawia się sytuacja prawna rolników urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku. Nie mogą oni doliczyć sobie do okresu ubezpieczenia w KRUS posiadanego stażu w ZUS. Natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie uwzględniać staż ubezpieczeniowy w KRUS.

Plusem jest natomiast to, że osoby urodzone po dniu 31 grudnia 1948 roku, które uzyskają jednocześnie dwie emerytury, tj. rolniczą i pracowniczą, mają prawo do wypłaty obu świadczeń w pełnej wysokości (jak nadmieniono wcześniej, rolnicy urodzeni przez 1 stycznia 1949 r. nie mogą sumować świadczeń, tylko wybrać jedno z nich).

Emerytura minimalna

Należy wspomnieć jeszcze o emeryturze minimalnej. W chwili pisania niniejszego artykułu jej wysokość wynosi 1000,00 zł. Do jej uzyskania konieczne jest legitymowanie się stażem 25 lat pracy dla mężczyzn oraz 20 lat dla kobiet. Gdyby po spełnieniu tego wa-



runku okazało się, że wyliczona kwota emerytury byłaby niższa, wówczas zostanie ona podwyższona do sumy 1000,00 złotych.

Poważny problem z uzyskaniem godziwej emerytury będą mieli rolnicy, którzy po osiągnięciu wieku emerytalnego nie będą legitymowali się wymaganym stażem ubezpieczeniowym w KRUS lub ewentualnie ZUS. Wówczas to ZUS wypłaci im emeryturę obliczoną na podstawie faktycznie opłaconych składek, a jej wysokość może okazać się śmiesznie niska. KRUS nie przyzna w im w ogóle żadnej emerytury!

System ten niestety działa bardzo bezwzględnie. Zgodnie z doniesieniami prasowymi „rekordzista” otrzymał świadczenie emerytalne o wysokości dokładnie 0,37 zł (trzydzieści siedem groszy), natomiast łączna liczba osób którym nie przysługuje emerytura minimalna liczy już kilkadziesiąt tysięcy w skali całej Polski.

Zagrożonymi będą na pewno wszyscy pracujący „na czarno”, jak również na podstawie umów śmieciowych albo też wszelkiego rodzaju umów, od których nie wymagano odprowadzania składek do ZUS. Analogicznie sytuacja będzie przedstawiać się w odniesieniu do osób, które miały spore luki w zatrudnieniu, długo chorowały, czy też przedsiębiorców odprowadzających najniższe składki do ZUS.

Jak widać system określania praw do emerytury (niezależnie czy z KRUS, czy też ZUS) jest dość złożony. Ponadto nie wiemy, czy za kilka lub kilkadziesiąt lat zasady te nie ulegną znaczącym zmianom. Pora na wnioski natury ogólnej. Przede wszystkim, już wiele lat przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, warto zatroszczyć się o przyszłą wysokość swojej emerytury. W szczególności unikać trzeba okresów, w czasie których nie są opłacane składki. Po drugie, warto zawsze skrupulatnie gromadzić dokumentację związaną z zatrudnieniem lub prowadzoną działalnością rolniczą lub też gospodarczą. Nigdy nie wiemy czy coś będzie dla nas kiedyś potrzebne.

I najważniejsze – chyba jednak dużo racji mają ci, którzy twierdzą, że o dodatkowe dochody zastępujące lub uzupełniające emeryturę powinniśmy w miarę możliwości zadbać sami. Wysokość kwot emerytur jest cały czas w naszym państwie skrajnie niska, zwłaszcza w relacji do cen oraz oficjalnego średniego wynagrodzenia.

Uwaga – niniejszy tekst ma charakter wyłącznie publicystyczny i nie jest opinią prawną.

napena
sp. z o.o.

HERBICYDY - KUKURYDZA

RINCON 25 SG
Zalecane stosowanie:
60 g/ha + Asystent 0,05 - 0,1 l/ha
w fazie 1 do 7 liścia kukurydzy.

CORNMAX 340 SE
Zalecane stosowanie:
1,6 - 2,0 l/ha w fazie 4 do 6 liścia kukurydzy.

HENIK 50 SG
Zalecane stosowanie:
Henik 50 SG 60-80 g/ha + Rincon 30-40 g/ha + Asystent 0,05 l/ha
w fazie 2 do 8 liścia kukurydzy.

MIESZAŃCE KUKURYDZY NA ZIARNO

MAS 19.B FAO 220-230
ES CIRRIUS FAO 230
ES CONSTELLATION FAO 240
SY MULTITOP FAO 240
LUIGI CS FAO 240-250
SY TELIAS FAO 250 **nowość**
ES FARADAY FAO 280 **nowość**

MIESZAŃCE KUKURYDZY UNIWERSALNE

ISANTO FAO 220
LG 32.16 FAO 250
CODILIO FAO 260

MIESZAŃCE KUKURYDZY NA KISZONKĘ

OPOKA FAO 240
ES ARCHIMEDES FAO 260
LEGION FAO 260-270

Więcej informacji u przedstawicieli handlowych.

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu.

Napena Sp. z o.o., ul. Świdlińska 1, 64-500 Szamotuły
tel. 661 934 325 www.napena.pl

SONIA KAMIŃSKA

Nasze gotowanie, czyli rzepak w kuchni

Zupa z zielonego groszku

Składniki:

- zielony groszek (może być mrożony) – 450 g
- ziemniak – 1 szt.
- woda – 1 szklanka
- bulion (wywar) warzywny – 2 szklanki
- pestki słonecznika – 1 garść
- sól – do smaku
- świeżo mielony pieprz – do smaku



Sposób przygotowania:

Ziemniak obieramy, kroimy na mniejsze kawałki i gotujemy w osolonej wodzie (1 szklanka). Do większego garnka wlewamy dwie szklanki bulionu warzywnego i doprowadzamy do wrzenia. Dodajemy zielony groszek i gotujemy przez 10 minut. Wyjmujemy dwie łyżki groszku, który później posłuży do dekoracji. Odcedzamy

ziemniak i dodajemy do zielonego groszku. Gotujemy razem jeszcze 5 minut. Całość blendujemy i przyprawiamy solą i obficie posypujemy świeżo zmielonym pieprzem. Pestki słonecznika prażymy. Zupę nalewamy do głębokich talerzy lub misek. Dekorujemy groszkiem i ciepłymi, prażonymi pestkami słonecznika.

Piernik z powidłami śliwkowymi

Składniki:

- 3 jajka
- 1 szklanka cukru
- 2 szklanki mąki
- 1 szklanka mleka
- 1 szklanka powidła śliwkowych (najlepiej domowej roboty)
- 1/4 szklanki oleju rzepakowego
- 1 przyprawa do piernika
- 1 płaska łyżka cynamonu
- 2 łyżki kakao
- 1 łyżeczka sody

Polewa:

- 1/3 kostki masła
- 4 łyżki cukru
- 2 łyżki mleka
- 3-4 łyżki kakao



Sposób przygotowania:

Piekarnik nagrzewamy do 180°C. Blaszkę wyścielamy papierem do pieczenia. Całe jajka wbijamy do szklanej miski i zaczynamy ubijać, dosypujemy stopniowo cukier i ubijamy do momentu, aż powstanie puszysta jasna masa. Do masy jajecznej dosypujemy stopniowo przesianą mąkę, mieszamy delikatnie łyżką. Teraz musimy powoli, stopniowo i na zmianę dodawać pozostałe składniki, cały czas delikatnie mieszając łyżką. Trzeba to robić tak, by ciasto cały czas dało się swobodnie mieszać,

by nie było zbyt gęste lub zbyt rzadkie. Gotowe ciasto wlewamy na blaszkę i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Pieczemy przez ok. 40 minut. Upieczony piernik pozostawiamy do lekkiego ostygnięcia, a w międzyczasie przygotowujemy polewę. Wkładamy masło do rondelka, na bardzo małym ogniu roztopiamy i dosypujemy cukier, dolewamy mleko i dodajemy kakao. Mieszamy do momentu, aż nie będzie grudek. Jeszcze ciepłe (ale nie gorące ciasto) pokrywamy polewą czekoladową.

Zachęcamy Państwa do nadsyłania swoich domowych przepisów kulinarnych, wystarczy napisać składniki potrawy i opisać sposób przyrządzenia.

Najsmaczniejsze przepisy opublikujemy na łamach kolejnego numeru Naszego Rzepaku, a autorzy zostaną nagrodzeni kuchenną niespodzianką.

Prosimy o przesyłanie przepisów na adres redakcji do dnia 30 marca 2018 r. pocztą tradycyjną:
Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych
ul. Szkolna 2/4, lok. 403
00-006 Warszawa
lub na adres mailowy: nasz.rzepak@gmail.com



Chwila relaksu

Wykładowca zwraca się do studentów:

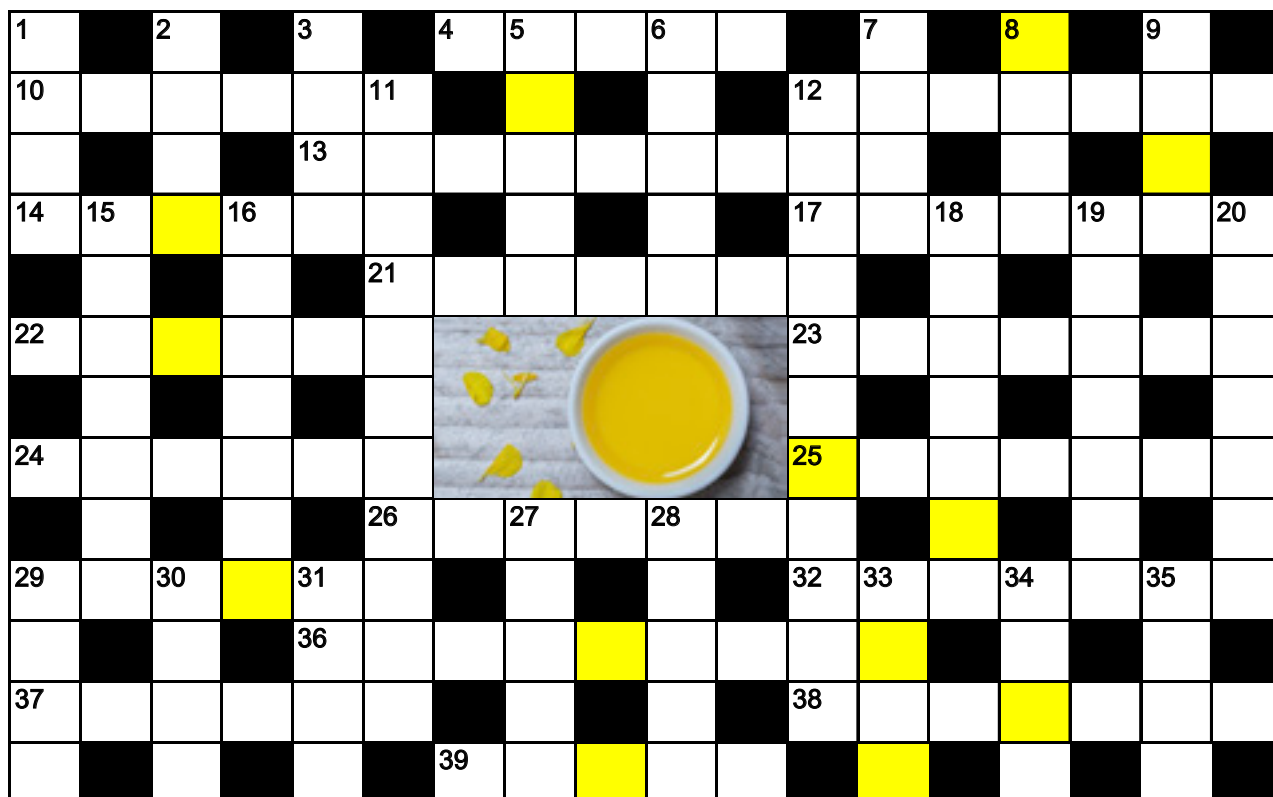
- Osoba, która odpowie na moje następne pytanie, ma zaliczone zajęcia i może iść do domu. Ktoś z sali rzuca w tym momencie długopis pod nogi prowadzącego.
- Kto to zrobił?!
- Ja. Dziękuję, do widzenia.

Po klasówce z matematyki rozmawiają dwaj koledzy:

- Ile zrobiłeś zadań?
- Ani jednego.
- Ja też. Pani znowu powie, że ściągaliśmy od siebie.

Na boisku szkolnym rozmawia dwóch kolegów:

- Wiesz, wczoraj rzuciłem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę na dyskotekę.
- I co, wypadł ci orzeł?
- Tak, ale dopiero za piątym razem.



Autor: OLSTRO

Poziomo:

4) remontowa lub sportowa. **10)** przeżuwacz w oborze lub... niegodziwiec. **12)** i ortograficzny, i frazeologiczny. **13)** bimber, księżycówka. **14)** i Koreańczyk, i Wietnamczyk, **17)** strumyk. **21)** szef w muzeum. **22)** rzeka ma własne. **23)** uczy się samodzielnie poza szkołą. **24)** pojawiają się wiosną na drzewach. **25)** gen. Mariusz ... – legionista, ułan, żeglarz, taternik, podróżnik, harcerz. **26)** ... de Saint-Exupery. **29)** opatrunek higieniczny przydatny przy menstruacji. **32)** niezbędne przy siewie. **36)** element trzonu kuchennego. **37)** ludzik ze śniegu. **38)** ze stolicą w Ad-dis Abebie. **39)** krakowskie wzgórze.

Pionowo:

1) szwedzki zespół, wygrał Eurowizję przebojem Waterloo. **2)** poranny lub wieczorny w oborze. **3)** porozumienie, sojusz. **5)** uderzenie z kłaśnięciem. **6)** pojedynczy element upierzenia. **7)** duży kamień. **8)** ptód drzewa lub pracy. **9)** 100 lat. **11)** ma widok na Wawel. **12)** trzeszczenie, skrzypienie. **14)** ryba z rodziny flądrowatych. **15)** ... z Cyreny – filozof grecki, uczeń Sokratesa. **16)** pociąg pociąg pospieszny. **18)** chwast wśród uprawy. **19)** renta dożywotnia i wieczysta. **20)** roślina warzywna z rodziny dyniowatych. **27)** dawniej zabawy, igraszki. **28)** rura do wzmocnienia głosu. **30)** ogranicza widoczność. **31)** i śnieg, i deszcz. **32)** obrazy z golizną. **34)** ulubieniec tłumów. **35)** ... Armstrong – astronauta, dowódca misji Apollo 11.



Litery z pól żółtych, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie, które prosimy nadsyłać pod adresem redakcji:

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych
ul. Szkolna 2/4, lok. 403, 00-006 Warszawa

Prosimy o dopisek na kopercie – „Krzyżówka nr 4”, rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać do 30 marca 2018 roku.

Nagrodą w tym numerze jest 5 Podręcznych Słowników angielsko-polskich, polsko-angielskich z zakresu: Rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy ufundowane przez Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju. Nagrody otrzyma pięć pierwszych osób, które nadesłają do Redakcji prawidłowe hasło- decyduje data stempla pocztowego.

XII FORUM PRODUCENTÓW RZEPAKU I ROŚLIN BIAŁKOWYCH

„Produkcja białka roślinnego w Polsce. Możliwości. Szanse. Zagrożenia.”

19.01.2018 r. Polagra Premiery, Poznań
Godz. 11.00–14.00

10.30–11.00 **Rejestracja gości**

11.00–11.15 **Uroczyste otwarcie XII Forum Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych:**

- Krzysztof Jurgiel, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Juliusz Młodecki, Prezes Zarządu KZPRiRB

11.15–11.35 **„Aktualny stan i perspektywy rozwoju upraw roślin bobowatych z przeznaczeniem na cele paszowe”**

- prof. dr hab. Andrzej Rutkowski, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

11.35–11.55 **„Śruta rzepakowa jako największe krajowe źródło białka paszowego”**

- Adam Stępień, Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju

11.55–12.15 **„Możliwości uprawy soi w Polsce: szanse i zagrożenia”**

- Przemysław Gawlas, Donau Soja

12.15–13.30 **Debata panelowa: „Produkcja białka roślinnego w Polsce. Możliwości. Szanse. Zagrożenia.”**

- moderator Karol Bujoczek, Redaktor Naczelny Top Agrar Polska
- Juliusz Młodecki – Prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych
- prof. dr hab. Jerzy Szukała – Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii
- Adam Stępień – Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju
- Krzysztof Ardanowski – Poseł Prawo i Sprawiedliwość

13.30–14.00 **Prezentacja wniosków i postulatów KZPRiRB po przeprowadzonej debacie panelowej wraz z dyskusją**

- Juliusz Młodecki, Prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

14.00 **Obiad**

PARTNERZY



BGZ BNP PARIBAS

PATRONAT HONOROWY



Kalendarium impresz rolniczych organizowanych przez KZPRiRB w 2018 roku

XII Forum Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

Miejsce: Poznań

Termin: 19 stycznia 2018 r.

XII Święto Kwitnącego Rzepaku

Miejsce: Kłodawa

Termin: maj 2018 r.

Dzień Rzepaku w Pawłowicach

Miejsce: Pawłowice

Termin: maj 2018 r.

Dni Pola w Nowinach (koło Malborka)

Miejsce: Nowiny

Termin: maj 2018 r.

XV spotkanie na Demonstracyjnych Polach Rzepakowych

Miejsce: Wiszniów, Plebania Wola

Termin: czerwiec 2018 r.